

# SPRAWOZDANIE

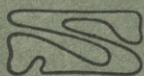
CENTRALNEGO ZWIĄZKU

GALICYJSKIEGO PRZEMYSŁU FABRYCZNEGO

we Lwowie

z czynności i rachunków za pierwszy rok istnienia

1903/904.



L W Ó W

NAKŁADEM CENTRALNEGO ZWIĄZKU GALICYJSKIEGO PRZEMYSŁU FABRYCZNEGO

Z drukarni i litografii Pillera i Ska w Lwowie.

1905.



# SPRAWOZDANIE

CENTRALNEGO ZWIĄZKU GALICYJSKIEGO PRZEMYSŁU FABRYCZNEGO

we Lwowie

z czynności i rachunków za pierwszy rok istnienia

1903/04



LWÓW

WYDAWANE PRZEZ CENTRALNEGO ZWIĄZKU GALICYJSKIEGO PRZEMYSŁU FABRYCZNEGO

Z drukarni i litografii Pillera i Ski we Lwowie.

1903.





Cz 24069/1903-1904  
/ Etyd. 7 1905

165c 1991



# SPIS RZECZY.

## Sprawozdanie z czynności:

	Strona.
I. Wstęp . . . . .	3

### II. Część ogólna.

(Akeye, interwencye, informacye).

A. Sprawy handlowo-polityczne i cłowe . . . . .	16
B. Sprawy drogowe i kolejowe, zwłaszcza taryfowe . . . . .	19
C. Dostawy publiczne . . . . .	29
D. Dostawy prywatne i wogóle rozszerzenie zbytu wyrobów przemysłu krajowego w konsumcyi prywatnej . . . . .	39
E. Wystawy . . . . .	42
F. Eksport . . . . .	44
G. Pomoc finańsowa kraju dla przemysłu . . . . .	45
H. Zakładanie nowych przedsiębiorstw i rozszerzanie istniejących. — Inne sprawy kredytu przemysłowego . . . . .	49
I. Sprawy skarbowe . . . . .	53
J. Sprawy przemysłowo-prawne i inne administracyjno-prawne . . . . .	54
K. Sprawy telefoniczne, pocztowe i t. p. . . . .	55
L. Różne inne sprawy . . . . .	56
M. Statystyczny obraz działalności Związku . . . . .	57
N. Działy, dotąd odłogiem leżące . . . . .	58

### III. Część szczególna.

(Działalność Związku, rozłożona na poszczególne części przemysłu).

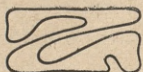
1. Przemysł węglowy . . . . .	60
2. Produkcya gipsu . . . . .	61



	Strona.
3. Produkcya wapna . . . . .	61
4. Huty cynku . . . . .	61
5. Fabryki cementu . . . . .	62
6. Cegielnie i dachówkarnie . . . . .	62
7. Fabryki kafli . . . . .	62
8. Przemysł drzewny — drzewo tarte i surowe, kopal- niane, budowlane i t. p. . . . .	63
9. Fabryki mebli gętych . . . . .	63
10. Impregnacya drzewa . . . . .	63
11. Młynarstwo . . . . .	64
12. Przemysł spirytusowy — gorzelnie, rafinerye spirytusu fabryki wódek i likierów . . . . .	65
13. Browarnictwo . . . . .	66
14. Cukrownictwo . . . . .	66
15. Fabryki cukrów, pierników i czekolady . . . . .	68
16. Fabryki cykoryi . . . . .	68
17. Fabryki drożdży . . . . .	69
18. Fabryki konserw zupowych i kawowych dla wojska . . . . .	69
19. Przemysł papierniczy i konfekcyja papierowa . . . . .	69
20. Drukarnie, litografie i t. p. . . . .	70
21. Sukiennictwo . . . . .	70
22. Tkactwo lniane i bawełniane . . . . .	71
23. Fabrykacye bielizny . . . . .	71
24. Wyrób kilimów i makat . . . . .	72
25. Przemysł powroźniczy . . . . .	72
26. Przemysł kruszcowy . . . . .	72
27. Fabrykacya nawozów sztucznych . . . . .	74
28. Czarnidło, smary, pakunki do maszyn, olej rzepakowy pokosty, lakiery, farby i t. p. . . . .	74
29. Mydlarstwo . . . . .	75
30. Fabryki zapalek . . . . .	76
31. Garbarstwo . . . . .	76
32. Wyrób pasów maszynowych . . . . .	76
33. Fabrykacye szczotek i pędzli . . . . .	76
34. Konfekcyja zegarków . . . . .	76
35. Konfekcyja włosieniowa, pióropuszcowa i t. p. . . . .	77
36. Instalacya wodociągów, ogrzewania centralnego, kana- lizacyi i t. p., przedsiębiorstwa elektrotechniczne . . . . .	77



	Strona
37. Zakład witrażów, oszkleń artystycznych i wytrawień na szkło . . . . .	77
38. Przemysł naftowy . . . . .	77
Spis członków wspierających . . . . .	80
Spis członków zwyczajnych alfabetyczny . . . . .	81
Spis członków zwyczajnych podług powiatów i miejscowości . . . . .	90
Spis członków zwyczajnych podług gałęzi przemysłu . . . . .	103
Zamknięcie rachunkowe za czas od 1. września 1903 do 31. sierpnia 1904 . . . . .	116









## I. WSTĘP.

Potrzeba organizacji zawodowej, któraby obejmowała większy przemysł wszelkich gałęzi na całym obszarze kraju, dała się u nas odczuwać szczególnie od czasu, kiedy podobne organizacje przemysłu zachodnio-austriackiego poczęły szybciej rósć w siły, zyskiwać na znaczeniu, coraz szerszą rozciącać działalność. Rósć bowiem wówczas musiała uzasadniona obawa, że zawsze niedostatecznie uwzględniane postulaty naszego młodego przemysłu tem mniejszy będą znajdowały posłuch, im silniej będzie brzmiał głos potężnych organizacji przemysłu zachodniego i im słabsza będzie spójnia, któraby łączyła poszczególne ogniwa przemysłu galicyjskiego.

Potrzeba rzeczonej organizacji znalazła pierwszy jasny wyraz w uchwale odbytego w Krakowie we wrześniu 1901 I. Zjazdu przemysłowego, polecającej stałej delegacji Związku, by wprowadziła w życie organizację „Centralnego Związku wielkich przemysłowców galicyjskich“.

Trzeba było wytężonej i niezrażającej się trudnościami blisko dwuletniej pracy kilku wybitniejszych przemysłowców (szczególnie pp. Jana Götza-Okocimskiego, Leopolda Baczewskiego i Dra Henryka Kolischera) oraz instytucji, z pomiędzy których szczególnie w tej mierze zasługi położyła lwowska Izba handlowa i przemysłowa (zwłaszcza jej sekretarz Dr. Władysław Stesłowicz), by doprowadzić wreszcie dnia 21. kwietnia 1903 do zebrania reprezentantów kilkudziesięciu najpoważniejszych firm przemysłowych z całego kraju, na któremto zebraniu uchwalono zawiązać stowarzyszenie pod nazwą „Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego“ i przyjęto statut obecnie obowiązujący.



Równocześnie przedsięwzięto wybór Wydziału, złożonego z ks. Andrzeja Lubomirskiego jako prezesa, pp. Jana Götza-Okocimskiego i Leopolda Baczewskiego jako wiceprezesów, następnie z pp. Dr. Artura Benisa, Alfreda Frenkla, Stanisława Gurgula, Dra Henryka Kolischera, Bernarda Libana, Dra Adolfa Liliena, Dra Stanisława Rittla, Dra Jana Ruckera, Wilhelma A. Schmidta, Dr. Jana Steczkowskiego, Dr. Władysława Stesłowicza i Edmunda Zieleniewskiego, jako członków Wydziału.

Wydział „Związku“ rozpoczął swą działalność powołaniem Dra Rogera br. Battaglii, c. k. wicesekretarza ministeryalnego na stanowisko dyrektora biura — poczem z dniem 1 września 1903. biuro centralne „Związku“ weszło w życie w lokalu przy ul. Batorego 13. we Lwowie.

Wówczas liczył „Związek“ 26. członków, opłacających 7500 koron tytułem wkładek rocznych.

O pomyslnym rozwoju instytucji, w szczególności o tem, iż powołanie jej do życia odpowiedziało potrzebie, w kołach przemysłowych, ogólnie i głęboko odczuwanej, niemniej jak o tem, że kierunek działalności „Związku“ i jej dotychczasowe rezultaty ogółem budzą zadowolenie i pozwalają członkom spodziewać się dalszych realnych korzyści — świadczy może n a j w y m o w n i e j fakt, że obecnie po 15 miesiącach działalności zorganizowanej i nieustającej liczy „Związek“ 292 członków, a suma zadeklarowanych wkładek rocznych wynosi 31.750 koron. Ze spisów, umieszczonych przy końcu tego sprawozdania, widoczne jest, że „Związek“ obejmuje obecnie prawie wszystkie najpoważniejsze firmy z prawie wszystkich gałęzi przemysłu fabrycznego, w kraju reprezentowanych, oraz z prawie wszystkich okolic kraju — bez różnicy narodowości właścicieli.

Wiedeński „Bund der Industriellen“, obejmujący całą Austryę, liczy około 2000 członków. Z porównania tej cyfry z liczbą naszych członków wynika, że bez porównania wyższy jest procent przemysłowców galicyjskich należących do naszego „Związku“, niż procent przemysłowców austriackich, należących do „Bund der Industriellen“, liczebnie najpotężniejszej dziś organizacji przemysłu większego w Austrii. Słowem nasz „Związek“ jest dziś w danym względzie s t o s u n k o w o najsilniejszą organizacją tej kategorii w Przedlitawii.



Działalność „Związku“ w dwu idzie kierunkach, obejmuje bowiem z jednej strony zastępstwo ogólnych interesów całego przemysłu galicyjskiego lub poszczególnych jego gałęzi, z drugiej strony obronę konkretnych interesów poszczególnych członków „Związku“ przez informacye, rady, interwencye ustne i pisemne u władz i innych instytucyi publicznych. Zarząd „Związku“ starał się oba zadania w równej pełnić mierze. Występował często i energicznie, nieraz skutecznie, w obronie wielu ogólnych postulatów całego przemysłu galicyjskiego lub całych jego gałęzi — równocześnie zajmował się intensywnie powierzonymi sobie konkretnymi sprawami poszczególnych członków.

Nie zawadzi jednak w tem miejscu zwrócić uwagę na niezbyt sympatyczny objaw, iż w naszych kołach przemysłowych uznanie o wiele mniejsze, niż w przemyśle krajów zachodnich, znajduje działalność na rzecz ogólnych postulatów, choć ich zrealizowanie, na razie może mniej uchwytne i niebezpośrednie, może z czasem przynieść krajowi i przemysłowi korzyści czasem milionowe i że serce niejednego przemysłowca galicyjskiego łatwiej przychodzi dla „Związku“ pozyskać pomocą w jakiejś konkretnej sprawie dostawowej, skarbowej, administracyjno-prawnej, niż np. uzyskaniem doniosłych uchwał sejmowych, dających przemysłowi krajowemu w dostawach autonomicznych zasadnicze pierwszeństwo przed przemysłem obcym i obronę przed nielojalnem współzawodnictwem, przed konkurencyjnymi machinacyami obcych karteli — jakkolwiek skutki tych uchwał będą się wyrażały rokrocznie krociami tysięcy w plusach naszego bilansu handlowego.

Dotąd nie wszyscy z naszych przemysłowców wzniesli się na poziom takiego zrozumienia ogólnych handlowo- i wogóle ekonomiczno-politycznych kwestyi oraz takiego ocenienia doniosłości akcji ogólnych na tem polu, jakie w o wiele wyższym stopniu cechuje przemysł krajów zachodnich.

Z drugiej strony znalazły się także izolowane głosy, które właśnie z tego powodu, że „Związek“ zajmuje się konkretnymi sprawami poszczególnych członków i interweniuje na ich rzecz u władz, chcą odmówić „Związkowi“ charakteru reprezentacyi całego przemysłu galicyjskiego, chcą odjąć mu jego społeczny, publiczny charakter i poniżyć do rzędu insty-



tucyi klasowych lub ściśle prywatnych, reprezentujących wyłącznie interesy egoistyczne tych, którzy przyczyniają się do pokrycia kosztów utrzymania biura. Wszyscy ci krytycy zapominają widocznie, że suma zawodowych interesów poszczególnych przemysłowców jest niewątpliwie ogólnym interesem przemysłu krajowego, że powodzenie poszczególnych przemysłowców decyduje o powodzeniu przemysłu krajowego, że szczególnie w naszych warunkach — chcąc powoływać do życia nowe przedsiębiorstwa i gałęzie przemysłowe — dla zachęty trzeba przede wszystkim usuwać wszystkie te konkretne trudności, na jakie napotykają przedsiębiorstwa i gałęzie już istniejące. Suma tych trudności w konkretnych, choćby nieraz i drobnych sprawach jest ogromną przeszkodą rozwoju przemysłowego; równą a niejednokrotnie nawet ważniejszą w tej mierze gra ona rolę niż np. brak granicy ochronno-cłowej ku zachodowi, niż brak własnej polityki taryfowej i t. p. Dlatego też właśnie, usuwanie takich drobnych trudności musi być przedmiotem szczególnych zapobiegliwości ze strony instytucyi, która postawiła sobie za zadanie dźwignięcie przemysłu jako jednego z najważniejszych współczynników krajowego dobrobytu i postępu.

Opiekując się konkretnymi sprawami członków, nie staje się ta instytucja wyłącznie ich prywatnym adwokatem, nie zatracą wcale swej legitymacyi do przemawiania w imieniu ogółu, lecz przeciwnie działając na rzecz jednostki, tem samem zawsze walczy o dobro ogółu.

Stawiając sobie umocnienie podstaw przemysłu i jego dźwignięcie za cel, trzeba w kraju, gdzie dotąd w danym kierunku tak niewiele działano, iść etapami. Pracę naszą roku pierwszego wypełniała, a pracę kilku lat następnych jeszcze przeważnie wypełniać musi dążność do usunięcia choćby częściowego nierówności warunków rozwojowych, zachodzącej między przemysłem naszym a zachodnim. Przede wszystkim zwalczyć musimy tę faworyzację, którą czy u władz, czy w społeczeństwie, czy w życiu handlowem cieszył się dotąd na naszą niekorzyść przemysł obcy — musimy poniekąd się emancypować, na własnym gruncie zapewnić sobie pierwszeństwo i poważną niezachwianą pozycję. Następnie musimy wyrobić naszemu przemysłowi nietylko takie same łożysko sto-



sunków osobistych, społecznych, administracyjnych, dalej handlowych i kredytowych, jakim dysponuje przemysł zachodni, lecz łożysko jeszcze głębsze i lepiej ubezpieczone, a to wobec względnej słabości i młodości naszego przemysłu oraz wobec znacznych trudności wewnętrznych, które przemysł galicyjski ma do zwalczenia. Ten przemysł nasz musi przedewszystkiem stać się istotnie żywą częścią organizmu gospodarczego i społecznego kraju w wyższym stopniu, niż to jest na zachodzie. Dopiero gdy to się stanie, przyjdzie czas na intensywne ekspansję i wtedy działalność nasza będzie musiała zwrócić się przeważnie ku rzucaniu nowego posiewu przemysłowego na głębę, poprzednio dokładnie przygotowaną.

W działalności swej dotychczasowej zarówno ogólnej jak i szczegółowej, znalazł „Związek“ wiele wydatnego poparcia u władz. Na szczególne uznanie zasługuje stanowisko rządu centralnego niemniej jak naczelnych władz państwowych w kraju. Kierunek, rozwojowi przemysłu naszego życzliwy a idący z góry przy pomocy poczucia obywatelskiego wielu urzędników w kraju ułatwiał zadanie nasze w licznych przypadkach, w których wchodziliśmy w styczność z władzami niższymi.

Gdy Sejm krajowy w jesieni 1903 niemniej jak w ciągu sesyi, niedawno ukończonej, przeważnie na podstawie petycji przez nasz „Związek“ wniesionych, powziął szereg uchwał, rozwojowi przemysłu wprost służących i tem dał dowód uznania potrzeby rozwoju przemysłowego kraju oraz uznania potrzeby wydatnego poparcia tego kierunku przez czynniki publiczne — nie wątpimy, że władzy i ciała autonomiczne aż do najniższych, do gmin, przejmą się z czasem silniej tem samym poczuciem, którego wyrazem były wspomniane uchwały sejmowe, i w traktowaniu konkretnych interesów przemysłowych będą objawiały stale większą życzliwość.

Po raz pierwszy wobec zorganizowanego w zwartych szeregach przemysłu zachodnich krajów austriackich wystąpi, w naszym „Związku“ przemysł galicyjski jako całość również zwarta, z tamtymi po części sprzymierzona a jednak odrębna i autonomiczna. Gdzie chodziło o zwalczenie dotychczasowej przewagi przemysłu zakrajowego nad galicyjskim — o ile ona była szkodliwą i nieuzasadnioną — występowaliśmy zawsze



z godnością i spokojem, bez animozji i z zachowaniem cywilizowanych form walki, ale też z całą energią na rzecz odrębnych interesów przemysłu galicyjskiego. W wielu natomiast dziedzinach, w których interesy naszego przemysłu są zgodne z interesami przemysłu krajów zachodnich, staraliśmy się o wytworzenie stałego kontaktu i kooperacji. Początkowo we Wiedniu i w zachodnich krajach austriackich widziano tylko naszą dążność do pewnej emancypacji, którą uważano dla siebie za niebezpieczną — dlatego też prasa wiedeńska w początkach konsekwentnie milczała o naszym istnieniu i działalności. Dopiero, gdy stając się członkiem „Centralnego Związku przemysłowców austriackich“ (Zentralverband der Industriellen Oesterreichs), daliśmy dowód poczucia wspólności interesów naszych z przemysłem zachodnim na tych licznych polach, na których taka wspólność istotnie się objawia, poczęto inaczej na nas patrzeć. Bierzemy czynny udział we wszystkich ankietach i innych pracach wiedeńskiego „Centralnego Związku“. Prasa wiedeńska teraz już często zamieszcza nasze komunikaty oraz notatki o naszej działalności. Referat dyrektora biura naszego na Walnem Zgromadzeniu Centralnego Związku przemysłowców austriackich w Morawskiej Ostrawie (11. grudnia br.) o warunkach rozwoju przemysłowego Galicyi oraz o zakładaniu fabryk filialnych przez przemysł zachodni w naszym kraju był przytaczany, względnie omawiany zarówno na samem Walnem Zgromadzeniu jak i w pismach: „die Industrie“, „die Arbeit“, „die Zeit“. „Centralny Związek przemysłowców austriackich“ poparł też kilka z naszych memoriałów, wniesionych do władz centralnych, jakoto o zrównanie niemieckich taryf kolejowych na naftę austriacką i rosyjską, o budowę linii telefonicznej Drohobycz-Stryj-Lwów, o zrównanie taryfowe stacyi Biała ze stacją Bielsko i o ustawienie żurawia na dworcu towarowym w Białej, o zniesienie lub niżenie opłat rekognicyjnych, pobieranych przez rząd od telefonów prywatnych.

Jesteśmy także członkiem „Austriacko-węgierskiego Towarzystwa eksportowego“, i utrzymujemy dobre stosunki z „Bund der Industriellen“ oraz z czasopismem pracodawców „Die Arbeit“.

Członkiem Wielkiego Wydziału »Centralnego Związku przemysłowców austriackich« z ramienia naszego »Związku«



jest dyrektor naszego biura Dr. Battaglia, zastępcą p. Alfred Frenkel.

Uznanie naszego stanowiska i powołania przez rząd centralny znalazło najlepszy wyraz w przyznaniu nam prawa wyboru jednego członka państwowej »Rady przemysłowej« (Industrierat) Delegatem naszym do tej ważnej rady przybocznej jest p. Wilhelm A. Schmidt, jeden z szefów firmy Bracia Grödel w Demni Wyżnej. Prócz tego mamy zapewnienie ze strony rządu, że przy sposobności uzyskamy miejsce w „Państwowej Radzie kolejowej“.

Natomiast stosunek nasz do Komisji Krajowej dla spraw przemysłu nie ukształtował się — przynajmniej pod względem formalnym — dotąd tak, jakby życzyć sobie należało ze względu na ogólny interes przemysłu krajowego oraz na to stanowisko, które nam w tej mierze słusznie się należy. Dr. Alfred Zgórski w swym programie używania krajowego funduszu przemysłowego podniósł wyraźnie, iż działalność Komisji winna się oprzeć poniekąd o naszą organizację. Dotąd jednak myśl ta nie znalazła urzeczywistnienia. Mając szeroki przegląd i ewidencję stosunków zarówno osobistych, jak i rzeczowych w całym przemyśle krajowym, ciągły bezpośredni kontakt z przemysłowcami, konsumentami i władzami, ciągły napływ informacyi o światowych stosunkach ekonomicznych — mogliśmy oddać Komisji poważne usługi, gdyby nam dano w niej miejsce i głos. Tego ostatniego nie zastąpi dostatecznie żywy i ciągły osobisty nasz kontakt z biurem Komisji w licznych konkretnych sprawach.

Stosunek nasz z trzema krajowymi Izbami handlowymi i przemysłowymi jest jak najlepszy i bardzo żywy. W wielu sprawach idziemy równolegle z Izbami, których sekretarze są niejako z urzędu członkami naszego Wydziału. W sprawie sformułowania postulatów galicyjskiego przemysłu względem traktatów handlowych występowaliśmy wraz z Izbami handlowymi i przemysłowymi oraz z Krajowym Towarzystwem Naftowym jako jedno ciało i w tej postaci braliśmy udział w ankiecie, utworzonej przez Wydział krajowy. Podobnie była skonstruowana akcja wspólna o złagodzenie projektowanego rozporządzenia ministryalnego o flaszkowej sprzedaży wódek.



Wszystkie trzy Izby handlowe i przemysłowe są członkami zwyczajnymi naszego »Związku«. Prócz tego szereg innych instytucji publicznych i ciał samorządnych uznał czynnie potrzebę i pożyteczność naszej organizacji z punktu widzenia ogólnych interesów kraju, przystępując do »Związku« w charakterze członków bądź zwyczajnych bądź wspierających. Należy tu Wydział krajowy jako członek zwyczajny z tytułu prowadzenia młynów solnych, gmina miasta Krakowa również jako członek zwyczajny z tytułu prowadzenia gazowni i fabryki amoniaku, elektrowni, zakładu wodociągowego itd., 21 Wydziałów Rad powiatowych: w Borszczowie, Brodach, Buczaczu, Chrzanowie, Czortkowie, Drohobyczu, Gorlicach, Horodence, Jasle, Kołomyi, Lwowie, Łańcucie, Mielcu, Rawie Ruskiej, Ropczycach, Stanisławowie, Tarnopolu Tarnowie, Wieliczce, Złoczowie, Żółkwi.

Z instytucji finansowych są członkami naszymi: Bank Krajowy, Bank hipoteczny, c. k. uprz. Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu, Wiedeński Bank Związkowy i Galicyjska Kasa Oszczędności. Nadto liczymy obecnie 13 prywatnych członków wspierających, przeważnie właścicieli, reprezentantów i kierowników przedsiębiorstw technicznych, przemysłowych i handlowych.

Za jeden z objawów w duchu naszym najpomysłniejszych, świadczących o tem najlepiej, iż myśl o konieczności dźwignięcia przemysłu krajowego poczyna się wysuwać na jeden z pierwszych planów pracy publicznej, należy uważać fakt, że w różnych ciałach publicznych już nie poszczególni ich członkowie, ale całe coraz wyraźniej zarysowujące się grupy, używały poparcia sprawom przemysłu krajowego, przez nas poruszonym. Jest to jak gdyby zawiązek międzypartyjnego stronnictwa „przemysłowego“. W ciągu tegorocznej jesiennej sesji sejmowej petycje nasze, do Sejmu wniesione, były przedmiotem konferencji kilkunastu posłów z różnych stronnictw politycznych, którzy następnie udzielili im wydatnego poparcia

Jesteśmy także w tem szczęśliwym położeniu, że w kraju naszym — z wyjątkiem kilku kwestyi specjalnych — niema dotąd antagonizmu interesów agrarnych i przemysłowych ani niema wprost dlań miejsca, co sprawia, że stosunki nasze z organizacjami zawodowemi rolnictwa oraz z całym szeregiem



wybitniejszych przedstawicieli rolnictwa są dobre. Między tymi ostatnimi niema już dziś wcale zdecydowanych przeciwników kierunku przemysłowego — natomiast są niestety tacy jeszcze, którzy niedoceniają znaczenia rozwoju przemysłowego kraju albo uważają go za niemożliwy. Takie zapatrywania mogą wynikać tylko z nieznamomości faktu, że całe mnóstwo gałęzi przemysłu, reprezentowanych przez stosunkowo znaczną liczbę przedsiębiorstw, już w Galicyi istnieje i że wartość produkcji przemysłowej naszego kraju wynosi około 200 milionów koron rocznie.

Wszakże — jak wykazuje statystyka zakładu ubezpieczeń od wypadków — cyfra zarobków robotniczych w zakładach przemysłowych, używających motorów, wzrosła w ciągu ostatnich 10 lat o 13 milionów koron.

Zresztą niedowiarków powinna była przekonać świetna mowa prof. Milewskiego wygłoszona z okazji tegorocznej debaty sejmowej nad naszą petycją o pomocy finansowej kraju dla przemysłu — w której nader silne argumenty na rzecz rozwoju przemysłowego naszego kraju oraz na rzecz wydatnej ku temu pomocy publicznej czerpane są zarówno z historii jak i z nauki społecznej jak wreszcie z objawów bieżącego życia gospodarczego.

Prasie należy się szczególna wdzięczność za intensywne popieranie naszych usiłowań. Dzięki poparciu prasy mogliśmy skutecznie wpływać na wyrobienie w społeczeństwie »nastroju« przemysłowego, stanowiącego niewątpliwie jeden z podstawowych warunków normalnego rozwoju przemysłowego, oraz zyskiwać w szerszych kołach liczne grona przyjaciół i stronników.

O ile z jednej strony ciągle apelowaliśmy do władz i do społeczeństwa o życzliwe traktowanie naszego przemysłu, o opiekę dłań i pomoc, — o tyle równolegle staraliśmy się wpływać na samych przemysłowców tam, gdzie tego wymagała potrzeba, by ze swej strony liczyli się z wymaganiami władz i społeczeństwem, szczególnie by punktualnością, dokładnością roboty, jakością wyrobu i tą gładkością w zawieraniu i rozwikływaniu interesów, którą Niemcy nazywają »Geschäftscoulanz«, zwalczali sami uprzedzenia, żywione jeszcze dziś szeroko przeciw wytwórstwu krajowemu. Staraliśmy się wpływać



na podniesienie jakościowego i ilościowego poziomu produkcji, na zmodernizowanie całego życia przemysłowego

Z kolei wypada naszkicować organizację »Związku« i technikę jego działalności. Wydział »Związku« odbył w czasie od 22. kwietnia 1903 do 23. listopada 1904 posiedzeń 8. Prócz tego Komitet wykonawczy z łona Wydziału, złożony z prezydium oraz pp. Liliena, Ruckera, Steczkowskiego i Stęśłowicza, zebrał się 4 razy dla zadecydowania w zastępstwie Wydziału w kilku ważniejszych sprawach.

W łonie »Związku« powstały dotąd dwie sekcye zawodowe: młynarska i spirytusowa (rafinerów spirytusu i fabrykantów wódek), z których pierwsza odbyła 4 posiedzenia, druga 2.

Secyje te obchodzą się dotąd bez formalnej organizacyi i zbierają się od wypadku do wypadku na inicjatywę kilku członków lub biura „Związku“.

Prócz tego odbyły się w „Związku“ konferencye fabrykantów dachówek, fabrykantów maszyn i fabrykantów mydła — po jednej.

Obecnie wprowadziliśmy w życie stałe miesięczne zebrania członków „Związku“ (z udziałem zaproszonych gości), w Krakowie i we Lwowie — dla omawiania aktualnych tematów ekonomicznych ogólniejszego znaczenia. Na zebraniu odbytem w Krakowie dnia 23. grudnia 1904 omawiano sprawę naszej ekspozytury krakowskiej: na zebraniu, odbytem we Lwowie dnia 11. stycznia 1905 przedmiotem obrad był referat Dr. Battaglii o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

Prace przygotowawcze dla utworzenia sekcji terytorjalnej w Białej, liczącej obecnie 17 członków, mają się ku końcowi i są widoki, że w lutym 1905 sekcya ta wejdzie w życie. Otrzyma ona pewną autonomię (z zachowaniem §. 28. statutu, według którego sekcye nie mogą być odrębnymi stowarzyszeniami lecz jedynie organami »Związku«) a równocześnie będzie pełniła funkcyę ekspozytury biura „Związku“ na Białę i okolice.

Dotąd w stosunkach „Związku“ z przemysłowcami białskimi pośredniczył gorliwie białski magistrat a w ostatnich czasach białskie stowarzyszenie mieszczańskie. za co obu tym instytucyom należy się podziękowanie.



Centralne biuro „Związku“ zatrudniało prócz dyrektora dwu wicesekretarzy pp. Wilhelma Eltersa i Kazimierza Ślep-wron Galusińskiego, jednego asystenta koncepcyjnego, jedną kasyerkę i prowadzącą księgi, jednego kierownika ekspedytu i jedną pomocniczą siłę manipulacyjną, wreszcie służącego.

Nadto 31. października br. weszła w życie ekspozytura biura „Związku“ w Krakowie z początku pod kierownictwem inż. Karola Rollego, obecnie (od 15. stycznia 1905) pod kie-runkiem wicesekretarza „Związku“ p. Kazimierza Galusiń-skiego. Organizacya tej ekspozytury, dotąd niezupełna, zostanie wykończona z końcem stycznia 1905. Dyrektor biura »Zwią-zku« — począwszy od grudnia 1904 — co miesiąca stale po tygodniu urzęduje w Krakowie.

W Borysławiu pełni funkcyę eksponowanego urzędnika „Związku“ wicesekretarz p. Antoni Plutyński, który równo-cześnie jest kierownikiem biura Komitetu pracodawców naf-towych (zarazem ekspozytury »Krajowego Towarzystwa naf-towego«).

Od 1. października br. mamy również w Wiedniu własny organ do interwencji i służby wywiadowczej w osobie Dra Antoniego Chmurskiego, kandydata adwokackiego.

Centralne biuro »Związku« utrzymuje stały kontakt z si-lami fachowymi w sprawach skarbowych i taryfowych, korzy-stając z ich informacyi i pomocy zarówno dla własnych ogół-nych prac, jak i na rzecz członków w konkretnych sprawach od wypadku do wypadku.

Izba handlowa i przemysłowa lwowska uchwaliła pod koniec r. 1903 utworzyć biuro taryfowe dla udzielania infor-macyi i wypracowywania referatów fachowych, dla rewizyi i reklamacyi frachtów, wskazywania dróg (rut) przewozowych, wygotowywania podań o refleksyę itd. Staął też układ między Izbą a naszym »Związkiem«, w myśl którego »Związek« miał dostarczyć lokalu dla biura taryfowego w zamian za pomoc i poradę fachową w referatach, informacjach itp. oraz w za-mian za pewną zniżkę odpłaty za rewizyę i reklamacyę frach-tów, przyznaną członkom „Związku“.

Wprawdzie dotychczas Izba handlowa i przemysłowa do kreowania biura nie przystąpiła; jest obecnie wszakże uzasa-dniona nadzieja, iż stanie się to w najbliższym czasie, poczem



według wszelkiego prawdopodobieństwa przyjdzie między »Izbą« a »Związkiem« do nowego układu, którego przedmiotem będzie korzystanie „Związku“ i jego członków z usług biura taryfowego.

Założone w początkach września 1903 przy »Związku« jako instytucja odrębna „Biuro reklamy i propagandy zbytu wyrobów krajowych“, stworzywszy w kraju kilkadziesiąt Towarzystw Pomocy przemysłowej, przeprowadziło organizację tych Towarzystw w „Ligę Pomocy przemysłowej“ a samo przekształciło się z dniem 1. listopada 1904. w „Biuro Ligi Pomocy przemysłowej“.

Zadaniem głównym „Biura Reklamy“ (względnie obecnie Biura Ligi Pomocy przemysłowej) i opartej o nie organizacji Towarzystw Pomocy przemysłowej (względnie „o własnych siłach“) jest agitowanie w szerokich kołach konsumentów i kupców na rzecz dawania pierwszeństwa wyrobom przemysłu krajowego przed obcymi oraz uświadamianie tych szerokich warstw o bycie, stanie i warunkach rozwoju przemysłu krajowego.

Organem „Związku“ było początkowo pismo dwutygodniowe »Dobrobyt« (równocześnie organ „Związku Kas Oszczędności“) pod redakcją J. K. Zielińskiego. Gdy pismo to przestało wychodzić, Wydział Związku uchwalił wydawać bez krępowania się terminami w miarę potrzeby „Korespondencję przemysłową“ wyłącznie jako zbiór okólników i komunikatów »Związku« do członków, jako zbiór informacji dla nich wreszcie jako kronikarski obraz działalności »Związku«.

W sprawach ogólniejszego znaczenia niemniej jak w sprawach konkretnych, dotyczących postulatów poszczególnych członków, biuro „Związku“ stosowało wszelkie dozwolone środki, które mogły przyczynić się do pomyślnego rezultatu. Memoryały i petycje do tych władz, ciał i instytucji publicznych, od których decyzji zależy rezultat, pisma do innych wpływowych władz i czynników publicznych o poparcie tych memoryałów, interwencje osobiste, przedsiębrane przez prezydium »Związku«, dyrektora i inne organy biura, prośby osobiste o poparcie do naczelników danych władz oraz do innych wpływowych osób, wreszcie artykuły w prasie codziennej. O ile szło o sprawy, których załatwienie zależało od rządu



centralnego często udawaliśmy się ze skutkiem o poparcie do Koła Polskiego, ministrów Dra Körbera i Dra Piętaka, Namiestnika, Wydziału krajowego, Izb handlowych i przemysłowych.

Staraliśmy się zawsze zmobilizować dla przeprowadzenia sprawy wszystkie te czynniki, które mogły się do powodzenia przyczynić. Stąd też wynika, że w wielu takich sprawach nie da się zupełnie wykryć stosunek procentowy zasługi powodzenia, rozdzielonej na »Związek« i na poszczególne inne interweniujące równolegle bądź z naszej bądź z własnej inicjatywy czynniki. Innemi słowy — w wielu sprawach pomyślnie przy naszym współdziałaniu przeprowadzonych bezpośrednia zasługa »Związku« jest nieznaczna a przeważna jej część przypada w udziale innym czynnikom, co z pełną wdzięcznością dla nich konstatujemy. Jeśli mimoto w wielu takich sprawach do pewnej części uznania mamy pretensję, to przeważnie opieramy ją jedynie na tem, żeśmy bądź sprawę nową tylko poruszyli, bądź dawniejszą we właściwej chwili tylko przypomnieli bądź tylko wpływali na to by jej nie przewlekano, bądź udzielali informacji czynnikom właściwie działającym, bądź wreszcie starali się wywołać równoległą akcyę wszystkich tych czynników i skupiać rozprószone lub jednostronne poprzednio zabiegi.

---



## II. Część ogólna.

### (Akcyje, interwencye, informacye.)

#### A) Sprawy handlowo-polityczne i cłowe.

W sesyi jesiennej r. 1903. Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, by tenże po przesłuchaniu znawców sformułował galicyjskie postulaty co do traktatów handlowych Austro-Węgier z innemi państwami. I sam tenor rezolucyi sejmowej i sposób, w jaki Wydział krajowy początkowo wdrożył badania, prowadzące do zebrania materyałów, dopuszczały obawę, że interesy gospodarstwa wiejskiego i lasowego zaabsorbują go w zupełności a głosy z kół przemysłowych nie będą wysłuchane, postulaty zaś przemysłowe naszego kraju w danym kierunku nie będą w należytej mierze uwzględnione. Wobec tego wniósł »Związek« przedstawienie do Wydziału krajowego, żądając w niem zwołania ankiety znawców dla sformułowania postulatów przemysłowych kraju na polu polityki handlowej. W dalszym ciągu zainicjował »Związek« związanie się trzech Izb handlowych i przemysłowych, Krajowego Towarzystwa naftowego i »Związku« w jedno ciało dla wspólnego zastępowania interesów przemysłu krajowego we wspomnianej ankiecie. Ciało to zaproponowało Wydziałowi krajowemu w każdej grupie przemysłu szereg znawców, którzy następnie byli przesłuchiwani w obecności sekretarzy Izb, dyrektora biura „Związku“ i sekretarza »Krajowego Towarzystwa naftowego«. Ankieta zakończyła się konferencyą dopiero co wymienionych reprezentantów rzeczonych instytucji z delegatami Wydziału krajowego celem ugrupowania i sklasyfikowania postulatów, poczem wydelegowano do Wiednia pp. Dra Rutowskiego, Dra Benisa i Dra Battaglię dla poparcia memoriału,



na podstawie wyników ankiety wniesionego przez Wydział do Koła Polskiego tudzież do rządu. Delegaci odbyli dwie konferencje z komisją handlowo-polityczną Koła Polskiego a wreszcie w asystencji Dra Henryka Kolischera przedstawili najważniejsze postulaty ustnie szefowi sekcji Stibralowi w ministerstwie handlu.

Za daleko prowadziłyby, gdybyśmy na tem miejscu wyszczególniali i motywowali te postulaty przemysłu galicyjskiego, które były przedmiotem owej akcji.

Na dowód, że w ramy jej wchodziły kwestje przemysłowe pierwszorzędnej wagi, wystarczy przytoczyć sprawę utrzymania napięcia niemieckich ceł na drzewo tarte i surowe na dotychczasowym poziomie oraz sprawę zniżenia w drodze traktatowej austriacko-węgierskiego cła na żelazo surowe i na półfabrykaty z żelaza. Od powiedzenia się pierwszej sprawy zależy dalszy pomyślny rozwój naszego wielkiego przemysłu tartaczego — z powodzeniem drugiej wiąże się możliwość osłabienia monopolu kartelu żelaznego, zatem dźwignięcie całego naszego przemysłu, przetwarzającego żelazo, zwłaszcza maszynowego oraz potaniecie narzędzi produkcji dla całego przemysłu i rolnictwa. Zresztą odwołujemy się w tej mierze do wydanej przez „Związek“ broszury Dra Battaglii pt. „Galicya a traktaty handlowe“, w której została omówiona lub przynajmniej wymieniona przeważna część postulatów przemysłowych kraju naszego na polu handlowo politycznem. Także i w części szczególnej tego sprawozdania — przy poszczególnych działach przemysłu — o niektórych z owych postulatów jest wzmianka.

Przeciw omówionej akcji podnoszono zarzut, jakoby była spóźniona wobec tego, że wówczas już materyały do rokowań traktatowych w znacznej mierze były przygotowane w »Zentralstelle« wszystkich austriackich Izb handlowych i przemysłowych oraz w ministerstwie handlu austriackiem i węgierskiem, tudzież wobec tego, że postulaty galicyjskie, przez nas poruszone, były rządowi już dawniej znane. Zarzut spóźnienia oczywiście nie może trafiać »Związkowi«, którego działalność zorganizowana rozpoczęła się dopiero z 1. września 1903. Wszelako pozwalamy sobie twierdzić, że akcja mimo późnej pory była pożyteczna i potrzebna, gdyż w chwili bardzo właściwej,



przed samem wejściem w okres rokowań traktatowych zwróciła ponownie uwagę rządu na postulaty galicyjskie, i dała mu dowód, że kraj sprawy nie spuszcza z oka; w ten sposób akcja ta może przyczyni się do tego, iż rząd będzie występował w obronie tego lub owego postulatu galicyjskiego — silniej, niżby to zresztą był czynił.

Prócz tej akcji ogólnej (za pośrednictwem lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej) przedstawiliśmy niedawno postulaty naszego przemysłu co do traktatów z Rumunią, Serbią, Bułgarią, Grecją i Belgią do użytku »Zentralstelle für Handelsverträge«, utworzonej przez wszystkie Izby handlowe i przemysłowe austriackie.

W Wiedniu zawiązał się obecnie z inicjatywy austriacko-rosyjskiego Towarzystwa transportowego i handlowego komitet agitacyjny dla zawarcia traktatu handlowego z Rosyą. Komitet ten, złożony z reprezentantów kilku gałęzi przemysłu zachodnio austriackiego, eksportujących do Rosyi, wdrożył akcję dla skłonienia rządu, by dążył całą siłą do zawarcia takiego traktatu handlowego z Rosyą, któryby nie ograniczał się jedynie do klauzuli „największego uprzywilejowania“ (Meistbegünstigung) ani też w znizeniach i związaniach rosyjskich ceł przemysłowych nie opierał się wyłącznie na traktacie Rosyi z Niemcami (jak to było z konwencją handlową austriacko-rosyjską z r. 1894) lecz przyniósł samoistne znizenie i związanie ceł co do tych artykułów przemysłowych, które stanowią specjalny przedmiot wywozu z Austrii do Rosyi.

Z komitetem tym jesteśmy w stałym kontrakcie i bierzemy pośrednio udział w jego pracach. Dla pewnych gałęzi przemysłu naszego (n. p. browarnictwo). Rosya już dziś w razie znacznego znizenia cła mogłaby przedstawiać pożądanę i poważną pole zbytu, a niektóre inne mogłyby u nas powstać i rozwinąć się w razie odpowiedniego uształtowania się stosunku traktatowego. (Względem szczegółów odsyłamy do zacytowanej broszury Dra Battaglii). Nie taimy jednak, że sprawę uważamy za nader trudną wobec ogólnej konstelacyi handlowo-politycznej. Niemniej uważamy za swój obowiązek walczyć o uzyskanie odpowiednich handlowo-politycznych warunków wywozu dla naszego przemysłu do Rosyi.



Osobnemi podaniami do rządu wdrożliśmy dwie szczególne akcje na polu handlowo-politycznem; na rzecz zniesienia drogą traktową autonomicznego cła naszego na żywicę, jako jednego z ważnych surowców naszego mydlarstwa, następnie na rzecz traktatowego zniesienia cła na części składowe zegarków, t. zw. „werki surowe« (ébanches) i platyny. W Galicyi we Lwowie, istnieje jedyna w monarchii fabryka konfekcyi zegarków z części składowych, wyrabianych „en masse« fabrycznie w Szwajcaryi i Francyi. Wskutek zabiegów wiedeńskich handlarzy w projekcie nowej taryfy autonomicznej nałożono na owe części składowe cło tak wysokie w stosunku do cła na zegarki gotowe, że nie opłacałoby się już wcale konfekcyonować zegarków, lecz taniej wypadłoby sprowadzać zegarki gotowe. Poświęcono interes produkcji, dziś już wytwarzającej 45.000 sztuk zegarków rocznie i zatrudniającej przeszło 60 robotników, interesowi zawistnego pośrednictwa handlowego — głównie wskutek tego, że rząd nie miał należytego wyobrażenia o charakterze danej produkcji. Otóż wskutek naszych zabiegów ministerstwo handlu w maju 1904 przysłało radcę sekcyjnego barona Baumgartnera dla zbadania sprawy na miejscu; sprawozdanie tego delegata ministeryalnego wypadło bardzo korzystnie dla naszej firmy, wobec czego jest obecnie nadzieja, że przy zawarciu traktatów handlowych zostanie obniżone cło na wymienione części składowe zegarków lub nastąpi ich »deklasyfikacya cłowa do pozycyi bezporównania tańszej „Uhrenfournituren“.

Prócz tego mieliśmy do załatwienia kilka mniejszych interwencyi na rzecz konkretnych postulatów naszych członków w sprawach cłowych (razem 5 wypadków, z których jeden rekurs firmy Th. Pollak, fabryka fezów w Lipniku-Białej, o niewłaściwą klasyfikacyę pewnych maszyn do trykotarzy zupełnie pomyślnie załatwiony, przyczem trzeba było uzyskać zasadnicze rozstrzygnięcie przybocznej rady cłowej, 2 — w zawieszeniu). Informacyi w sprawach cłowych udzieliliśmy w 7 przypadkach.

## **B. Sprawy drogowe i kolejowe, zwłaszcza taryfowe.**

Na pierwszy plan wysuwa się sprawa upaństwowienia, względnie uregulowania taryf kolei północnej. Gdy w maju b. r. wiadomem się stało, iż wbrew oczekiwaniu rządu — który,



spodziewając się obniżenia dochodów tej kolei w najbliższej przyszłości a wskutek tego zmniejszenia ceny wykupna, obliczonej na podstawie przecięcia dochodów za siedmiolecie, odroczył upaństwowienie poza pierwszy koncesyjny termin tj. poza 1. stycznia 1904. — bilans kolei północnej pro 1903 będzie wprost świetny i da w czystym zysku znaczną zwyżkę ponad 200 koron od akcyi, »Związek« nasz pierwszy wniósł memoryał do ministerstwa kolejowego, niemniej jak do wszystkich innych miarodajnych czynników, ponawiając postulat upaństwowienia kolei północnej, a równocześnie domagając się wyciągnięcia dozwolonych koncesyą konsekwencyi taryfowych z dającego w czystym zysku wyżej 200 koron od akcyi bilansu, w szczególności przerachowania (Durchrechnung) taryf na drzewo tarte z Galicyi do wszystkich stacyi kolei północnej. Żądania nasze opierały się głównie na szczegółowym dowodzie, że dochody kolei północnej jak w r. 1903 tak w latach następnych, wbrew oczekiwaniu rządu — z wielu przyczyn nie tylko nie spadną, lecz wzrósć muszą, wobec czego, jeśli w czas temu się nie zapobiegnie, cena wykupna, im później ono nastąpi, tem wyższą stać się musi.

Ministerstwo kolejowe wypracowało wówczas projekt zasadniczej zmiany taryf na kolei północnej, polegającej w obniżeniu taryf lokalnych tej kolei do poziomu taryf lokalnych kolei państwowych w tych pozycyach, które były wyższe, następnie w przerachowaniu (Durchrechnung) wszystkich taryf ogólnych A. B. C. I. II. III. taryf specjalnych 1. 2. 3. i niektórych taryf wyjątkowych we wzajemnym obrocie północno-wschodniej sieci kolei państwowych z liniami kolei północnej (z wyjątkiem linii Szczakowa-Trzebinia). Wynikające stąd na korzyść naszego kraju obniżenie ciężarów /frachtowych przedstawia bardzo poważną sumę. Wyjdzie ono na pożytek głównie wywozowi naszych produktów gospodarstwa wiejskiego i lasowego, jak jaj, bydła rogatego, nierogacizny, drzewa kopalnianego (grubholz) etc. na zachód; z produktów przemysłowo uszlachetnionych skorzysta tu przedewszystkiem i w wydatnej mierze drzewo tarte w wywozie do Wiednia i krajów sudeckich spirytus do Wiednia i t. d. Przemysł galicyjski skorzysta w ogólności z wywołanego tą zmianą taryfową potanienia kosztów przywozu węgla z rewiru dąbrowsko-kar-



wińsko-ostrowskiego, w drobniejszej mierze także z Jaworzna, Sierszy i Tenczynka. Pierwotny projekt ministerstwa kolejowego obejmował także niżenie taryf na naftę, niedawno przez koleją północną znacznie podwyższonych. Postulat ten jednak nie ostał się w toku pertraktacyi rządu z koleją północną.

Mimo wielkie korzyści, jakie przerachowanie ogólne w obrocie koleji północnej z północno-wschodnią siecią koleji państwowych przynosi gospodarstwu naszego kraju, nie można zapominać o tem, że w niektórych gałęziach przemysłu wskutek przerachowania z zachodu na wschód nastąpi obniżenie kosztów importu obcych artykułów konkurencyjnych do Galicji. Wprawdzie co do niektórych z tych artykułów taryfy związkowe, obecnie obowiązujące, i różne refakcje stwarzają już teraz tak niskie koszta przewozu, że przerachowanie samo nie wypadłoby taniej. Dla wszystkich podobnych wypadków postawiono zasadę, że pozostają w mocy dotychczasowe taryfy niższe. Prócz tego zasadniczo wyjęte z przerachowania są taryfy wyiatkowe VI, VII, VIII, pod które (t. VII b.) podpada n. p. cukier. Poza tem jednak niewątpliwie pewna liczba gałęzi przemysłowych kraju naszego przez przerachowanie ucierpi, a to tem silniej, że zdolność ich do konkurencyi z analogicznymi gałęziami przemysłu zachodniego jest wogóle słaba wobec ogólnie gorszych warunków rozwoju. Należą tu: dachówki, wapno, gips, szkło i wyroby szklane, meble, maszyny i inne wyroby z żelaza itd. O zapewnieniu stosownych korektur po objawieniu się tych wyjątkowo ujemnych konsekwencyi przerachowania już we właściwy sposób pomyślano.

Reforma taryfowa na koleji północnej, która weszła w życie w głównej części 1. stycznia 1905, i to w postaci nowych taryf a nie jedynie w drodze publikacyi, przyniesie stałe znaczne obniżenie dochodów koleji północnej, tem samem umożliwi wkrótce jej wykupno po znacznie niższej cenie, a równocześnie przyczyni się do zapobieżenia tej ujemnej konsekwencyi, jaka musiałaby wyniknąć z zaprowadzenia przerachowania dopiero po upaństwowieniu tj. wtedy, kiedy ono przyniosłoby kolejom państwowym ubytek w dochodach, mianowicie przyczyni się do zapobieżenia konieczności podniesienia ogólnego baremu na kolejach państwowych dla wyrównania owego ubytku.



Oczywiście, uważając \*obecną reformę taryfową jedynie za racjonalne przygotowanie upaństwowienia, a nie za jego surrogat, należy dalej ciągle i energicznie domagać się upaństwowienia.

Wracając do genezy obecnej reformy taryfowej, trzeba zauważyć, że projekt ministerstwa kolejowego napotkał na trudności w ministerstwie skarbu niemniej jak w pewnych wpływowych kołach finansowych. Pokonanie ich jest zasługą wspólną ministerstwa kolejowego: prezydenta ministrów, ministra Dra Piętaka i kilku wybitnych członków Koła Polskiego, w szczególności śp. prezesa Jaworskiego i Dawida Abrahamowicza, którzy we właściwej chwili wywarli stosowny nacisk na rząd. W całej tej sprawie »Związek« był tym czynnikiem, który informował członków Koła Polskiego o stanie i pochodzie sprawy i zwracał uwagę na potrzebę interwencji u rządu we właściwych chwilach, słowem pilnował sprawy w całym jej przebiegu. Oczywiście ze względu na to, że przerachowanie ogólne jako główna konsekwencya taryfowa upaństwowienia, względnie jako najlepsze taryfowe przygotowanie upaństwowienia, było od lat wielu przedmiotem zabiegów Koła Polskiego i ogólnokrajowym postulatem, dalej ze względu na to, że korzyści z przerachowania dla kraju są bezporównania większe niż niektóre ujemne konsekwencye, należało zupełnie się wstrzymać od stawiania żądań szczegółowych co do poszczególnych artykułów tak długo, póki sama zasada przerachowania nie została ostatecznie zadecydowana.

Obecnie przez osobistą interwencję, przez memoriały do władz centralnych, przez zapewnienie sobie poparcia innych wpływowych czynników pracuje »Związek« nad tem, by korzyści, wynikające z przerachowania, przypadły także w udziale naszemu eksportowi drzewa tartego do Saksonii i prowincyi saskiej, jako do tej okolicy Niemiec, do której wywóz nasz w artykule dotąd wcale nie był faworyzowany taryfowo. Idzie o to, by tych kilkanaście marek na wagonie, o które wskutek przerachowania wyjątkowej taryfy eksportowej IXc kolei państwowych obniży się stawka z galicyjskich stacyi do Ołomuńca ~~transito~~, obniżyła się także taryfa bezpośrednia ze stacyi galicyjskich ~~via Ołomuniec-Tetschen-Bodenbach~~ do stacyi saskich, zamiast by koleje, biorące udział w owej taryfie bezpo-



średniej, tej naturalnej zniżki użyły na podwyższenie swych stawek udziałowych w owej taryfie bezpośredniej.

Sprawę przywrócenia przerachowania z północno-wschodnich linii kolei państwowych na kolej północną dla drzewa tartego (było ono w mocy już w r. 1902. a potem znowu zostało zniesione) nietylko w dawniejszych rozmiarach tj. do Wiednia loco lecz także do wszystkich innych stacyi kolei północnej, bez wszelkich ograniczeń, poruszaliśmy także jeszcze w jesieni 1903 r. równoległe z wnioskami delegatów lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej na Państwowej Radzie kolejowej, wówczas bezkutecznie.

Równocześnie i także równoległe z wnioskiem delegatów lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej na Państwowej Radzie Kolejowej staraliśmy się o utrzymanie w mocy ponawianej z roku na rok ulgi taryfowej dla drzewa kopalnianego (Grubenholtz) z Galicyi do rewiru dąbrowsko-karwińsko-ostrowskiego na kolei północnej. Ulga ta została istotnie utrzymana w mocy na r. 1904. Na rok 1905 sprawa stała się bezprzedmiotową, gdyż wskutek ogólnego przerachowania taryf w obrocie z koleją północną będzie przerachowana także taryfa wyjątkowa II. dla drzewa kopalnianego z Galicyi do wyżej oznaczonego rewiru, co stworzy stan jeszcze korzystniejszy od dotychczasowego wcale korzystnego.

Niepowodzeniem zakończyła się akcja, bardzo intensywnie i przez dłuższy czas przy użyciu wszelkich środków przez nas prowadzona na rzecz rozszerzenia ulg eksportowo-taryfowych dla wywozu drzewa tartego do Niemiec. W szczególności domagaliśmy się rozszerzenia tego środkowo-zachodnio-niemieckiego rejonu uprzywilejowanego, do którego już dawniej przemysł nasz drzewny zdobył sobie takie ulgi eksportowo-taryfowe. Żądaliśmy włączenia pewnych stacyi środkowo-niemieckich w t. zw. »Elbeumschlagstarife« via Laube niemniej jak w niższe taryfy eksportowe na Oświęcim. Gdyśmy mimo wszelkich zabiegów nietylko nie uzyskali żądanego rozszerzenia okręgu faworyzowanego w tym kierunku lecz przeciwnie spotkali się z wyłączeniem kilku, wdrożyliśmy kroki o to, by naszemu eksportowi drzewa tartego na Górny Śląsk niemniej jak do okręgów dyrekcji kolejowych wrocławskiej i poznańskiej przyznano refakcyę oświęcimską, względnie taryfę wyjątkową IXd.



Całą swą akcyę o rozszerzenie ulg taryfowych dla drzewa tartego oparliśmy głównie na fakcie, że na wiosnę 1903 silne huragany wyłamały na Śląsku pruskim olbrzymie ilości drzewa, zwiększając w ten sposób konkurencyę lokalną na targu niemieckim. Otóż w końcu — post tot discrimina rerum — bylibyśmy uzyskali pewne ulgi na Śląsk pruski a nawet włączenie kilku nowych stacyi w taryfę oświęcimską, gdyby nie to, że jak się ostatecznie okazało, wyłomy w lasach śląskich nie były tak znaczne, jak początkowo powszechnie sądzono, a ogólna konjunktura w drzewie poprawiła się z innych także przyczyn. Wobec tej zmiany sytuacji sami główni nasi interesanci przestali nalegać o przyznanie żądanych ulg.

Dla surowego drzewa świerkowego z brodzkiej okolicy do Poznania uzyskano wreszcie obiecaną już dawniej nieznaczną zniżkę taryfową.

Gdy wskutek posuchy ustała żegluga na Łabie, równolegle z akcyą, wdrożoną przez inne związki przemysłowe i Izby handlowe i przemysłowe, żądaliśmy zastosowania skombinowanej zniżonej taryfy lądowo-wodnej t. zw. »Elbe umschlagstarif« do tych transportów drzewa tartego, które wskutek posuchy musiały pójść wyłącznie lądem. Ministerstwo kolejowe w porozumieniu z innymi interesowanymi kolejami uczyniło temu zadość, wszelako tylko w części, gdyż «Elbeumschlagstarif» Nr. 2. A. I. (w drodze zwrotu) przyznano jedynie tym transportom, które po 20. lipca 1904 były wysłane do środkowo-niemieckiego okręgu kolejną na Tet schen - B o d e n b a c h, podczas gdy znaczna ich część musiała pójść zamiast Łabą na O ś w i ę c i m i M y s ł o w i c e do Niemiec, miałyby zatem wszelkie uprawnienie do korzystania z powyższej ulgi, niestety jej nieprzyznanej.

Taryfy na cukier zajmowały nas również intensywnie. Gdy z 1. września 1903 po rozbitciu austriackiego kartelu cukrowego obce rafinerie rozpoczęły zaciętą walkę konkurencyjną z cukrownią przeworską na terenie galicyjskim i najniższą cenę (zasadniczą) ustanowiły l o c o Przeworsk, dobijając dla innych galicyjskich stacyi frachty na wschód i zachód od Przeworska, poparliśmy dwukrotnie memoriałami kroki cukrowni przeworskiej, zmierzające ku uzyskaniu zniesienia dotychczasowych ulg taryfowych przysługujących importowi obcego cukru do Galicji. Sprawą tą zajmował się także Sejm na wrześniowej sesyi 1903 wsku-



tek petycji naszej i Towarzystwa przeworskiego i wystosował do rządu wezwanie w duchu naszych żądań.

Wówczas też poruszył »Związek« wraz z cukrownią przeworską szereg innych postulatów taryfowych naszego cukrownictwa. Należało tu zniżenie taryf na buraki i wytloki do poziomu taryf węgierskich, zniżenie taryf na materiały pomocnicze produkcji, jak węgiel i kamień wapienny, zniżenie taryfy na cukier surowy, przewożony z surowni w Żuczce do rafinerii w Przeworsku, zaprowadzenie taryf eksportowych na cukier, szczególnie tanich dla Galicyi, (wskutek niekorzystnych jej pod względem eksportu położenia geograficznego).

Utрудnienie zabójczego importu cukru pozagalicyjskiego z rafinerii, zjednoczonych na zagładę Przeworska innych »outsiderów« w centralnem biurze sprzedaży, znalazło wyraz w żądaniu zniesienia stawek dla importu cukru z zachodu do Galicyi, zawartych w zeszycie piątym północno-zachodnio-wschodnio-austryackiej związkowej taryfy i tak skonstruowanych, że Kraków i Oświęcim uważa się jako stacye cukrowe, korzystające z niższej taryfy wyjątkowej przyznanej zasadniczo tylko tym stacyom, w których znajdują się rafinerie. Prócz tego żądaliśmy podwyższenia tańszej taryfy wyjątkowej XVIII. na kolei północnej do poziomu taryfy wyjątkowej VII. b. na kolejach państwowych.

Koło Polskie i minister Piętał dokładali wszelkich starań, by zabiegom »Związku« i cukrowni przeworskiej zapewnić powodzenie. Udało się też uzyskać zniżenie taryf na buraki i wytloki w wystarczającym na razie rozmiarze, następnie zniżenie taryfy na cukier surowy z Żuczki do Przeworska do poziomu taryfy wyjątkowej IX. c., wreszcie podwyższenie taryfy wyjątkowej XVIII. kolei północnej do poziomu taryfy wyjątkowej VII. b. kolei państwowych, co przyniosło podrożenie importu cukru z zachodu do Galicyi przeciętnie o kilkadziesiąt halerzy na centn. metr. Do wyrównania pozostała jeszcze przecież bardzo znaczna różnica na niekorzyść naszego cukrownictwa. Mimo ogromnych trudności, na które usunięcie tej różnicy napotyka, usilne starania o to ze strony cukrowni, szczególnie poparte przez ministra Piętała, ciągle jeszcze są w toku.

»Centralny Związek przemysłowców austryackich« urządził w lipcu b. r. ankietę w sprawie stosunku taryf kolejowych



do polityki handlowej. Wchodzą tu kwestye takie, jak popieranie eksportu i utrudnianie importu konkurencyjnego taryfami kolejowemi, konwencye o taryfy kolejowe w traktatach handlowych i t. p. Podstawą ankiety była praca p. t. „Die Eisenbahntarife in ihren Beziehungen zur Handelspolitik“, stwarzająca dla wszystkich tych kwestyi pewien system a wydana przez znanego taryfistę Aleksandra Freuda i Dra Ernesta Seidlera, radcę sekcyjnego z ministerstwa rolnictwa. »Związek« nasz zebrał materiały informacyjny, dotyczący konkretnych postulatów galicyjskich, od swych członków, nominował jako znawców dla całokształtu sprawy i dla poszczególnych gałęzi pp. Bronisława Chodkiewicza, referenta taryfowego Wydziału krajowego, Dra Henryka Kolischera, Ottona Brunnera, dyrektora Towarzystwa Karpackiego (nafta), Leona Kopiela, referenta taryfowego firmy Grödel (drzewo), Emila Kruh, (młynarstwo). Nadto w ankiecie wziął udział dyrektor biura »Związku«. Po raz pierwszy przemysł galicyjski tak licznie i tak dodatnio — pod względem fachowości opinii nominowanych przez »Związek« znawców — wziął udział w akcji wspólnej całego przemysłu austriackiego, co z uznaniem zauważono ze strony prezydium »Centralnego Związku przemysłowców austriackich«.

W toku dyskusyi dyrektor biura »Związku« wyraził zapastrywanie, że jedynie upaństwowienie kolei prywatnych może zapewnić państwu taki wpływ na ukształcenie taryf w obrębie całego państwa, by mogły one skutecznie służyć celom racjonalnej, na szeroką miarę zakrojonej polityki handlowej.

Akcya nasza w kierunku takiej reformy taryf kolejowych, by mogły one lepiej służyć celom polityki handlowej, nie skończyła się na powyższej ankiecie. Szczegółowem opracowaniem materiałów, dotyczących galicyjskich postulatów, zajmuje się obecnie »Związek«; po ukończeniu tej pracy przedstawimy postulaty nasze rządowi bądź w porozumieniu z przemysłem zachodnio-austriackim, bądź osobno.

Z kwestyi konkretnych, w toku ankiety omówionych, jedną z ważniejszych jest sprawa zrównania niemieckich taryf kolejowych (kierunkowych — dla przywozu) na naftę rosyjską i austriacką, dotąd zróżniczkowanych na znaczną niekorzyść drugiej. Sprawę tę kilkakrotnie memoryałami i osobistą interwencją u rządu poruszał »Związek«. Równolegle działa »Kra-



jowe Towarzystwo naftowe“, którego petycja do Sejmu w tej sprawie spowodowała rezolucyę, wzywającą rząd, by przy każdej sposobności żądał od Niemiec spełnienia powyższego postulatu, (co obecnie już jest zapewnione).

Z innych spraw taryfowych, któremi „Związek“ się zajmował. wymieniamy kwestyę taryf eksportowych dla mąki galicyjskiej poruszoną ze względu na niesłychane ułatwienia eksportowo-taryfowe na Węgrzech w petycyi o położeniu młynarstwa, przedłożonej Sejmowi i załatwonej rezolucyą, polecającą Wydziałowi krajowemu, by po wysłuchaniu znawców sformułował postulaty krajowego młynarstwa i starał się u rządu o ich przeprowadzenie. Tak więc sprawa ta będzie przedewszystkiem przedmiotem ankiety w Wydziale krajowym.

Konferencya fabrykantów dachówek, niedawno w „Związku“ odbyta, sformułowała kilka pomniejszych postulatów taryfowych, które przedstawiliśmy ministerstwu kolejowemu. Sprawa dotąd nie załatwiona.

Zupełnym niepowodzeniem zakończyły się nasze starania o to, by ministerstwo kolejowe zezwoliło zaliczać kasse, opakowane w zamknięte skrzynie o pełnych ścianach, na równi z kaskami, opakowanymi w skrzynie z łat lub w skrzynie o ścianach pełnych wszelako bez przykrywki, do tańszej pozycyi „towary gliniane“ — zamiast do droższej pozycyi „kasse“.

Wobec tego, że po przerachowaniu na kolei północnej węgiel z rewiru ostrawsko-dąbrowsko-karwińskiego będzie przychodził do Galicyi znacznie taniej (aczkolwiek z przerachowania w drobnej mierze korzystają także nasze kopalnie krajowe), wdrożymy starania o to, by tym krajowym kopalniom węgla w Jaworznie, Sierszy i Tenczynku przyznano na lato zniżki t, z. sezonowe.

W toku są również zabiegi o zniesienie lub zmniejszenie różnicy frachtów między stacyami kolei północnej Biała i Bielsk, w interesie naszych bialskich członków.

Pomyślne widoki ma popierana przez nas usilnie sprawa uzyskania takich refakcyi dla jednej z krajowych fabryk cykori, któreby pozwoliły jej zwalczać skutecznie zakrajową konkurencyę.

W trzech galicyjskich dyrekcjach kolei państwowych staraliśmy się wpłynąć na przyspieszenie załatwienia podań mły-



nów galicyjskich o zwrot 15 procentowej refakcji młynarskiej i otrzymaliśmy w tym kierunku zadowalniające zapewnienia. Interweniowaliśmy również ze skutkiem na rzecz przyspieszenia kilku konkretnych spraw, dotyczących tych refakcji.

Pożądaný skutek odniosła nasza interwencja w sprawie przyspieszenia transportów drożdży na liniach galicyjskich. Sprawa ta dla naszych czterech fabryk drożdży w okręgu stanisławowskim wielką miała doniosłość — ze względu na szybkie psucie się towaru, tudzież ze względu na to, że transporty z konkurencyjnych fabryk wiedeńskich szybciej przychodziły do stacji galicyjskich niż przesyłki z fabryk galicyjskich.

Dla fabryki maszyn i wagonów w Sanoku uzyskaliśmy w ministerstwie kolejowem przyznanie t. zw. „Regiefrachtsatz“ na materiał surowy, sprowadzony z Witkowie do budowy hali żelaznej na dworcu lwowskim — mimo, że poprzednie starania fabryki o tę (ze względu na konieczność wyrównania jej warunków konkurencyjnych z innymi firmami, współpowołaniami do wykonania hali, zwłaszcza z samymi Witkowicami) słuszną ulgę, spotkały się z odmową. Była to pozycja wynosząca kilka tysięcy koron.

Przemysłowcy białscy napróżno dotąd marzyli o tem, by kolej północna na stacji białskiej wystawiła żuraw dla podnoszenia znaczniejszych ciężarów, maszyn, kotłów parowych itp. Dzięki zabiegom Eksceleńcy Adama Jędrzejowicza z naszej inicjatywy przedsięwziętym, udało się u generalnej dyrekcji kolei północnej uzyskać zapewnienie postawienia żurawia przenaszalnego.

Natomiast na zacięty, opór ze strony tej kolei napotyka dotąd sprawa zaprowadzenia nocnego pociągu błyskawicznego między Lwowem a Wiedniem i z powrotem, któryby pozwolił przemysłowcom i kupcom znacznie oszczędzać na czasie. »Związek« i własnymi podaniami i przez delegatów lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej do Państwowej Rady Kolejowej i przez reprezentację gminy miasta Lwowa sprawę tę, już poprzednio kilkakrotnie poruszaną, wznowił i zamierza nie ustać w zabiegach, aż ją doprowadzi do pomyślnego rozwiązania.

W dziedzinie krajowej akcji kolejowej zajmowaliśmy się gorąco sprawą kolei lokalnej Złoczów-Sassów-Usznia, jako służącej głównie interesom przemysłowym, mianowicie łączącej



fabryki papieru firm Zygmunt Weiser i Bracia Weiser z głównym torem kolejowym Lwów-Podwołoczyska. Popieraliśmy przedewszystkiem starania dra Henryka Weisera o uzyskanie od ministerstwa kolejowego t. zw. „Stundung der Betriebsgebühren“, opartego na skonstatowaniu rentowności kolei. Starania te pomyślnym zostały uwieńczone skutkiem. Następnie staraliśmy się o to, by Sejm krajowy uznał krajową użyteczność tej linii kolejowej i polecił Wydziałowi krajowemu przedłożyć na najbliższej sesji wnioski co do finansowego udziału kraju w budowie tej kolei. I to powiodło się w ciągu tegorocznej sesji jesiennej.

W dziedzinie innych spraw komunikacyjnych staraliśmy się o załatwienie zabagnionej oddawna sprawy rekonstrukcji drogi dojazdowej z Brzezinek do Oświęcimia, której fatalny stan stanowił dla tamtejszych przemysłowców wielką uciążliwość. Rekonstrukcyja jest już przeprowadzona.

Spraw taryfowych miał »Związek« do załatwienia 16, z tych 11 doczekało się pomyślnego załatwienia, drugich zaś 11 na załatwienie jeszcze czeka. Innych spraw kolejowych i wogóle komunikacyjnych miał »Związek« do załatwienia 16, z tego 7 jest pomyślnie załatwionych a 6 pozostaje w zawieszeniu. Razem w tym dziale 42 spraw, 18 pomyślnie załatwionych 17 w zawieszeniu.

Prócz tego udzielono 4 informacji w sprawach taryfowych a 2 w innych sprawach komunikacyjnych

### **C. Dostawy publiczne.**

Za jedno z pierwszych zadań postawił sobie »Związek« przeprowadzenie jak najszersze zasady, że zapotrzebowanie wszystkich władz i instytucji publicznych w Galicyi ma być pokrywane wyłącznie u producentów galicyjskich, o ile tylko oni wyrabiają lub wyrabiać mogą dane artykuły.

Zarówno w dziedzinie dostaw państwowych jak i autonomicznych zastał »Związek« teren przygotowany — co do dostaw państwowych przez prowadzoną głównie z inicjatywy piosła Głębińskiego akcyę Koła Polskiego i ministra Dra Piętaka, której rezultatem było postawienie przez prezydenta ministrów Dra Körbera zasady, iż przy dostawach galicyjskich w pierwszym rządzie mają być uwzględniani producenci galicyjscy, oraz podjęcie prac przygotowawczych w różnych „ressorts“ central-



nych dla wprowadzenia tej zasady w życie (stało się to wszystko na wiosnę i w lecie r. 1903); co do dostaw autonomicznych zaś teren był przygotowany przez projekt unormowania rozdawnictwa tych dostaw, wypracowany przez Dra Stesłowicza i przedłożony Wydziałowi krajowemu przez Krajową Komisję dla spraw przemysłowych.

Nadto obecny Namiestnik od chwili objęcia urzędowania w podległych sobie bezpośrednio i pośrednio gałęziach administracji postawił i z całą ścisłością przeprowadza zasadę pierwszeństwa dla producentów galicyjskich, znajdując w tem pomoc innych szefów władz krajowych, szczególnie wiceprezidenta krajowej Dyrekcyi skarbu, Ekscelencyi Korytowskiego.

Zadaniem »Związku« stało się w tych warunkach przede wszystkim dopilnowanie, by normy władz centralnych w różnych „ressorts“, zawierające zasadę dawania pierwszeństwa galicyjskim producentom i zapowiedziane w lecie 1903, w jak najszerszym zakresie zostały wydane, następnie dopilnowanie, by powyższej zasady przestrzegano w konkretnych przypadkach, wreszcie na polu dostaw autonomicznych doprowadzenie do tego, by projekt Krajowej Komisji — po rozszerzeniu i uzupełnieniu w myśl życzeń przemysłu — stał się obowiązującym przepisem.

Ministerstwo handlu po dłuższych pertraktacyach z Kołem Polskiem, któremu także nasz »Związek« w jesieni 1903. dostarczył pewnego materiału informacyjnego, tudzież z ministrem Piętakiem, wydało obecnie rozporządzenie z 14. listopada 1904 L. 8062., przekazujące dyrekcji poczt we Lwowie rozdawnictwo całego szeregu artykułów, zarówno dostarczanych urzędowi pocztowym *ab aerario* jak i zakupywanych przez te urzędy z ryczałtów (dotąd przeważnie z wiedeńskiego ekonomatu pocztowego) przy czem wyraźnie zastrzeżono pierwszeństwo dla producentów galicyjskich. Co do innych niezbyt licznych artykułów rozdawnictwo jest nadal zastrzeżone ministerstwu, względnie wiedeńskiemu ekonomatowi pocztowemu, z tem jednak, że co do niektórych z nich stosowna, odpowiadająca zapotrzebowaniu Galicyi część z dostawy, rozpisanej na pokrycie zapotrzebowania całej służby pocztowej w obrębie państwa, jest zastrzeżona dla galicyjskich producentów pod warunkiem stosownej jakości i ceny.



Będzie rzeczą szczegółowego zbadania, o ile co do tych kilku artykułów, których rozdawnictwo pozostało nadal w Wiedniu, lub co do których nie postanowiono żadnych zastrzeżeń na rzecz galicyjskiej produkcji, będzie należało wdrożyć kroki w tym ostatnim kierunku lub w kierunku decentralizacji rozdawnictwa. Już dziś można powiedzieć, że będziemy musieli stoczyć walkę o wydostanie znaczniejszej części druków pocztowych dla drukarni galicyjskich. Dalej wystąpimy raz jeszcze, tym razem przez Koło Polskie, jakeśmy to uczynili już wprost zeszłego i bieżącego roku, przeciw zasadzie, postawionej przez ministerstwo handlu, iż przez oddanie rozdawnictwa niektórych artykułów lwowskiej dyrekcji poczt producenci galicyjscy będą wykluczeni od ubiegania się o dostawę tych artykułów dla innych krajów koronnych, nadal scentralizowaną w wiedeńskim ekonomacie pocztowym. Wszakże takich producentów galicyjskich, którzyby mogli ubiegać się o dostawę dla innych krajów koronnych jest bardzo niewiele — a z natury rzeczy wynika, że mimo decentralizacji dostaw galicyjskie urzędy będą musiały sprowadzać jeszcze wiele artykułów, w Galicji wcale niewyrabianych. Zatem dopuszczenie tych nielicznych producentów galicyjskich do konkurencji poza granicami kraju będzie tylko drobną kompenzatą dalszego nieuniknionego importu. W szczególności w tym kierunku zastępowaliśmy i będziemy nadal zastępowali wobec ministerstwa handlu interes mechanicznej szpagaciarni Banku Hipotecznego w Podgórzu. Co do szczegółów wprowadzenia w życie nowego porządku rozdawnictwa dostaw — lwowska dyrekcya poczt i telegrafów weszła już ze »Związkiem w kontakt.

Co się tyczy szczególnych spraw dostawowych w zakresie ministerstwa handlu — poparliśmy ze skutkiem zarówno w jesieni r. 1903, jak i obecnie oferty firm galicyjskich „Zajączek i Lankosz“, tudzież „Karol Strzygowski“ na sukro, żywieckiej fabryki papieru na papier jedwabisty i bibułkowy i t. d. Dla zdobycia dostawy dźwigarów i innych żelaznych części dla galicyjskiej i bukowińskiej sieci telegrafów i telefonów, dotąd dostarczanych kontraktowo przez firmę zakrajową, zawiązaliśmy konsorcjum, złożone z oświęcimskiej akcyjnej fabryki śrub, nitów i muterek, Józefa Goreckiego w Krakowie i Spadkobierców Górniaka w Przemyślu. Sprawę tę popieramy intenzywnie.



Rozstrzygnięcie nastąpi wkrótce — i wszelkie są szanse, że producenci krajowi zostaną uwzględnieni.

Ministerstwo skarbu przygotowuje ogólną normę o rozdawnictwie dostaw galicyjskich. Obejmie ona przedewszystkiem fabryki tytoniu. Tymczasem już w zakresie zarządu salin galicyjskich zasada dawania pierwszeństwa producentom galicyjskim została przeprowadzona w zupełności — kilkakrotnie mieliśmy sposobność zarządom salinarnym na konkretne zapytania wskazywać firmy producentów galicyjskich. W dziedzinie konkretnych dostaw dla fabryk tytoniu interweniowaliśmy w jesieni 1903 na rzecz fabryk papieru cygaretoowego Zygmunt Weiser w Sassowie i żywieckiej fabryki papieru co do dostawy t. zw. bobin — pierwsza z nich została wydatnie uwzględniona. Prócz tego postaraliśmy się o taką zmianę przepisów co do dostawy szpagatu dla fabryk tytoniu, by wolno było oferować nie tylko jak dotąd w kłębkach długości 500 metrów i wagi 1 kg. bez węzła lecz także w kłębkach mniejszych z węzłami, przez co dopiero dla przedsiębiorstw krajowych (mechaniczna szpagaciarnia Banku Hipotecznego w Podgórzu i Towarzystwo powroźnicze w Radymnie) stał się możliwym dostęp do tej dostawy, dotąd od lat siedmiu wykluczony. Utrzymała się wreszcie oferta szpagaciarni mechanicznej Banku Hipotecznego w Podgórzu i to w przeważnej ilości gatunków nie tylko dla galicyjskich fabryk, lecz dla całego obszaru państwa.

Ministerstwo kolejowe również w ostatnim czasie wydało rozporządzenie o rozdawnictwie dostaw galicyjskich, dla producentów krajowych bardzo przychylne. W bardzo wielu konkretnych wypadkach interweniowaliśmy na rzecz krajowych dostawców — producentów zarówno w trzech galicyjskich dyrekcjach kolei państwowych jak i w ministerstwie kolejowym i mamy w tym kierunku wiele dodatnich wyników do zaznaczenia. Z ważniejszych wymieniamy dostawę sukna dla trzech galicyjskich dyrekcji (na dwa lata 1904—1905 — pół miliona koron — w wysokim stopniu zasługa ministra Dra Piętaka, oraz dostawę hamulców dla fabryki sanockiej (sprawa była bardzo trudna i powiodła się głównie wskutek interwencji Namiestnika i Prezydenta ministrów). Przyczyniliśmy się także do pomyślnego załatwienia wlokącej się od lat kilku i trudnej sprawy częściowego oddania impregnacji progów kolejowych



dla kolei państwowych fabryce hr. Edwarda Mycielskiego i Ski w Trzebini. Z okazji tegorocznego jesiennego rozdawnictwa znacznych dostaw w trzech galicyjskich dyrekcjach wysłaliśmy do otwarcia ofert w dwu z nich, lwowskiej i stanisławowskiej, osobnych delegatów i popieramy w tym kierunku obecnie cały szereg krajowych oferentów. Znaczna część jest już na rzecz tych krajowych producentów ostatecznie załatwiona (n. p. szkło i t. d. w zupełności szpagat, cement, lakiery i t. d. w części).

Ministerstwo rolnictwa, jedno z pierwszych, wydało dla zakresu galicyjskiej dyrekcji dóbr i lasów skarbowych zarządzenie, w myśl którego przy wszelkich dostawach należy w pierwszym rzędzie uwzględniać producentów krajowych. W ślad za tem namiestnik jako Prezydent dyrekcji dóbr i lasów skarbowych wydał okólnik do wszystkich zarządów dóbr i lasów, w którym każe przestrzegać z całą surowością powyższej zasady, zwraca uwagę na korzyści, jakie rolnictwo może odnieść z rozwoju przemysłu w naszym kraju i przesyła zarządom „Tymczasowy Katalog przemysłu krajowego“, wydany przez „Biuro Reklamy“.

Z indywidualnych spraw dostawowych, w których ze skutkiem interweniowaliśmy w tym dziale, wymieniamy sprawę dostaw wózków dla kolejek lasowych uzyskanych przez fabrykę sanocką. Obecnie przy pomocy przychylnego wniosku lwowskiej dyrekcji dóbr i lasów skarbowych uzyskaliśmy w ministerstwie rolnictwa zapewnienie uwzględnienia oferty krajowej fabryki E. Bredt i Ska w Ottynii na dostawę gatrów dla tartaku rządowego w Mikuliczynie.

Podczas tegorocznej sesji delegacyjnej przedstawiliśmy ministerstwu wojny za pośrednictwem delegatów Eksc. Dawida Abrahamowicza, Popowskiego i Dulęby szereg wniosków co do dawania pierwszeństwa producentom galicyjskim przez komendy, zakłady, władze i oddziały wojskowe, stacyonowane w Galicyi, we wszystkich artykułach. nie dostarczanych *ab aera-rio* lecz zakupywanych autonomicznie z ryczałtów i innych funduszków, oddanych do wolnej dyspozycji. Ministerstwo wojny najpierw (rozp. z 11 lipca 1904. oddział 13. L. 490) zarządziło dla całej monarchii, że przy wszystkich tego rodzaju zakupach pierwszeństwo mieć mają producenci miejscowi, następnie producenci wojskowego okręgu terytoryalnego, wreszcie producenci



danej połowy monarchii. Następnie wydało ministerstwo zupełnie zgodnie z naszym głównym wnioskiem zarządzenie dla Galicyi, by wszystkie trzy komendy korpusne zestawily dokładnie artykuły, o których wyżej mowa, i zestawienie to przesłały »Związkowi«, którego rzeczą będzie zestawienie uzupełnić stosownymi adresami producentów krajowych, poczem będzie ono rozesłane wszystkim oddziałom wojska, komendom etc. z poleceniem pobierania danych artykułów od wymienionych przez »Związek« firm wytwórczych pod warunkiem stosowności ceny i jakości.

Zestawienia, o których mowa, już nam zostały przekazane przez komendy korpusów — a obecnie biuro nasze zajmuje się uzupełnieniem ich adresami producentów krajowych. Tymczasem już kilkakrotnie w konkretnych przypadkach wojskowość odnosiła się do nas o informacje co do wytwórczych firm krajowych — a ku obustronnemu zadowoleniu załagodzilismy świeży spór między wojskowością a jedną z krajowych fabryk cykoryi dla garnizonu lwowskiego.

Prócz tego o ile idzie o dostawy dla wojska, rozdawane w Wiedniu przez centralne władze wojskowe — interweniowalismy na rzecz zapraszania naszych garbarni do rozpraw ofertowych co do skór dla arsenału artylerji w Wiedniu, Jedna z nich — fabryka Emila Bluma w Rzeszowie — utrzymała się na podstawie dobrze wykonanej dostawy próbnej, wszelako wskutek zniszczenia fabryki przez pożar zamówienia wykonać nie mogła. Następnie równolegle z wpływowymi członkami Koła Poskiego, ministrem Piętakiem, Namiestnikiem itd. zabiegalismy nieustannie o to, by fabryce sanockiej zapewnić stosowny udział w dostawie wozów amunicyjnych i jaszczyków z okazji reorganizacji i nowego uzbrojenia artylerji. Jeszcze w r. 1902/3. Sanok wykonał z powodzeniem zamówienie na 70 takich garniturów. Obecnie udało się dlań uzyskać dostawę tylko 60 wozów dla trenu (swoją drogą pod niezbyt korzystnymi warunkami). Ale jest nadzieja, że przy nieustannych zabiegach wszystkich powołanych czynników w chwili, kiedy będą do rozdawania uchwalone w delegacjach nowe wielkie kredyty na uzbrojenie, uda się uzyskać pokaźniejszą dostawę dla tej jednej z bardzo nielicznych gałęzi naszego przemysłu, która



wogóle będzie mogła partycypować w wykonaniu przedmiotów do nowego uzbrojenia potrzebnych.

Obecnie popieramy w ministerstwie wojny ofertę Towarzystwa Powroźniczego w Radymnie na postronki dla koni wojskowych. Nieudało się w tym roku uzyskać dostawy fezów dla wojska bośniacko-hercegowińskiego na rzecz firmy Teodor Pollak (fabryka fezów w Białej). Na ogromne trudności napotkała akcja nasza, prowadzona (podobnie zresztą, jak wszystkie inne sprawy, o których wyżej mowa) nie tylko memoryalami lecz także osobistą interwencją własną i wywołaniem interwencji różnych miarodajnych i wpływowych czynników, o uzyskanie podwyższenia kontyngentu dostawowego w konserwach zupowych i kawowych dla naszych dwu lwowskich fabryk konserw (Banku rolniczego — przedtem Ruckera — i Henryka Blumenfelda). Później szło tu także o złagodzenie konsekwencji nowego rozporządzenia ministerstwa wojny, którem zniesiono zupełnie pobór konserw zupowych z rzeczonych fabryk, zamieniono kontyngent zupy na kawowy a względem dostawy konserw kawowych przepisano ostrzejsze warunki. Niestosunkowość udziału naszych fabryk konserw w zaopatrywaniu wojska (mowa tu tylko o dostawach dla ministerstwa wojny na rzecz ciągłego uzupełniania zapasów wojennych — gdyż fabryki nasze dostarczają także bezpośrednio oddziałom wojska) w porównaniu z udziałem fabryk zakrajowych jest r a ż ą c a. Ministerstwo chowa się jednak nieustannie za kontrakty kupna, względnie dzierżawy, na lat wiele zawarte z fabrykami zakrajowymi — niemniej jak za względy czysto wojskowe, które rzekomo czynią fabryki konserw w kraju, tak eksponowanym w razie najeźdu nieprzyjaciela, jak Galicya, mniej pożądanymi.

Po wielu usilnych zabiegach udało się w końcu uzyskać podwyższenie dotychczasowego kontyngentu, przypadającego na obie rzeczone fabryki w wysokości  $3\frac{1}{2}$  milionów porcyi, o dalsze  $\frac{1}{2}$  miliona porcyi i to na razie wyjątkowo na rok jeden — wraz z nieformalnym przyrzeczeniem, że w razie podwyższenia kontyngentu rekruta pewna część zwiększonego zapotrzebowania konserw przypadnie galicyjskim fabrykom w udziale.

W ministerstwie obrony krajowej przy poparciu naszym (tamże i u ministra Piętaka) dostawę pióropuszków dla piechoty



i strzelców obrony krajowej w wartości 16 tysięcy koron otrzymała niedawno przemyska fabryka Weissmanna.

Ministerstwo sprawiedliwości w swym niewielkim zakresie rozdawnictwa dostaw dość ściśle przestrzega zasady dawania w Galicyi pierwszeństwa galicyjskim producentom. W dziale dostaw sukna dla służby więziennej i woźnych uzyskaliśmy nietylko całą na Galicyę przypadającą pozycyę dla dwu producentów galicyjskich Lankosz i Zajączek w Kętach oraz Strzygowski w Białej lecz także względniejsze traktowanie tych firm przy odbiorze sukna, gdyż tu były wyłoniły się pewne trudności.

Obecnie prowadzimy akcyę przeciw dotychczasowemu scentralizowaniu kontroli jakości sukna przy odbiorze w „ressort“ ministerstwa sprawiedliwości. Organ fachowy kontrolujący dla całego obszaru państwa rezyduje w Pilźnie czeskiem, co wobec zasadniczych uprzedzeń do przemysłu galicyjskiego, na zachodzie panujących, może łączyć się czasami z niesłusznie gorszem traktowaniem dostawców galicyjskich przy odbiorze. Władze galicyjskie w innych gałęziach, jak dyrekeye kolei krajowa dyrekeya skarbu, przeprowadzają same kontrolę jakości sukna przy odbiorze w kraju bądź przez osobne fachowe organy bądź przez znawców z kół przemysłowych. Tego samego domagamy się dla „ressort“ ministerstwa sprawiedliwości, które wskutek naszych, popartych przez lwowską Izbę handlową i przemysłową zabiegów, już w zasadzie zgodziło się na decentralizacyę i odniosło się do ministerstwa kolejowego z prośbą o zezwolenie na tymczasowe używanie w tym celu organu kontrolnego dyrekeyi kolei państwowych we Lwowie.

Poruszona przez nas i energicznie poparta sprawa rekompensaty dla drukarni Franciszka Foltina Spadkobierców w Wadowicach, uszkodzowanej w różnych kierunkach z okazji zmian, jakie przy wprowadzaniu nowej procedury cywilnej zaszły w organizacji dostawy druków rządowych, ukończona została pomyślnie.

Jak z powyższego obrazu wynika, usposobienie władz centralnych względem przemysłu galicyjskiego w dziedzinie dostaw jest obecnie bardzo dobre. Ostrożność każe jednak domagać się zapewnienia temu stanowi rzeczy trwałości przez wydanie norm ogólnych dla rozdawnictwa dostaw państwowych na obsza-



rze całego państwa — norm takich, któreby stawiały zasadę dawania pierwszeństwa producentom miejscowym, względnie krajowym a równocześnie dawały ochronę przed konkurencją nielojalną i przed zabójczymi machinacjami karteli. Wskutek naszej petycji Sejm w tegorocznej sesji jesiennej uchwalił wezwanie powyższej treści do rządu a potem jeden z galicyjskich członków państwowej Rady przemysłowej przedłożył tej Radzie analogiczny wniosek.

Ta sama nasza petycja do Sejmu zawierała także prośbę, by Sejm polecił Wydziałowi Krajowemu wydanie dla swojego zakresu działania najpóźniej do najbliższej sesji sejmowej norm o rozdawnictwie dostaw w myśl wniosku Krajowej Komisji przemysłowej, dotąd przez Wydział Krajowy niezadowolonego — z uzupełnieniami w kierunku ochrony przeciw nielojalnej konkurencji oraz przeciw zabójczym dla naszego przemysłu machinacjom obcych karteli. Dalej prosiliśmy o polecenie Wydziałowi Krajowemu, by wpłynął na inne ustroje autonomiczne, gminy i powiaty, w kierunku zaakceptowania takich samych norm.

Analogiczny wniosek w porozumieniu z nami postawił poseł Głabiński.

Sejm przychylił się do wszystkich tych wniosków, wobec czego mamy dziś pewność, że w najbliższym czasie doczekamy się wydania nader dla krajowego przemysłu korzystnych norm o rozdawnictwie dostaw przynajmniej we własnym zakresie Wydziału krajowego.

A jak w tym wypadku szło nam przedewszystkiem o zasadnicze zwalczenie krótkowidztwa, patrzącego wyłącznie na bezpośrednią finansową korzyść, płynącą z przyjęcia najtańszej oferty, bez względu na dalsze ujemne konsekwencje i ekonomiczne i nawet finansowe, tak samo — niezależnie od sprawy postawienia ogólnych racjonalnych zasad w tym względzie — w wielu konkretnych indywidualnych sprawach staraliśmy się wpoić w nasze ciała autonomiczne to przekonanie, iż przyjmując niejedną ofertę, idącą może poniżej kosztów produkcji, jedynie dla jej taniości zabijają przemysł krajowy a tem samem na przyszłość taką wytwarzają sytuację, w której przemysł obcy bez konkurencji krajowej będzie dyktował ceny monopolicznie wysokie.



W myśl tych zasad prowadziliśmy kampanię o dostawy rur wodociagowych, gazowych i t. p. dla większych miast na rzecz fabryki sanockiej a przeciw kartelowi zachodnio-austriackiemu. I z zadowoleniem skonstatować przychodzi, że niektóre gminy, racjonalnie rzecz pojąwszy, zdecydowały się na zapłacenie Sanokowi ceny wyższej od tej, którą oferuje w Galicyi kartel. (szelako znacznie niższej od tej, którą ten sam kartel bierze w krajach zachodnio-austriackich a nawet w najbliższych okolicach swych siedzib produkcyjnych). »Związek« interweniował w tej mierze i ogólnie u Wydziału krajowego i indywidualnie u reprezentacyi gminnej miasta Stryja — ze skutkiem. A przedtem jeszcze Lwów i Drohobycz dały dobry przykład.

Niestety przed niedawnym czasem dostawa rur dla wodociągów w Zakopanem mimo wszechstronnych zabiegów i obietnic w obce poszła ręce — głównie wskutek tego, że gmina nie postawiła przedsiębiorcy instalacyi kategorycznie warunku wzięcia rur z Sanoka, względnie nie oddzieliła dostawy rur od samej instalacyi. W kilku wypadkach (Wadowice, Kalwarya, Zakopane, Tarnów, Czortków) z góry zastrzeżliśmy się przeciw oddaniu samej instalacyi wodociągów firmom obcym a równocześnie już naprzód prosiliśmy o uwzględnienie rur sanockich.

Przez okólnik do Wydziałów Rad powiatowych — u kilku Wydziałów ze skutkiem — rugowaliśmy cement pruski i węgierski.

Innym okólnikiem zaleciliśmy Wydziałom Rad powiatowych — zwłaszcza wobec licznych tegorocznych pożarów — krajowe fabryki, wyrabiające sikawki.

Do reprezentacyi gminnych kilkudziesięciu miast większych odnieśliśmy się o to, by sukno na umundurowanie straży policyjnych, pożarnych itd. pobierały jedynie z krajowych fabryk. Obfita korespondencya, którą z tego się wywiązała, wykazuje, że postulat ów znajduje już uwzględnienie u znacznej liczby naszych miast.

Co do całego szeregu drobnych zamówień, uskuteczniionych przez wszelakie władze niższe z ryczałtów, co do zaspokojenia potrzeb kancelaryjnych itp. nastroj, przemysłowi krajowemu przychylny, niewątpliwie się szerzy, jak niejednokrotnie mogliśmy skonstatować.



Dwa razy interweniowaliśmy — z okazji konkretnych spóźnień — o wcześniejsze zawiadomienie interesowanych o rozpisaniu dostawy przez władze. W jednym z tych przypadków przemysł nasz otrzymał kompensatę w tej formie, iż do innej następnej dostawy (szło o mostki kolejowe) dopuszczono z góry tylko oferty firm galicyjskich. W drugim przypadku otrzymaliśmy napomnienia, iż na przyszłość zawiadamianie będzie następowało wcześniej.

Gdy sprawa pierwszeństwa dla przemysłu galicyjskiego przy dostawach publicznych w obrębie Galicji na całej linii weszła na dobre tory, jest rzeczą naszych przemysłowców sytuację tę należyście wyzyskać, stawać wydatniej i odważniej, niż dotąd do konkurencji a równocześnie dołożyć więcej starań, by z tego oparcia się o dostawy publiczne wynikło tam, gdzie tego jeszcze potrzeba, podniesienie poziomu technicznego produkcji i obniżenie jej kosztów i poprawa pod względem jakości wykonania i punktualności.

W konkretnych sprawach dostawowych interweniowaliśmy na rzecz członków naszych 138 razy, z tego 76 razy z rezultatem pomyślnym; 47 spraw jest jeszcze w zawieszeniu. Prócz tego udzieliliśmy w tych sprawach informacji w 19 wypadkach.

#### **D. Dostawy prywatne i wogóle rozszerzenie wyrobów przemysłu krajowego w prywatnej konsumpcji.**

Ten dział leżał przedewszystkiem w zakresie powołanego do uprawiania go »Biura Reklamy wyrobów krajowych« (obecnie Ligi Pomocy przemysłowej. Biuro to szerzyło agitację na rzecz dawania pierwszeństwa wyrobom krajowym przed obcymi przy zakupach między kupcami a szerszą publicznością — po części na wzór węgierskiego ruchu zwanego »hon« — za pomocą wieców, zebrań kupców, konferencji i odczytów, przez zawiązanie przeszło 70 Towarzystw Pomocy przemysłowej dla agitacji lokalnej, (z tego 43 jest już czynnych), przez wydanie »Tymczasowego katalogu wyrobów krajowych«, przez inicjatywę do kilku prowincjonalnych wystaw poglądowych okazów przemysłu krajowego (Brzeżany, Sambor, Tarnów, Dębica, Łańcut, Przemyśl, Myślenice), przez inicjatywę i pomoc w urządzeniu Jarmarku wyrobów krajowych we



Lwowie, przez urządzenie wystawy ruchomej okazów kilkadziesiąt krajowych przedsiębiorstw przemysłowych, przez urządzenie osobnej akcji agitacyjnej na rzecz zbytu cukru, węgla krajowego a obecnie na rzecz zbytu bibulek i tutek cygaretowych, papieru listowego i bloków rysunkowych, opatrzonych marką ochronną »Liga Pomocy przemysłowej«, przez pracę nad wydaniem »Wielkiego Skorowidza przemysłu krajowego.«

Że cała ta działalność pobudziła szersze koła ku dawaniu pierwszeństwa wyrobom przemysłu krajowego, rozpowszechniła wiadomości o jego egzystencji, o jego gałęziach, poszczególnych przedsiębiorstwach i wyrobach, przypomina społeczeństwu ciągle jego obowiązek patriotyzmu ekonomicznego, to odczuwają najlepiej nasi przemysłowcy — jedni mniej, drudzy więcej — a ich wyraźne świadectwa w tym względzie są niewątpliwym dowodem użyteczności takiej akcji. Zliczonych ustnych i pisemnych enuncyacji w tym sensie cytujemy tylko przykładowo pismo zastępstwa cukru przeworskiego, które wyraźnie twierdzi, że akcja na rzecz zbytu cukru krajowego w jesieni 1903 przyniosła — znaczne ułatwienie w umieszczeniu na targu krajowym tysiąca dwustu wagonów cukru przeworskiego mimo zabójczej walki, wypowiedzianej przez przemysł obcy, — następnie drukowane sprawozdanie roczne Akcyjnego Towarzystwa dla wyrobów sukniennych i tkackich w Łańcucie, które również wyraźnie stwierdza, że skutkiem poparcia »Związku fabrycznego«, przy dostawach publicznych z jednej a agitacji »Biura Reklamy« i organizacji »Pomocy przemysłowej« z drugiej strony zbyt wyrobów Towarzystwa (głównie sukna) wzrósł ogromnie — okragło o 33%. Wypada tu zauważyć, że na rzecz Towarzystwa łańcuckiego nie prowadziła organizacja »Pomocy przemysłowej« żadnej szczególnej akcji. Na tym fakcie opierając się, sprawozdanie Towarzystwa łańcuckiego wyraża przekonanie o konieczności znacznego rozszerzenia fabryki i zwiększenia kapitału akcyjnego z 200.000 na 900.000 koron.

Jakkolwiek »Biuro Reklamy«, obecnie »Liga pomocy przemysłowej« jest instytucją od »Związku« naszego zupełnie niezależną, uważaliśmy za stosowne podnieść tu powyższe momenty dlatego, że cała ta akcja wśród społeczeństwa jest po-



niekąd uzupełnieniem naszej działalności w innych głównie idącej kierunkach.

Poza tem »Związek« sam w dalszym działaniu propagował przede wszystkim zasadę solidarności ekonomicznej przemysłowców krajowych, w tem polegającą, że przemysłowcy mają zaopatrywać się w surowce, półfabrykaty, środki pomocnicze, maszyny i inne części urządzeń fabrycznych w kraju, o ile kraj to wszystko już wytwarza w odpowiedniej ilości, jakości i cenie. W tym kierunku apelowaliśmy niejednokrotnie do naszych przemysłowców publicznie na zebraniach, i w prasie niemniej jak w prywatnych rozmowach i w ogólności i w konkretnych przypadkach.

Okólnikami i osobistą interwencją zachęcamy ich ciągle do używania paliwa, szczególnie węgla krajowego. A ponieważ zwracano nam z niektórych stron uwagę, że wobec niższości kalorycznej węgla krajowego w porównaniu z węglem śląskim, używanie węgla krajowego może fabrykom naszym, zwłaszcza na wschód wysuniętym, podrożyć kosztu produkcji, ograniczyliśmy się świeżo do uczynienia członkom »Związku« propozycji, by poczynili tylko próby używania węgla krajowego i to ewentualnie tylko przez mieszanie go z silniejszym węglem obcym, co np. w browarze okocimskim wydało doskonałe rezultaty pod względem techniki opałowej, jak i co do kalkulacji kosztów.

Mamy zamiar zająć się także sprawą rozszerzenia zbytu ropy jako opału fabrycznego, która to sprawa staje się coraz aktualniejszą i wkrótce zapewne przewycięży niektóre dotychczasowe trudności, wynikające z wewnętrznych handlowych stosunków samej produkcji naftowej.

Do Wydziału krajowego wnieśliśmy przedstawienie, by przy udzielaniu pożyczek i subwencji z krajowego funduszu przemysłowego oraz przy przyznawaniu uwolnienia od dodatków autonomicznych do podatków zobowiązywał przemysłowców do ścisłego przestrzegania powyższej zasady solidarności ekonomicznej.

Tak samo — przez prasę i przez przemówienia w kilku zebraniach rolników — staraliśmy się o zwiększenie produkcji buraków na rzecz cukrownictwa krajowego oraz produkcji rzepaku na rzecz krajowych fabryk oleju, o zwiększenie zbytu kra-



jowego na makuchy jako karmę dla bydła, o rozpowszechnienie przekonania, iż krajowi rolnicy winni w kraju zaopatrywać się w maszyny, narzędzia i inne środki pomocnicze produkcji — słowem o przeprowadzenie solidarności ekonomicznej między rolnictwem a przemysłem. W kilku przytoczonych sprawach tej kategorii, szczególnie co do wzrostu produkcji buraków oraz co do wzrostu zbytu na makuchy, widoczny jest znaczny postęp.

Prócz tego w wielu innych (razem 51) konkretnych wypadkach interweniowaliśmy u większych prywatnych odbiorców, szczególnie u przemysłowców na rzecz pokrywania zapotrzebowania u producentów krajowych.

I tak zapośredniczyliśmy między zjednoczeniem trzech lwowskich fabryk konfekcyi bibulek cygaretowych a fabryką Zygmunta Weisera w Sasowie w zawarciu umowy o dostarczenie papieru na bibułki przyczyniliśmy się do tego, by firma Bracia Kapelusz, rafinerya spirytusu w Brodach, zamówiła rezerwoar u jednej z krajowych fabryk maszyn, odnieśliśmy się do Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych o zalecenie tym strażom, by sukno na umundurowanie brały z fabryk krajowych itd. itd.

Ze spraw tego rodzaju pomyslny wynik miały 24 w zawieszeniu pozostaje 16. Informacyi w tym zakresie udzielono 8.

### E. Wystawy.

O prowincjonalnych wystawach przeglądowych urządza-nych z inicjatywy »Biura Reklamy«, względnie »Towarzystw Pomocy przemysłowej«, wyżej była mowa. W otwarciu dwu z nich — brzeżańskiej i łańcuckiej — »Związek« wziął udział oficjalny przez dyrektora biura.

W urzędzeniu Jarmarku wyrobów krajowych we Lwowie uczestniczyliśmy czynnie przez zachęcenie znacznej liczby członków »Związku« do wzięcia w nim udziału przeważnie niejako w jarmarku lecz jako w niepretensjonalnej wystawie, mającej szerszą publiczność kursorycznie zaznajomić z wyrobami przemysłu krajowego, głównie służącymi do zaspakajania bieżących potrzeb. Następnie pomagaliśmy Komitetowi jarmarku, używając mu sił biurowych do pewnych szczególnych funkcji i biorąc stały udział w obradach Komitetu i dyrekcji jarmarku.



Poparliśmy też pomyślnym skutkiem uwieńczone starania Komitetu o subwencję rządową i uzyskaliśmy u rządu to, że wysłał na otwarcie jarmarku dwu wyższych urzędników ministerjalnych. W otwarciu wzięliśmy oficjalny udział.

Dla informacji dodajemy, że obrót towarów na jarmarku wynosił około 100.000 koron, koszt urządzenia około 20.000 koron.

Krakowska wystawa metalowa wyszła z inicjatywy tamtejszych kół przemysłowych, szczególnie Towarzystwa dla popierania polskiego przemysłu i handlu »O własnych siłach« »Związek« wziął na się funkcję biura wschodnio-galicyjского Komitetu wystawy i ściągnął 46 wystawców oraz 1682 K 50 h na rzecz wystawy z różnych źródeł (placowe, subwencje, anonse w katalogu wystawowym) po pokryciu tutejszych wydatków netto 976 K 26 h. Nadto zagwarantował »Związek Wystawie metalowej na wypadek niedoboru kwote 500 koron. Potrzeba zapłacenia jej nie zaszła.

Wystawa metalowa, odmienna charakterem swym od wystaw poglądowych i jarmarku w tym względzie, że miała w zakresie jednej grupy przemysłu nie tylko uświadomić szeroką publiczność, lecz szczegółowo okazać oczom fachowym stan jej obecny, postępy i braki, w zupełności spełniła to swoje zadanie. Urządzona wzorowo, nietyle ilością przedsiębiorstw i okazów, co jakością i różnorodnością, przekonać winna była wielu o możliwości rozwoju przemysłowego kraju. Żałować przychodzi, że mimo najsilniejszych starań udział wystawców ze wschodniej części kraju nie był dość liczny i że wielu z tych, którzy pierwotnie podpisali u nas deklaracje, ostatecznie okazów nie posłało.

»Związek« wystawił zarówno na jarmarku wyrobów krajowych we Lwowie jak i na krakowskiej wystawie metalowej graficzny i statystyczny obraz swej dotychczasowej działalności.

Pięknie wystąpił galicyjski przemysł spirytusowy (gorzelnie, rafinerie spirytusu, fabryki wódek i likierów) niemniej jak przemysł, wyrabiający urządzenia gorzelniane itp. na wiedeńskiej międzynarodowej wystawie spirytusowej. Doniosłość i siła tej gałęzi galicyjskiego przemysłu, o rolnictwo opartej, była tam każdemu widoczną.



Wystawa spirytusowa była już przygotowana w czasie gdy „Związek“ rozpoczął działalność. Dlatego nie mógł „Związek“ w pracach przygotowawczych wziąć udziału i oficjalnie uczestniczył jedynie w uroczystym otwarciu.

Informacji w sprawie innych wystaw (zwłaszcza zagranicznych w Leodyum, Medyolanie, Cap Town, Londynie, Saint Louis) udzielono 14.

## F. Eksport.

»Związek« wyraża przekonanie, że obecnie należy przede wszystkim starać się o rozszerzenie zbytu wyrobów krajowych w kraju samym. O ile jednak niektóre gałęzie przemysłu naszego już dziś mogą eksportować, starano się przede wszystkim o wytworzenie sprzyjających temu warunków cłowych i taryfowych, co wchodzi w ramy wyżej określonej działalności »Związku« na polu polityki handlowej i taryfowej.

Pozatem zbierano i dostarczano firmom informacji o zagranicznych rynkach zbytu; w tym celu pozostawał „Związek“ w stosunkach z wiedeńskim »österr.-ungar. Exportverein«, z c. k. Muzeum handlowym, z urzędami konsularnymi i z kilku domami agencyjnymi na rynkach zagranicznych.

Informacji w tym dziale udzielono 47.

Wydatniejszych rezultatów praktycznych ta strona działalności „Związku“ nie przyniosła, ponieważ wobec licznych ważniejszych a rozległych pól do działania w obrębie samego kraju nie można było przy braku sił i czasu poświęcić eksportowi należytej uwagi, niemniej jak dlatego, że przemysł nasz często słaby i mało ruchliwy wogóle dotąd w nielicznych tylko gałęziach dorósł do rozwinięcia intensywnej działalności eksportowej. Są i u nas gałęzie specjalne, zdawna na eksport urządzone i pracujące — te jednak co do wyszukiwania pól zbytu zagranicznych i odnośnych informacji z reguły pomocy naszej nie potrzebują, o ile zaś idzie o przygotowanie handlowo-politycznego i taryfowego terenu, o tyle i tym gałęziom w zakresie, oznaczonym pod A. i B., szliśmy na rękę.

Systematycznie zebraliśmy i rozesłaliśmy firmom bogate informacje o szansach eksportowych wódek i likierów niemniej jak tutek i bibulek cygaretowych do krajów bałkańskich; z informacjami tych wynikało, że eksport danych artykułów w tamte



strony jest obecnie prawie niemożliwy. Lepsze szanse miałby wywóz narzędzi i zwyczajnych maszyn rolniczych do Rosyi i Rumunii, w którymto kierunku również obfite dane zebraliśmy i dostarczyliśmy naszym fabrykom. Szczególnie zbraliśmy dokładne informacye co do wywozu do tych krajów dla bialskiej E. Schmeja, produkującej znakomite młynki »Excelsior«

Dla fabryki pierników, biszkoptów i cukierków S. Gurgula w Jarosławiu zebraliśmy adresy zastępców i kupców w wielu ważniejszych punktach Bałkanu.

Próbę eksportową „Krajowego Związku przemysłowego we Lwowie, Stow. zar. z ogr. por.“ przez założenie agencji tegoż Związku wraz z wystawą i bazarem wyrobów przemysłu krajowego, zwłaszcza domowego artystycznego (kilimów, makat, keramiki, wyrobów koszykarskich, koronek, haftów, serdaków, zabawek drewnianych, stylowych wyrobów platerowanych itd.), w Wiedniu (I. Spiegelgasse 21.) poparliśmy energicznie, inicjując w tym celu dwa wiece polskie w Wiedniu i przeprowadzając tam wogóle planową agitację. Doświadczenia, dotąd w tym kierunku zebrane, okazują, że nasze oryginalne, typowe wyroby przemysłu artystycznego mogłyby znaleźć drogę na bogatą w amatorów rynki zachodnie, gdyby i produkeya i sprzedaż lepiej były zorganizowane niż obecnie.

### G. Pomoc finansowa kraju dla przemysłu.

Zeszłoroczna uchwała sejmowa, podnosząca fundusz przemysłowy do wysokości 5 milionów koron przez wpłacenie po 100.000 koron rocznie przez 35 lat z ogólnych funduszków krajowych, niemniej jak upoważnienie do zeskontowania części tego przyrostu do wysokości jednego miliona koron (przez 4 lata po 250.000 koron) w Banku krajowym — dały w tym roku krajowej Komisji przemysłowej, względnie Wydziałowi krajowemu możność rozdania na pożyczki z funduszu przemysłowego kwoty dwa razy tak wielkiej jak w poprzednich latach, bo około pół miliona koron wynoszącej.

Ożywienie ruchu przemysłowego w kraju naszym, do czego przyczyniło się niewątpliwie wzbudzenie właściwego nastroju przez »Związek« i »Ligę Pomocy przemysłowej«, spo-



wodowało taki napływ podań o pożyczki, że po wyczerpaniu owych 500.000 koron pozostało jeszcze niezalutwionych a na uwzględnienie zasługujących podań blisko na milion koron.

W petycji, wniesionej do Sejmu w jesieni b. r., uzasadniliśmy tedy potrzebę podwyższenia sumy, do której wolno Wydziałowi krajowemu eskontować w Banku krajowym uchwalony w zeszłym roku przyrost kraj. funduszu przemysłowego. Sejm przychylił się do naszej prośby na wniosek posła Rutowskiego, silnie poparty między innymi przez posła Milewskiego, i podniósł cyfrę dozwolonego eskontu do dwu milionów koron, wobec czego Komisya przemysłowa, względnie Wydział krajowy będzie mógł mieć do dyspozycyi w najbliższych latach (1905., 1906. i 1907.) mniejwięcej po 750.000 koron rocznie.

Równocześnie poruszyliśmy w petycji, — którą (niemniej jak sprawozdanie przemysłowej komisji Sejmu o niej) rozesłaliśmy wszystkim członkom „Związku“ — szereg kwestyi, dotyczących sposobu używania krajowego funduszu przemysłowego. W szczególności zwróciliśmy uwagę na potrzebę kolonizowania Galicyi przez ściąganie obcych sił fachowych i kapitałów, przez nakłanianie obcych przedsiębiorstw przemysłowych do zakładania filii produkcyjnych w obrębie kraju naszego, przez obmyślenie szczególnych środków pomocy publicznej dla takiej kolonizacyi, mając tu przedewszystkiem na oku przemysłowców polskich z Królestwa i Poznańskiego. Nato Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, by przy pomocy krajowej Komisji dla spraw przemysłowych i po przesłuchaniu naszego „Związku“ przeprowadził badania, pod jakimi warunkami i jakimi sposobami dałoby się wdrożyć większą akcyę celem powołania do życia wielkiego przemysłu, skłonienia większych przemysłowców z poza granic kraju (przedewszystkiem z innych dzielnic, w których rozszerzył się przemysł) ażeby zakładali filie przemysłowe lub przenieść chcieli swoje fabryki do Galicyi. O ile sekcyja ta przekraczałaby kompetencye i środki, jakie Wydział krajowy już ma dzisiaj do dyspozycyi, winien Wydział krajowy przedłożyć wnioski na najbliższej sesyi sejmowej.

Wprawdzie uchwały sejmowe nie załatwiły tego naszego postulatą, w myśl którego fundusz przemysłowy miałby być podzielony na dwie części, jedną przeznaczoną w kilku tylko



większych kwotach na poparcie kilku tylko większych przedsiębiorstw, drugą — jak dotąd — rozdrobnioną w liczniejszych drobnych kwotach na szereg mniejszych przedsiębiorstw; wszelako trzeba skonstatować, że w praktyce już taki podział zarysowuje się, w szczególności, że w ostatnich czasach przyznano kilka znaczniejszych pożyczek kilku większym przedsiębiorstwom.

Prócz tego zgodnie z naszym wnioskiem Sejm wezwa Wydział krajowy od wypracowania planu systematycznej akcyi finansowej kraju (w granicach dotychczasowej dotacyi funduszu przemysłowego), w którejby obok zaspakajania potrzeb samodzielnie zgłaszających się przemysłowców przeznaczono wydatną pomoc na planowe powoływanie do życia gałęzi przemysłu potrzebnych a możliwych w kraju.

Wreszcie w myśl naszej petycyi Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, by na przyszłej sesyi sejmowej przedstawił projekt noweli do ustawy o uwolnieniu przedsiębiorstw przemysłowych od dodatków autonomicznych do podatków, rozszerzającej to uwolnienie na powne zasługujące a nieuwzględnione dotąd gałęzie. Przekonaliśmy się bowiem, że taka ulga jest potrzebna dla kilku nowych fabryk, powstających lub mających powstać w kraju naszym niemniej jak dla kilku fabryk już dawniej istniejących a w obecnie obowiązującej ustawie nieuwzględnionych.

Jest po dziś dzień wielu takich, którzy niedoceniają znaczenia bezpośredniej pomocy finansowej kraju dla rozwoju przemysłowego. Tych odsyłamy do świetnej mowy prof. Milewskiego, wypowiedzianej z okazji debaty nad naszą petycją w Sejmie. Szereg argumentów historycznych i porównawczych, przez niego przytoczonych, możemy poprzeć tym najlepszym dowodem użyteczności instytucyi krajowego funduszu przemysłowego, którym jest skonstatowany przez nas w ciągłym kontakcie z przemysłem całego kraju fakt, że niejedno poważniejsze przedsiębiorstwo przemysłowe pomocą kredytową kraju stanęło na nogi i w danych warunkach jedynie tą pomocą na nogi stanąć mogło. Oczywiście byłoby błędem, wszystkiego dla podniesienia przemysłu oczekiwać od kraju — zwłaszcza gdy środki jego na ten cel są stosunkowo bardzo nieznaczne. Atoli w warunkach tak trudnych, jak nasze, nie należy za-



niedbwać niczego co rozwojowi przemysłowemu może przyjsć z jakakolwiek pomocą — a do rzędu środków takich niewątpliwie należy zapewnienie bardzo taniego kredytu na kapitał bądź inwestycyjny bądź obrotowy na bardzo łagodnych warunkach spłaty — kredytu takiego, o który z innych źródeł przemysłowi naszemu bardzo trudno.

Pamiętać też o tem trzeba, że fundusz przemysłowy przeznaczony jest w znacznej części dla tych licznych przedsiębiorstw, które z rękodzielniczych przeistaczają się w fabryczne, z małych w średnie, i że w ten sposób służy bardzo zdrowemu, naturalnemu procesowi ekonomicznemu a nie jest — jak chcą niektórzy sztucznem hodowaniem planty cieplarnianej.

Zarówno zeszłoroczna uchwała Sejmowa o podwyższeniu funduszu przemysłowego do 5 milionów koron jak i tegoroczne uchwały w myśl naszych wniosków są wyraźnem odzwierciedleniem tego nastroju, rozwojowi przemysłowemu kraju przychylnego, który przedewszystkiem staraliśmy się budzić zarówno w szerokich warstwach społeczeństwa jak i u wszystkich wpływowych czynników.

Tego samego nastroju wyrazem jest fakt, że w sesyi jesiennej 1903. Sejm podniósł subwencję dla krajowego Związku przemysłowego z 15.000 koron na 30.000 K. z czego 7.500 K. otrzymało „Biuro Reklamy“ w tegorocznej zaś sesyi nietylko „Krajowemu Związkowi przemysłowemu“ przyznał znowu 30.000 K., nietylko polecił zbadanie sprawy otwarcia znacznego kredytu na kapitał obrotowy w Banku krajowym dla tej instytucyi, zajmującej się organizacją produkcji i sprzedaży wyrobów krajowych głównie w dziale przemysłu drobnego, domowego, lecz także udzielił »Lidze Pomocy przemysłowej« subweycyi w kwocie 10.000 K. czem wyraźnie uznał pożyteczność tej instytucyi — a to wszystko mimo znanych trudności osiągnięcia równowagi w budżecie krajowym. Pociuszające *signum temporis!*

W 22. wypadkach popieraliśmy starania członków naszych i innych przemysłowców o pożyczki z krajowego funduszu przemysłowego, zwracając uwagę biura i niektórych członków Krajowej Komisji przemysłowej na te momenty, które naszym zdaniem przemawiały za udzieleniem pożyczki. Pomyślny re-



zultat był w 11. wypadkach, 9 spraw jest jeszcze w zawieszeniu.

Na rzecz uwolnienia fabryk od dodatków autonomicznych do podatków interweniowaliśmy w 4 konkretnych wypadkach z tych 2 pomyślnie załatwione, 1 w zawieszeniu.

## **H. Zakładanie nowych przedsiębiorstw i rozszerzanie istniejących. Inne sprawy kredytu przemysłowego.**

Świadomość większego niż dawniej poparcia ze strony konsumentów krajowych oraz ze strony władz pobudziła siły fachowe i przedsiębiorcze do projektowania nowych przedsiębiorstw przemysłowych w szerszym niż dotąd rozmiarze. Zgłaszały się także i kapitały. Te jednak, o ile wogóle znajdowały się w rękę mającego założyć przedsiębiorstwo, rzadko były wystarczające. Trzeba było ich uzupełnienia bądź przez przyjęcie jednego lub więcej spółników jawnych lub cichych bądź przez stworzenie spółki czy udziałowej (zarobkowo-gospodarczej) czy akcyjnej.

Objawił się przytem jaskrawo brak instytucji finansowej, która, mając szerokie koła klienteli, w innych działach bankowych zyskanej, chciałaby, i w myśl swoich celów, swoich statutów, swojej tradycji mogłaby przeprowadzić kapitał prywatny do przedsiębiorcy czyli zajmować się racjonalnem zdrowem finansowaniem nowych przedsiębiorstw przemysłowych.

Bardzo wiele takich nowych projektów, spowodowanych ożywieniem nastroju przemysłowego od czasu rozpoczęcia naszej działalności, przedewszystkiem o nas się objało. Niejeden z nich był zdrowy i racjonalny. Niejeden też usiłowaliśmy zrealizować, niejednemu sfinansowanie umożliwić. Niestety działalność nasza na tem polu na ogromne napotkała trudności. Zajmować się stale skutecznie podobnemi sprawami może jedynie instytucja bankowa, mająca styczność bliższą i ciągłą z szerokimi kołami kapitalistów. Najpierw przez sam fakt liczniejszych koneksji w tych kołach, powtóre przez to, iż nieufność kapitałów prywatnych do przemysłu dotąd u nas nie zmalała w dostatecznej mierze a jedynie tam można spodziewać się częściowego jej zaniku, gdzie te kapitały prowadzi do przemysłu skądinąd nabyta ich ufność w wielką silną instytucję bankową.



To samo odnosi się do rozszerzania przedsiębiorstw już istniejących przez zwiększenie ich kapitału własnego. I na tem polu dążność naszego przemysłu do ekspensyi wobec lepszych już nieco warunków bytu i rozwoju znajdowała wyraz w nader licznych zgłoszeniach do »Związku« o pomoc w tym względzie o wyszukanie wspólników, o wyszukanie oparcia o jakąś finansową instytucję, o przeprowadzenie przemiany na spółkę komandytową, udziałową czy akcyjną.

Na zupełnie analogiczne trudności i w tym kierunku natrafić musieliśmy.

Instytucya finansowa, któraby się poświęciła szczególnie ściąganiu kapitałów (których — wbrew rozpowszechnionemu mniemaniu — i w kraju nie jest tak mało i z zagranicy wiele dałoby się przyciągnąć) do przemysłu zarówno na cele zakładania, rozszerzania i ulepszenia przedsiębiorstw jak i dla zasilania ich kapitałem obrotowym w odpowiadających celowi, nowoczesnych formach jest niezbędnem uzupełnieniem całej działalności na rzecz podniesienia przemysłu — zarówno działalności „Związku“ i innych instytucji prywatnych, jak i akcji publicznej kraju. Istniejące w kraju banki — z których niektóre (szczególnie Bank Krajowy) mają niewątpliwie na danem polu pewne sukcesy i zasługi — nie są tak skontruowane, by mogły rozwinąć tu działalność o intensywności i fachowości odpowiadającej potrzebom kraju. Dlatego stworzenie banku przemysłowego należy uważać za jeden z ważniejszych punktów naszego programu.

Postulat ten, już swego czasu sformułowany przez posła Rutowskiego, przypomnieliśmy Sejmowi w ciągu tegorocznej sesyi jesiennej, mniemając także, że bez udziału i pomocy kraju założenie banku przemysłowego trudniejszym będzie. Nato Sejm wezwał Wydział Krajowy, by przyspieszył przeprowadzenie badań, względnie rokowań w sprawie powołania do życia Banku przemysłowego — ewentualnie przy pomocy kraju.

Zanim Bank przemysłowy powstanie, surogatem acz bardzo niedostatecznym w danych kierunkach musi być skombinowana działalność krajowego funduszu przemysłowego i nasza. Dążymy do tego, by kraj częściej w taki sposób umożliwił sfinansowanie ważnych dla kraju nowych większych przedsiębiorstw, jak to się stało znaną uchwałą Sejmu o założenie tkalni mecha-



nicznej, na co przeznaczono 400.000 koron bądź udziału, bądź pożyczki. W ankiecie, zwołanej przez Wydział Krajowy dla tej sprawy, braliśmy udział.

Z chwilą powstania banku przemysłowego działalność „Związku» na danem polu dopiero wejdzie na właściwe tory. Naszą rzeczą będzie wówczas wyszukiwać, badać i przynosić bankowi projekty, zasługujące na poważne traktowanie. Dotąd wskutek braku takiego banku załatwienie wielu żądań o sfinansowanie założenia lub rozszerzenia przedsiębiorstw przemysłowych musieliśmy często po wielu bezowocnych wysiłkach o zebranie kapitałów a czasem a limine z wielkim żalem odkładać na czas nieoznaczony.

Praca nasza na tem polu nie była jednak zupełnie bezowocną. Udało nam się zawiązać konsorcjum dla objęcia upadłej fabryki cukierków (dawniej „Confiserie Union“) we Lwowie, pod firmą »Dr. Jan Rucker i Spółka komandytowa« z kapitałem 300.000. Udział bierze jeden z kijowskich fabrykantów cukierków jako spółnik i kidownik techniczny, Ruch w fabryce podjęty będzie w najbliższych dniach. Ten sukces — acz stosunkowo drobny — zachęca nas do nieustawiania w pracy na danem polu mimo wyżej scharakteryzowanych ogromnych trudności przyczem zupełnie świadomi jesteśmy tego, że podobna praca u nas wymaga bezporównania więcej czasu, cierpliwości, wytrwałości niż na zachodzie.

Ogółem oparło się o nas 10 zasługujących na uwagę projektów utworzenia nowych przedsiębiorstw a 5 rozszerzenia istniejących. Nadto w podobnych sprawach udzieliliśmy informacji 18.

Na rzecz członków „Związku« i innych przemysłowców interweniowaliśmy w sprawach ich kredytu (poza krajowym funduszem przemysłowym) 6 razy, z tego 3 z pomyślnym rezultatem. Informacji w sprawach kredytowych udzieliliśmy 14.

W dziedzinie organizacji kredytu przemysłowego prawie nic się w ostatnim roku nie zmieniło. Jedynie Bank Krajowy wprowadził nowy typ długoterminowych pożyczek hipotecznych na fabryki do 25% wartości (kredyt inwestycyjny). Zresztą o sam kredyt obfity i niedrogi w pierwszorzędnym instytucjach nie trudno dziś solidnym i silniejszym firmom przemysłowym. Formy tego kredytu wszelako nie odpowiadają z reguły potrze-



bom przemysłu. Nieznane z wyjątkiem rzadkich wypadków jest takie ogólne oparcie się przedsiębiorstwa przemysłowego o bank jakie na zachodzie jest regułą. Na inny podkład jak na wokale przemysłowcowi trudno otrzymać kredyt, gdy zaś od galicyjskiego odbiorcy fabrykantowi trudno otrzymać akcept na dostarczone wyroby, kwitnie nadal niezdrowy system »eskonterów« i »żyra z grzeczności«. Zaliczkowanie faktur i otwartych wierzytelności ksiązkowych, eskont trat nieakceptowanych, to firmy u nas prawie tylko z imienia znane. Ten ściśle osobisty stały kredyt w otwartym rachunku, który przyznawany na zachodzie tak często przedsiębiorstwom przemysłowym bez innego podkładu prócz zaufania do przedsiębiorstwa i do tęgości przedsiębiorcy, jest bardzo poważną dźwignią przemysłu, u nas należy do rzadkości.

Niewątpliwie z takim modernizowaniem organizacyt kredytu przemysłowego, jakiegoby wymagał rozwój naszego przemysłu, trzeba zaczynać zwolna i ostrożnie. Przeważnej liczbie istniejących instytucyi finansowych rzeczą trudną, w znacznej części wprost niemożliwą wobec urzędzenia, statutów i zakorzenionych tradycyi jest wprowadzać nowe formy, o których wyżej mowa. Nawet i te instytucye obce, które — jak „Wiedeński bank Związkowy“ — mają u siebie w swych centralnych zakładach szeroką praktykę we właściwym kredycie przemysłowym, z ogromną ostrożnością zbliżają się do tutejszego terenu, uprawiając głównie eskont wokali.

Reforma kredytu przemysłowego wymagać będzie jeszcze długiego czasu przedewszystkiem powstania specjalnej instytucyi, banku przemysłowego.

Na tem miejscu wypada nam podać kronikę powstawania galicyjskich przedsiębiorstw fabrycznych. Z nowych lub reaktywowanych przedsiębiortw należy wspomieć — prócz wymienionej już fabryki cukierków (dawniej „Confiserie Union“, obecnie „Dr. Jan Rucker i Spółka komandytowa« we Lwowie) — o nowozałożonej fabryce armatur. pomp itd. i odlewni żelaza Karola Rudolphiego i Ski w Trzebini, o zakupnie i reaktywowaniu fabryki maszyn upadłej spółki „Perkun“ we Lwowie przez Księcia Andrzeja Lubomirskiego, o fabryce bloków rysuuków. zeszytów szkolnych i innych wyrobów z papieru pod firmą »Leopolia« we Lwowie (Silberstein i Hendel), o fabryce zeszytów Chajesa



w Kołomyi, o wprowadzeniu działu fabrykacji kopert i bloków rysunkowych oraz nowych gatunków papieru w czerlańskiej papierni Braci Kolischer, o fabryce pokostu, lakierów, smarów i innych wytworów chemicznych Henryka Blumenfelda we Lwowie, o kilku fabrykach czernidła, past do obuwia, metali itp. jak »Iskra« w Krakowie, „Blask“ w Jaśle, „Czernidło o własnych siłach“ w Podgórzu o większej fabryce tutek cygaretowych „Progres“ w Krakowie, o fabryce kopyt szewskich w Bogumiłowicach. Do znacznego rozszerzenia przygotowują się fabryki sukna Towarzystwa łańcuckiego w Rekszawie i firmy F. Zajączek i E. Lankosz w Kętach.

### 1. Sprawy skarbowe.

O działalności naszej na polu uwolnienia przedsiębiorstw przemysłowych od autonomicznych dodatków do podatków wyżej była mowa.

Gdy w lecie b. r. posucha stała się przyczyną zmniejszenia a nawet w niektórych wypadkach zupełnego wstrzymania ruchu w kilkudziesięciu krajowych fabrykach, zwróciliśmy uwagę ich na możliwość uzyskania częściowego a nawet całkowitego odpisania powszechnego podatku zarobkowego za dany kwartał względnie na dane kwartały na podstawie §§. 73 u. p. Prośby o tę ulgę wniesioną przez dwanaście fabryk, usilnie popieramy.

Osobnym memoriałem zwróciliśmy uwagę krajowych władz skarbowych na smutne i coraz gorsze głównie wskutek przemiennej obcej konkurencji położenie naszego mydlarstwa, prosząc o uwzględnienie tych okoliczności przy wymiarze podatków.

Interweniowaliśmy także na rzecz zrównania podwyższonych opłat spożywczych, które w myśl nowej ustawy gmina miasta Lwowa ma pobierać od piwa przywożonego do miasta i w mieście wyrabianego, i uczestniczyliśmy w odnośnych konferencyach reprezentantów browarów z zastępcami gminy oraz referentem sejmowym. W ustawie krajowej uwzględniono powyższy postulat interesantów lwowskich.

W pewnym konkretnym wypadku wystąpiliśmy ze skutkiem przeciw zamiarowi osobnego opodatkowania zwyczajnego (niepołączonego z wykonaniem czynności handlowych) składu wy-



robów fabrycznych poza siedzibą fabryki, którą niższe władze skarbowe chciały uważać jako filię.

W konkretnych sprawach podatkowych (państwowych) i należnościowych interweniowaliśmy bądź bezpośrednio bądź przy pomocy fachowych sił 31 razy. Z tego pomysłnie załatwionych spraw 4. w zawieszeniu dotąd 26. Informacji w podobnych sprawach udzielono 8.

### **J. Sprawy przemysłowo-prawne i inne administracyjno-prawne.**

W tym dziale na pierwszy plan wysuwa się trudna i powołaniem uwieńczona akcja, prowadzona w interesie fabrykantów wódek i likierów w sprawie rozporządzenia ministeryalnego z 7. października b. r., uznającego sprzedaż flaszkową wódek przemysłem koncesyonowanym. O akcji tej bliżej będzie mowa w części szczegółowej.

Stosunkowo najwięcej w tym dziale do czynienia dawały sprawy ubezpieczenia robotników od wypadków. Prócz interwencji w zakładzie ubezpieczeń w konkretnych sprawach poinformowaliśmy cyrkularzem członków o sposobie wypełnienia kwestyonaury, rozsyłanych obecnie przed nastaniem nowego pięcioletniego okresu wymiarowego przez zakład ubezpieczenia robotników od wypadków—udzielony też na żądanie szczegółowych w tym względzie informacji i rad poszczególnym fabrykom (dotąd 7 przypadków). Będziemy też zapewne wydatnie zajęci pomocą przy wnoszeniu rekursów przeciw nowym wymiarom, które nastąpią z początkiem r. 1905. Prócz tego zbieramy od dłuższego czasu materiał do rewizji całego ustawodawstwa o ubezpieczeniu robotniczym, której projekt rząd już przedłożył parlamentowi i weźmiemy w tym względzie udział w akcjach, wdrożonych przez zachodnio-austryackie związki przemysłowe, w szczególności przez „Zentralverband der Industriellen Oesterreichs“.

Z innych spraw przemysłowo-prawnych którymi zajmowaliśmy się z sukcesem, wymieniamy jeszcze uzyskanie przez żywiecką fabrykę papieru prawa założenia własnej fabrycznej Kasy chorych, następnie uwolnienie fabrykacji parafiny od wprost zabójczego dla niej spoczynku niedzielnego, którą to



sprawę poruszoną memoriałem przez Krajowe Towarzystwo naftowe poparliśmy zarówno pisemnie jak i wielokrotnymi osobistymi zabiegami w ministerswach spraw wewnętrznych i handlu.

W konkretnych sprawach tych kategorii (z wyłączeniem ubezpieczenia od wypadków) interweniowaliśmy 34 razy, z tego w 18 wypadkach z pomyślnym rezultatem. Spraw 10 jest w zawieszeniu. Prócz tego udzieliliśmy 5 informacji.

### K. Sprawy telefoniczne, pocztowe itp.

W tym dziale oddawaliśmy się przede wszystkim intensywnie staraniom o takie zwiększenie sieci telefonicznej międzymiastowej oraz o takie włączenie stacyi pośrednich w istniejącą sieć międzymiastową, by jak największa liczba naszych osrodków przemysłowych mogła korzystać z tego wielkiego ułatwienia ruchu handlowego i przemysłowego, jakim jest telefon międzymiastowy. Usilnym zjednoczonym zabiegom „Związku“, lwowskiej dyrekcji poczt, ministra Piętaka i Koła Polskiego udało się uzyskać włączenie stacyi Tarnów, Rzeszów, Przeworsk, Jarosław, Przemyśl w linię międzymiastową Lwów-Kraków. Otwarcie ruchu nastąpi w najbliższym czasie.

Po długich i usilnych staraniach, zainicyowanych swego czasu przez lwowską Izbę handlową i przemysłową, przedsiębranych następnie równolegle przez „Krajowe Towarzystwo Naftowe“ i przez nas a popartych przez Koło Polskie, ministra Piętaka i inne wpływowe czynniki, rząd zdecydował się wreszcie na budowę linii telefonicznej Lwów-Stryj-Drohobycz (około 90 000 K.) pod warunkiem, że interesowani poniosą jedną trzecią część kosztów.

Zresztą dla rozszerzenia sieci międzymiastowej w Galicyi nie się nie dało uzyskać, gdy ministerstwo skarbu tak obcięło kwotę, wstawioną na ten cel w budżet przez ministerstwo handlu, iż prawie cała pożyczka (1,800 000 K.) będzie musiała pójść na nieuniknioną rekonstrukcję sieci lokalnych. Wchodzi tu także sieć lwowska. Dopiero potem przyjdą na porządek nowe linie międzymiastowe, jakoto Krosno-Ja.ło-Gorlice, Trzebinia-Chrzanów-Szczakowa-Oświęcim itd.



Zapewnione jest prócz tego niekosztowne założenie sieci lokalnych: w Brodach (o tę ostatnią szczególnie zabiegaliśmy), Brzeżanach, Podwołoczyskach, Grzymałowie, Złoczowie i Buczaczu. Założenie sieci lokalnych w Krośnie, Wieliczce, Trzebini, Chrzanowie, Szczakowie i Oświęcimiu będzie stało w związku z budową odnośnych sieci międzymiastowych.

Prócz tego wdrożyliśmy akcyę szczególną na rzecz zniesienia lub przynajmniej znacznego niżenia opłat t. zw. reko-gnicyjnych, pobieranych przez państwo za telefony prywatne (jeśli linia choć w jednym punkcie krzyżuje się z drogą publiczną). Opłaty te nieraz są wcale uciążliwe a nie mają właściwie podstawy prawnej, jak staraliśmy się juredycznie udowodnić w przedstawieniu, wniesionem do ministerstwa handlu z okazji konkretnej sprawy firmy Braci Grödel w Demni Wyżnej. Analogiczny wniosek wraz z żądaniem rychłego i wydatnego rozszerzenia sieci międzymiastowej uchwalono na naszą propozycyę na Walnem Zgromadzenin „Zentralverband der Industriellen Oesterreichs“ w Morawskiej Ostrawie 11. grudnia b. r.

Interweniowaliśmy w 14 sprawach pocztowych i telefonicznych, w 6 z pomyślnym rezultatem. Dwie czekają jeszcze załatwienia.

#### L. Różne inne sprawy.

Mieliśmy 33 zgłoszeń bądź osób, szukających zajęcia w przemyśle, bądź fabryk, mających posady do obsadzenia. Z jednej strony niestosunkowo wielka podaż materyału mało-wartościowego, z drugiej niedostateczna liczba posad dla lepiej ukwalifikowanych sił czy komercyonalnych czy technicznych były przyczynami, dla których ten dział „pośrednictwa pracy kwalifikowanej“ zupełnie u nas się nie rozwinął. Zdołaliśmy umieścić tylko jedną siłę na posadzie kierownika komercyonalnego jednego z większych zakładów fabrycznych w kraju.

W 7 wypadkach musieliśmy bronić w prasie członków naszych przed zarzutami, niesłusznie im czynionymi. W tym celu nawet w jednym przypadku zbadaliśmy stan rzeczy na miejscu przez urzędnika delegowanego, w innym znów urządziliśmy ankietę znawców.



Interweniowaliśmy polubownie w 7 sporach, z tego 2 z pomyślnym wynikiem. W 20 wypadkach poleciliśmy fabrykom krajowym zastępców do zbierania zamówień. W 5 wypadkach uskuteczniliśmy na rzecz członków naszych takie czynności jak tłumaczenia, wykonanie rysunków i redakcję okólników handlowych. Prócz tego pośredniczyliśmy w różnych innych sprawach 5 razy i interweniowaliśmy (prócz dotąd wymienionych kategorii spraw) na rzecz członków w 6 wypadkach, z których 5 pomyślnie załatwione a 1 w zawieszeniu.

Przy informacji, przy różnych działach dotąd wymienionych, udzieliliśmy 22 informacji handlowych, 19 informacji o produkcji krajowej a 10 innej treści.

W prasie codziennej zamieściliśmy 126 artykułów i komunikatów.

Niektóre takie sprawy jak np. zajęcie się nasze strejkami borysławskimi i akcja na rzecz młynarstwa krajowego w sprawach zakazu wywozu otrąb i ulg eksportowych nie znalazły miejsca w części ogólnej. Omówimy je szczegółowo przy danych działach przemysłu w części szczegółowej.

### M. Statystyczny obraz działalności „Związku“.

	Interwencye	Interwencye pomyślnie załatwione	W zawieszaniu pozostaje spraw	Informacji udzielono	Inne czynności
Sprawy cłowe	5	1	2	7	—
„ taryfowe	26	11	11	4	—
„ komunikacyjne inne	16	7	6	2	—
Dostawy publiczne	138	76	47	19	—
„ prywatne	51	24	16	8	—
Wystawy	—	—	—	14	—
Eksport	—	—	—	47	—
Pomoc finansowa kraju dla przemysłu	26	13	10	—	—
Rozszerzenie przedsiębiorstw istniejących	5	—	4	18	—



	Interwencye	Interwencye pomyślnie zakończone	W zaw. esze- niu przostaje spraw	Informacyi udzielono	Inne czyn- ności
Zakładanie przedsiębiorstw nowych	16	1	10	18	—
Inne sprawy kredytowe	6	3	—	14	—
Sprawy skarbowe	31	4	26	8	—
Ubezpieczenie robotników od wypadków	6	2	4	7	—
Inne sprawy przemysłowo- i wogóle administracyjno- prawne	34	19	10	5	—
Sprawy pocztowe i telefo- niczne	14	6	2	—	—
Inne sprawy.					
Pośrednictwo pracy	33	1	—	—	—
Publiczna obrona członków przed zarzutami	—	—	—	—	7
Polecenie zastępstw handlo- wych	—	—	—	—	20
Szczególne czynności kance- laryjne dla członków	—	—	—	—	5
Pośrednictwa różne	—	—	—	—	5
Interwencye różne	6	3	1	—	—
Informacye handlowe	—	—	—	22	—
„ o produkcji krajowej	—	—	—	19	—
„ inne	—	—	—	10	—
Artykuły i komunikaty w prasie	—	—	—	—	126
Razem	413	171	149	222	163

#### N. Działy, dotąd odłogiem leżące.

Należy tu przedewszystkiem sprawa gruntownych systematycznych badań stanu i warunków rozwoju naszego przemysłu z wydawaniem należycie opracowanych publikacji facho-



wych. Wiąże się z tem kwestya stworzenia aparatu pomocniczego dla statystyki przemysłowej kraju oraz instytutu dla informacji przemysłowo-technicznych i przemysłowo-komercyalnych takiego, jakim n. p. jest wiedeńskie „Handelsmuseum“. Szczególnie sprawa statystyki przemysłowej jest nader piekącą. Brak jej sprawia, że w wielu kwestiach bardzo doniosłych postępuje się zupełnie po omacku. I niech nam wolno będzie na tem miejscu zaapelować do Wydziału krajowego i rządu, zwłaszcza do ministerstwa kolejowego (od którego zależy odpowiadające celom naszym urządzenie i zużytkowanie publiczne statystyki kolejowej) importu i eksportu galicyjskiego, by jak najrychlej energicznie zajęto się tą sprawą.

Gdy organizacya nasza przedewszystkiem musi się starać o uzyskanie dla przemysłu istniejącego jak największych korzyści praktycznych, gdy jest w pierwszym rzędzie *ecclesia militans* (co zwłaszcza w pierwszych czasach absorbować musi wszystkie nasze siły osobiste i materialne) gdy wreszcie wprowadzenie nowych wyżej wymienionych działów wymaga osobnego aparatu ludzi i osobnych znacznych funduszów, na co wszystko dziś nas nie stać — musimy z wielkim żalem skonstatować, że wprowadzenie owych działów jest rzeczą dalszej i niedającej się dziś jeszcze oznaczyć przyszłości. Niemniej jednak w całej pełni świadomi jesteśmy wielkiego obowiązku, ciężącego na nas w tej mierze, i będziemy dokładali wszelkich starań, by uzupełnienie naszej działalności w powyższych kierunkach jak najrychlej nastąpiło.

---



### III. Część szczególna.

Tu przedstawimy działalność „Związku“ według gałęzi przemysłu, podając bardziej szczegółowo to, co nie znalazło dostatecznego miejsca w ramach części ogólnej, a równocześnie powołując się często tylko w krótkości na niejedną z faktów, przedstawionych już obszerniej w części ogólnej. Ponieważ część szczególna ma być jedynie uzupełnieniem ogólnej, obejmie ona tylko te gałęzie przemysłu, która daje substrat do szczególnych uwag, i tylko tam da zupełnie dokładne skreślenie działalności »Związku« na rzecz danej gałęzi, gdzie będzie tego wymagał całokształt obrazu.

#### 1. Przemysł węglowy.

Akcya na rzecz zbytu węgla krajowego, prowadzona na szerszą skalę z naszej inicjatywy przez Biuro Reklamy wyrobów krajowych, względnie przez organizację Pomocy przemysłowej. Znaczne i różnorodne trudności, z tą akcją połączone sprawiają, że rezultaty jej dotąd nie są zbyt wydatne, jakkolwiek niewątpliwie przyniosła ona pewien wzrost popytu za węglem krajowym.

O agitacji „Związku“ między przemysłowcami galicyjskimi na rzecz używania węgla krajowego była już mowa w części ogólnej. Obecnie — głównie przez indywidualne starania, udało się nakłonić kilka fabryk, do mieszania węgla krajowego z obcym. I ten kierunek akcji węglowej, bardzo trudny, wymaga dłuższego czasu i ciągle ponawianych konsekwentnych starań do osiągnięcia poważniejszych rezultatów.



Przez prasę domagaliśmy się zgodnie z dawniejszemi staraniami „Towarzystwa górniczego“, by w traktacie handlowym z Rosją uzyskano zniesienie lub przynajmniej zniżenie na poziom obecny ( $4\frac{1}{2}$  kop) rosyjskiego podwyższonego w nowej taryfie na 9 kop cła na węgiel, które naszemu węglowi utrudniając wstęp do Królestwa równocześnie pośrednio tamtejszemu węglowi ułatwia wstęp do Galicyi.

## 2. Produccya gipsu.

W ankiecie handlowo-politycznej Wydziału krajowego niemniej jak w prasie domagaliśmy się wpłynięcia na Rosyę, by przywróciła dawną klasyfikacyę cłową, według której gips, wywożony w znacznych ilościach z pod Krakowa do fabryk cementu w Królestwie, jako »ziemia« nie opłacał cła. Obecnie bowiem rosyjskie władze cłowe liczą gips do »hydraulicznych środków łączenia« za opłatą cła, uniemożliwiającego wywóz. Postulat ten ponowimy w toku akcji „Komitetu dla traktatu z Rosją, o którym mowa była w części ogólnej.

## 3. Produkcya wapna.

W analogiczny sposób żądaliśmy i będziemy żądali wolności cłowej dla wapna, wywożonego do fabryk cukru w Królestwie.

Nadto staraliśmy się po części z dodatnim rezultatem o niedopuszczenie wapna niekrajowego do dostawy dla lwowskiej i stanisławowskiej dyrekcji kolejowej.

## 4. Huty cynku.

Ponieważ tej gałęzi grozi to niebezpieczeństwo, iż w traktacie z Niemcami cło naszej autonomicznej taryfy na cynk w bryłach i sztabach zostanie w drodze koncesyi dla Niemiec zniżone lub nawet zniesione, (jak się zresztą stało w traktacie z r. 1892.) broniliśmy się przeciw temu i w toku ankiety handlowo-politycznej Wydziału krajowego i w ustnych konferencyach z reprezentantem ministerstwa handlu i w prasie.



### 5. Fabryki cementu.

Odnieśliśmy się do Wydziałów powiatowych i Wydziału krajowego, następnie do kilku większych odbiorców prywatnych o używanie przy budowlach cementu wyłącznie krajowego, poruszając tę sprawę równocześnie w prasie.

W kilku wypadkach wskutek tej interwencji zastąpiono cement obcy krajowym.

Podobnie staraliśmy się o to, by od dostaw dla dyrekcji kolejowych cement obcy był wykluczony, co dotąd niestety tylko w części się udało.

### 6. Cegielnie i dachówkarnie.

Po odbyciu konferencji krajowych fabrykantów dachówek zażądaliśmy kilka drobniejszych zmian w przepisach taryfowych i innych kolejowych. Odnieśliśmy się do miarodajnych czynników, by przy wykonaniu ustaw budowlanych wywierano wpływ na rzecz krycia domów dachówką i to dachówką krajowego wyrobu.

Wystąpiliśmy także w szeregu memoriałów, wniesionych do właściwych władz i instytucji, przeciw coraz częstszemu zastępowaniu krajowych materiałów do krycia dachów, jak dachówki i papy ogniotrwałej, obcymi niedość wypróbowanymi wyrobami (pod pozorem wynalazku i patentu), jak szyfer asbestowy, cement drzewny itd.

W lwowskiej dyrekcji kolejowej interweniowaliśmy ze skutkiem na rzecz oddania dostawy dachówek krajowej fabryce. Ogólne przedstawienie w tym kierunku wniesiliśmy do wielu innych władz w kraju, cywilnych i wojskowych.

W prasie również zachęcaliśmy do dawania pierwszeństwa dachówkom wyrobu krajowego.

### 7. Fabryki kaflí.

Na rzecz jednej z krajowych fabryk kaflí interweniowaliśmy u władz skarbowych ze skutkiem w tym kierunku, by zwyczajne składy kaflí w obcych miejscowościach, nie połączone z bezpośrednią sprzedażą lecz przeznaczone na wykonywanie zamówień, uskuteczniionych w fabryce samej, nie były



traktowane jako zakłady filialne i na tej podstawie podciągane pod osobny wymiar podatku zarobkowego.

Natomiast bez rezultatu staraliśmy się o pewne zmiany w klasyfikacji taryfowej na rzecz obniżenia frachtu za kafle, opakowane w skrzyniach o pełnych ścianach.

#### 8. Przemysł drzewny — drzewo tarte i surowe, kopalniane, budowlane i t. d.

Szereg akcyi o rozszerzenie ulg taryfowych dla wywozu drzewa tartego i kopalnianego z Galicyi na zachód, szczególnie do Niemiec, (akcyi częścią bezowocnych częścią jeszcze nieukończonych).

Uzyskane natomiast jest w zupełności przerachowanie taryf na kolei Północnej i połączone z tem postanowienie przewozu drzewa surowego i tartego do Wiednia i krajów sudeckich niemniej jak przewozu drzewa kopalnianego do śląskomorawskich rewirów węglowych.

(Patrz w części ogólnej — „Sprawy drogowe i kolejowe, zwłaszcza taryfowe“).

Starania o niższenie nowego autonomicznego niemieckiego cła na drzewo tarte, względnie utrzymanie dotychczasowego napięcia (1:4) między cłem na drzewo surowe a cłem na drzewo tarte w traktacie z Niemcami, wysunęły się na jeden z pierwszych planów naszej akcyi handlowo-politycznej (patrz w części ogólnej). O ile traktat z Niemcami dojdzie wogóle do skutku, rezultat co do ceł drzewnych prawdopodobnie nie będzie zbyt niekorzystny.

#### 9. Fabryki mebli giętych.

Skuteczna interwencya w ministerstwie rolnictwa na rzecz poboru drzewa z lasów rządowych dla fabryki mebli giętych Fuchs et Freud w Nowosielicy.

#### 10. Impregnacya drzewa.

Pomoc skuteczna w uzyskaniu częściowej impregnacyi progów kolejowych dla kolei państwowych na rzecz fabryki hr. Edwarda Mycielskiego w Trzebini. Główna część zasługi przypada ministrowi Piętakowi.



Analogiczna interwencya w kolei północnej nie powiodła się wcale.

### 11. Młynarstwo.

Utworzenie sekcji młynarskiej w łonie „Związku“.

Akcya przeciw zakazowi wywozu otręb za granicę, który wydano na żądanie rolnictwa z powodu braku paszy, spowodowanego posuchą.

W memoryałach do ministerstw i w petycyi do Sejmu, wreszcie z okazji osobistej interwencji u miarodajnych czynników staraliśmy się wykazać, że mimo zwiększonego przez brak paszy popytu na otręby w monarchii produkcya tak znacznie przewyższa konsumcyę, iż młynarze nie będą wiedzieli, co począć z nagromadzonymi ogromnymi zapasami, (co ich też na znaczne narazi szkody) że zatem uzasadnione i niezbędne będzie czasowe zawieszenie zakazu po zbadaniu, jakiej ilości ze względu na wzrost popytu wewnętrznego i na wyjątkowo niekorzystne położenie rolnictwa nie należy wypuszczać z kraju.

Wprawdzie dotąd jeszcze wskutek silnego zapotrzebowania ze strony Węgier niema w młynach naszych znaczniejszych zapasów ani też cena nie popsuła się znacznie, wszelako w Niemczech dałoby się uzyskać cenę bez porównania wyższą a zresztą ujemne konsekwencye zakazu wystąpić mogą ewentualnie dopiero później, gdy zapasy wzrosną silniej niż popyt, nawet niewątpliwie zwiększony.

W innej petycyi przedstawiliśmy Sejmowi szczegółowo upadek naszego młynarstwa zwłaszcza od czasu zniesienia obrotu mlewa i wskutek równocześnie wzrastającej konkurencyi mąki węgierskiej na targu austriackim w ogólności a galicyjskim w szczególności. W petycyi tej prosiliśmy o polecenie Wydziałowi krajowemu, by na podstawie przesłuchania znawców i powołanych korporacji obmyślił środki, zmierzające ku podniesieniu eksportu mąki z Galicyi, i przedstawił stosowne wnioski na najbliższym posiedzeniu Sejmu. Mielśmy tu na oku przede wszystkim ulgi taryfowe dla eksportu mąki do Niemiec, niemniej jak zaprowadzenie instytucyi, analogicznej do niemieckich bonów importowych (Einfuhrscheine), uprawniających każdego, kto wywiózł mąkę za granicę państwa, do sprowadzenia odpowiedniej ilości zboża z zagranicy bez opłaty cła.



Sejm wskutek naszej petycji powziął uchwałę, polecającą Wydziałowi krajowemu, by po przeprowadzeniu żądanych przez nas badań wdrożył kroki, zmierzające do uzdrowienia młynarstwa krajowego, i o rezultatach zdał sprawę Sejmowi, względnie postawił w tej mierze stosowne wnioski. Wydział krajowy zajmie się tą sprawą w najbliższym czasie.

Od galicyjskich dyrekcji kolejowych uzyskaliśmy zapewnienie szybszego niż dotąd załatwiania podań młynców o wypłatę t. zw. „refakecy mlewnych“ w drodze zwrotu.

Interweniowaliśmy ze skutkiem dla przyspieszenia załatwienia kilku takich konkretnych podań.

Przeprowadzenie zasady pierwszeństwa dla producentów krajowych przy dostawach publicznych zarówno cywilnych jak i wojskowych będzie miało wobec dotychczasowej konkurencji mąki węgierskiej i na tem polu dla młynarstwa naszego pewne dodatnie znaczenie.

## 12. Przemysł spirytusowy — gorzelnie, rafinerie spirytusu, fabryki wódek i likierów.

Osobnym memoriałem i osobistymi zabiegami w Wiedniu poparliśmy dawny postulat rolniczy zniesienia należności kontrolnych przy denaturyzacji spirytusu, oraz wprowadzenia nowego, tańszego i lepszego środka denaturyzacji. O ile idzie o spirytus dla celów motorycznych, rozporządzenie, w duchu powyższych żądań wydane, już weszło w życie.

Gdy w sierpniu b. r. stał się wiadomy projekt rozporządzenia ministeryalnego, czyniącego sprzedaż flaszkową (niżej 5 litrów) pędzonych napojów spirytusowych w Galicyi i na Bukowinie przemysłem koncesyonowanym łącznie z Izbami handlowemi i przemysłowemi staraliśmy się przez memoriały i osobiste zabiegi w Wiedniu o to, by proponowane w §. 6. projektu zastosowanie tego *profuturo* niewątpliwie w interesie kraju i wogóle w interesie publicznym leżącego rozporządzenia do handlów towarów mieszanych, jeszcze przed wejściem rozporządzenia w życie uprawnionych do flaszkowej sprzedaży wódek, zostało usunięte jako naruszające prawo nabyte a narażające iabrykantów wódek i likierów na znaczne straty. Istotnie ów §. 6. odpadł w ostatecznej stylizacji — a obecnie także pomyślnym skut-



kiem uwieńczone zostały zabiegi o taką praktyczną interpretację rozporządzenia, by nie przypisywano mu wcale a wcale mocy wstecz działającej t. j. odnoszącej się do uprawnień, przed wejściem rozporządzenia w życie nabytych.

Żądaliśmy także z tej samej okazji, by sam przemysł fabrykacji wódek gwoili ochrony przed pokątną konkurencją został uznany za przemysł koncesyjonowany. Na razie ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie, by władze przemysłowe surowo ściagały nieuprawnione trudnienie się fabrykacją wódek szczególnie przez handlarzy, którzy nie uzyskali wyraźnego uprawnienia do wyrobu a mają jedynie prawo do handlu.

Przerachowanie taryf ze wschodnich linii kolei państwowych na kolej północną przyniosło zniżkę frachtu na spirytus ze stacyi galicyjskich do Wiednia loco.

### 13. Browarnictwo.

Jako jeden z postulatów handlowo-politycznych postawiliśmy w toku wiadomej akcji (ankieta Wydziału krajowego, konferencye z Kołem Polskiem i rządem, prasa) uzyskanie traktatowego zniżenia cła rosyjskiego i rumuńskiego na piwo. Sprawę tę — o ile o Rosyę idzie — będziemy persekwowali także przez „Komitet dla traktatu z Rosyą“.

O akcji w sprawie opłat gminnych od piwa we Lwowie mowa była w części ogólnej.

Ze »Związkiem piwowarów galicyjskich« pertraktujemy o ujęcie kooperacyi obu stowarzyszeń w formalne i trwałe ramy.

### 14. Cukrownictwo.

Równocześnie z chwilą rozpoczęcia naszej działalności zawrzała zabójcza walka konkurencyjna, wytoczona rafinerji cukru w Przeworsku przez zjednoczone w centralnem biurze sprzedaży rafinerje krajów zachodnich. Przez organizację Biura Reklamy i Towarzystw Pomocy przemysłowej, z wydatną pomocą prasy rozwinęliśmy wówczas silną agitację na rzecz zbytu cukru przeworskiego między konsumentami i kupcami. Agitacya ta w w wielkiej mierze przyczyniła się do sprzedaży



całej produkcji przeworskiej na targu galicyjskim w r. 1903/4 i tem samem ugruntowała poniekąd pozycję Przeworska na tym targu na dalszą przyszłość — tak że rok 1904/5 zapowiada dla Towarzystwa przeworskiego wcale dobre finansowe rezultaty.

W okresie najgorętszej walki, we wrześniu 1903, wskutek petycyi „Towarzystwa przeworskiego“ i „Związku“ Sejm uchwalił wezwać rząd. by przez uchylenie taryfowej faworyzacji importu cukru z zachodnich rafinerii do Galicji, umożliwił naszemu cukrownictwu obronę przeciw zabójczej i nielejalnej konkurencyi a nadto przyczynił się do jego rozwoju przez zniżenie taryf na buraki i wylłoki oraz na cukier surowy, przewożony z Żuczki do Przeworska do rafinacji, przez uwzględnienie innych postulatów taryfowych, jakoto obniżenie frachtów na węgiel, kamień wapienny, skonstruowanie szczególnych dla Galicji taryf eksportowych, itd. dalej przez polecenie oddziałom wojska, konsystującym w Galicji, by zaopatrywały się w cukier wyłącznie galicyjskiego pochodzenia, wreszcie przez wniesienie w parlamencie projektu ustawy kartelowej, któraby brała »outsiderów« w obronę przed zabójczymi machinacjami karteli itd

Z powyższych postulatów doczekały się spełnienia przy pomocy Koła Polskiego i ministra Piętaka zniżenie taryf na buraki, wylłoki i cukier surowy (patrz w części ogólnej — »Sprawy drogowe i kolejowe, szczególnie taryfowe«) oraz zaopatrywanie wojska w cukier wyłącznie krajowy.

W sprawie zniesienia niesłusznej faworyzacji importu cukru z zachodu do Galicji powtórny memoryał w kilka miesięcy później poparliśmy zabiegi Towarzystwa przeworskiego. W prasie poruszaliśmy sprawę kilkakrotnie, niemniej osobiście interweniowaliśmy.

Mimo wszelkie zabiegi dotąd niczego więcej nie można było uzyskać — prócz podwyższenia taryfy wyjątkowej XVIII na kolei północnej do poziomu taryfy wyjątkowej VIIb na kolejach państwowych, co w drobnej tylko części uchyliło dotychczasową faworyzację obcego importu do Galicji, gdyż równocześnie nie zniesiono zeszytu 5. taryfy związkowej, według którego Kraków i Oświęcim tak są traktowane, jakgdyby były stacyami cukrowymi (t. j. korzystają z przyznanej li tylko sta-



cyom cukrowym taryfy wyj. VII b). Obecnie po zaprowadzeniu przerachowania ogólnego na kolei północnej drobna korzyść wówczas uzyskana pozostała w mocy — wskutek tego, że taryfy na cukier (wyj. VII b) wyłączono wyraźnie z przerachowania.

Towarzystwo przeworskie nie ustaje w zabiegach o dalsze stosowne zrównanie faworyzacyi importu cukru obcego do Galicyi.

O pomocy naszej w agitacyi na rzecz rozszerzenia uprawy buraków cukrowych w części ogólnej była mowa. W r. 1903 uprawiono dla Przeworska 8.000, w r. 1904 — 11.000 morgów.

### 15. Fabryki cukrów, pierników i czekolady.

Sfinansowanie fabryki cukierków (dawniej „Confiserie Union“ — obecnie Dr. Jan Rucker i Ska) we Lwowie.

Napróżno popieraliśmy starania fabryki cukierków Brandstättera i Ska we Lwowie o refakcyę dla jej wyrobów w obrębie Galicyi.

Kilkakrotnie interweniowaliśmy u władz politycznych przeciw pokątnej konkurencyi w tym dziale z częściowym dodatnim skutkiem.

Propaganda zbytu wyrobów krajowych, prowadzona przez Biuro Reklamy, względnie przez organizacyę Pomocy przemysłowej, przyniosła w tym właśnie dziale wcale poważne rezultaty.

### 16. Fabryki cykoryi.

Ten ostatni ustęp odnosi się także i do fabryk cykoryi.

Prócz tego usilnie popieramy starania jednej z krajowych fabryk cykoryi o refakcyę kolejowe dla zrównoważenia obcej konkurencyi — mając widoki pomyślnego rezultatu.

Interweniowaliśmy z zadowalniającym skutkiem w sporze o dostawę między jedną z krajowych fabryk cykoryi a władzami wojskowemi we Lwowie.



### 17. Fabryki drożdży.

Wzrostek naszych starań ministerstwo kolejowe poleciło usunąć pewne niedogodności w transporcie kolejowym drożdży, które transport ten na niekorzyść naszych fabryk w stosunku do konkurencyi zachodniej w obrębie Galicyi opaźniały.

### 18. Fabryki konserw zupowych i kawowych dla wojska.

O tymczasowych rezultatach naszych ciągłych starań o polepszenie sytuacji krajowych fabryk konserw przy dostawach dla ministerstwa wojny była mowa w części ogólnej. („Dostawy publiczne“).

Przyczyniliśmy się do przedłużenia porozumienia między dwoma lwowskimi fabrykami co do dostawy dla lwowskiego garnizonu na dalszy szereg lat.

### 19. Przemysł papierniczy i konfekcyja papierowa.

W toku wiadomej naszej akcji handlowo-politycznej żądaliśmy, by w traktacie z Niemcami zostało utrzymane dotychczasowe napięcie cłowe między masą drzewną a drzewem papierniczem (klockami) w celu utrzymania dotychczasowego choć nieznacznego wywozu masy drzewnej do Niemiec.

Następnie domagaliśmy się zniżenia (z okazji traktatu z Niemcami) ceł austriacko-węgierskich na różne produkty chemiczne, będące środkami pomocniczymi produkcji papierniczej oraz zniżenia cła na maszynę do wyrabiania papieru.

Kilkakrotnie z częściowo dodatnim skutkiem popieraliśmy starania krajowych fabryk papieru o dostawy u władz.

O związaniu fabryki papieru cygaretowego Zygmunta Weisera w Sasowie z zawiązaniem przy naszej pomocy konsorcjum lwowskich zakładów dla konfekcyi bibulek cygaretowych w książeczkach i tutek była już mowa w części ogólnej.

Z agitacyi na rzecz zbytu wyrobów krajowych, prowadzonej przez Biuro Reklawy, względnie przez organizacyę Pomocy przemysłowej, skorzystała w pewnej mierze i konfekcyja papierowa jako wyrób bibulek i tutek cygaretowych, papieru listowego i kopert kopiałów i ksiąg handlowych, wreszcie bloków rysunkowych.



## 20. Drukarnie, litografie i t. p.

Starania o wyjednanie dla firmy Franciszka Foltina Spadkobiercy w Wadowicach pewnych koncesyi z okazji dostawy druków sądowych uwieńczono pomyślnym rezultatem.

Przedmiotem dalszych usilnych starań będzie dla nas dostawa druków dla poczty i telegrafów galicyjskich, którą dotąd z wyjątkiem drobnej części (druków trójjęzycznych) dzierżą drukarnia państwowa a poczęści także i drukarnie prywatne w Wiedniu.

Z okazji unormowania dostaw wojskowych (ryczałtów etc. we własnym zakresie działania poszczególnych oddziałów komend i t. d. patrz w „Części ogólnej“) sprawa druków wojskowych, dotąd przeważnie z poza kraju dostarczanych, będzie załatwiona w przeważnej części oddaniem ich drukarniom krajowym.

Okazyjnie wpływamy na naszych przemysłowców, by roboty litograficzne (etykiety etc.) kazali wykonywać w kraju.

## 21. Sukiennictwo.

O dodatnich skutkach, jakie agitacya na rzecz zbytu wyrobów krajowych między prywatnymi konsumentami z jednej strony a nasza akcyja dostawowa ogólna i indywidualna z drugiej strony przyniosła fabryce sukna Towarzystwa akcyjnego dla wyrobów tkackich i sukienniczych w Łańcucie, niemniej jak o opartym na tym wzroście zbytu projekcie znacznego rozszerzenia fabryki — była mowa w części ogólnej.

W obu rzeczonych kierunkach korzystala z pomocy naszej także fabryka sukna i koców firmy F. Zajaczek i E. Lankosz w Kętach, która również jest w fazie rozszerzenia się, przydając 10 nowych krosien mechanicznych. Prócz tego wskutek zarzutów, podnoszonych przeciw tej firmie, jakoby wprowadzała w konsumpcję i handel przeważnie wyroby obce pod swoją marką, zbadaliśmy stan rzeczy na miejscu i stwierdziliśmy, że łączna wartość rocznej produkcji wynosi obecnie około 300.000 koron a po przeprowadzeniu projektowanego rozszerzenia urośnie do pół miliona koron.

Interweniowaliśmy z dodatnim skutkiem na rzecz krajowych producentów sukna z okazji dostaw dla trzech galicyj-



skich dyrekcji kolejowych, dla poczty (dwukrotnie), dla dozorców więziennych; następnie rozestaliśmy okólnik na rzecz tych firm do reprezentacji wszystkich większych miast (umundurowanie straży policyjnych i pożarnych gminnych) oraz donieśliśmy się w tym samym sensie do Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych.

Uzyskaliśmy w ministerstwie sprawiedliwości zasadnicze przyzwolenie decentralizacji kontroli sukna dla dozorców więziennych etc. przy odbiorze, dotąd dla całego państwa przedsiębraną w Pilźnie czeskiem. Na przyszłość kontrola będzie odbywała się dla Galicyi — na razie zapewne przy pomocy organu fachowego dyrekcji kolei państwowych we Lwowie.

## 22. Tkactwo lniane i bawełniane.

O udziale naszym w ankiecie względem założenia tkalni mechanicznej (zapomocą finansową kraju) była mowa w części ogólnej.

## 23. Fabrykacja bielizny.

Jedynie w kraju fabryce kołnierzy, mankietów itp. firmy Rappaport, Gans i Löwenthal w Przemysłu staraliśmy się przyjść z pomocą w różnych konkretnych sprawach, szczególnie w kwestyi łagodniejszych warunków spłaty pożyczki z krajowego funduszu przemysłowego, następnie w kwestyi uwolnienia od dodatków autonomicznych do podatków, w którym to kierunku ustawa krajowa wymaga rozszerzenia na fabrykację bielizny.

Wniosek taki przedłożymy obecnie Wydziałowi Krajowemu, którego zadaniem jest — jak już wiadomo — na najbliższej sesji sejmowej wystąpić z projektem rozszerzenia rzeczowej ustawy na nowe gałęzie.

Rzeczona fabryka skorzystała dość wydatnie z agitacji na rzecz zbytu wyrobów krajowych.

Popieraliśmy starania producentów krajowych o dostawę bielizny dla policji wojskowej we Lwowie, Przemysłu i Krakowie z częściowo dodatnim rezultatem.



#### 24. Wyrób kilimów i makat.

Sytuacja tych gałęzi poprawiła się nieco w ubiegłym roku wskutek ogólnie wzmożonego popytu na wyroby krajowe.

#### 25. Przemysł powroźniczy.

Znaczne inwestycje, poczynione przez Bank hipoteczny w objętej przezeń szpagiarni mechanicznej (dawniej Braci Lesser) w Podgórzu, postawiła obecnie tę fabrykę na poziomie, zupełnie wytrzymującym obcą konkurencję.

Popieraliśmy usilnie starania zarówno szpagiarni podgórskiej jak i Towarzystwa powroźniczego w Radymnie o dostawy w różnych dykasteryach, szczególnie dla poczt z częściowo pomyślnym wynikiem, dla kolei również z pewnem powodzeniem. wreszcie dla fabryk tytoniu, względem których uzyskaliśmy taką zmianę warunków ofertowych (co do długości kłębka bez węzła) która umożliwiła krajowym producentom konkurencję, od lat 7 niemożliwą. W istocie obecnie dostawę tę otrzymała szpagiarnia podgórska.

#### 26. Przemysł kruszcowy.

O zmianach, jakie zaszły w stanie przedsiębiorstw, do tej grupy należących, była mowa w części ogólnej (powstanie fabryki armatur K. Rudolphiego i Ski w Trzebini, reaktywowanie „Perkuna“ we Lwowie przez Ks. A. Lubomirskiego.

Znaczna część naszych ogólnych starań o zdobycie i ułatwienie dostaw galicyjskich dla producentów krajowych przyniosła pożytek przedewszystkiem różnym gałęziom przemysłu maszynowego, żelazno-konstrukcyjnego, rurowego, wagonowego etc.

Obszerniejsze omówienie tej sprawy daliśmy w części ogólnej. Tu przypominamy jedynie w krótkości dopilnowanie przeprowadzenia w poszczególnych „ressortt“ administracji państwowej zasady pierwszeństwa dla producentów galicyjskich przy dostawach galicyjskich, uchwalenie przez Sejm wiadomych zasad dla dostaw autonomicznych, częściowo uzyskanie zapewnienia, że dostawy konstrukcyi itp. będą oddawane osobno t. j. niezależnie od oddania całej budowy czy roboty generalnemu



przedsiębiorcy. Wydział Krajowy prosiliśmy, by we wszystkich wypadkach pomocy finansowej kraju dla przemysłu zastrzeżać, iżby maszyny itp. były nabywane od producentów krajowych. Wystąpiliśmy przeciw temu, by organa techniczne władz same orzekały, czy i o ile krajowe fabryki maszyn są zdolne podjąć się pewnych robót, żądając, by ocenę w tym względzie pozostawiono samym interesowanym fabrykom; wystąpiliśmy również przeciw temu, by do pewnych patentowanych obcych urządzeń maszyn i części składowych maszyn zbytnią przywiązywano wagę, gdy — jak wykazało doświadczenie — niepatentowane a w kraju wykonane urządzenie często w praktyce lepszymi się okazały, niż owe patentowane obce.

O wcześniejsze rozpisywanie dostaw w tym dziale ze skutkiem odnieśliśmy się do ministerstwa kolejowego oraz do lwowskiej dyrekcji dóbr i lasów skarbowych.

Z konkretnych spraw dostawowych w tym dziale, w znacznej części już omówionych w części ogólnej a przeważnie pomyślnie załatwionych przy naszej pomocy wymieniamy: wozy dla artylerji, hamulce dla kolei, sikawki (z okazji tegorocznych pożarów poleciliśmy Wydziałom Rad powiatowych firmy krajowe), konstrukcyje żelazne dla kolei państwowych (w obrębie dyrekcji lwowskiej), bagier dla regulacyi rzek (Namiestnictwo — jeszcze nie oddany), pompa dla wodociągów lwowskich, mosty na linii Sambor-Użok, most krajowo-powiatowy na Prucie, gazownia stryjska (urządzenie i rury), wózki dla kolejek lasowych, gatry dla tartaków rządowych, dźwigary i inne części żelazne dla telegrafów.

O rury wodociągowe, gazowe, itp. przeprowadziliśmy w prasie i przez memoryały do władz autonomicznych kampanię na rzecz Sanoka przeciw zabójczym machinacyom kartelu.

Rezultaty były bardzo dobre (gminy decydowały się płać nieco wyższą cenę za wyrób krajowy) aż do najnowszych czasów, kiedyto dostawę rur wodociągowych dla Zakopanego niestety otrzymały Witkowice.

Interweniowaliśmy także w kilku sporach między krajowymi fabrykami a prywatnymi odbiorcami zwłaszcza co do dostawy i rekonstrukcyi urządzeń gorzelnianych.

Zwróciliśmy się do wszystkich krajowych fabryk maszyn z prośbą, by o ile nie mogą same podjąć się jakiejś roboty



odsyłały zamawiających do innych fabryk krajowych, względnie do »Związku« celem wskazania fabryki krajowej, któraby się danej roboty podjęła.

W ramach naszej akcji handlowo politycznej prowadzimy środkami, o których wyżej była mowa, walkę o traktatowe zniesienie ceł austriacko-węgierskich na żelazo, względnie na półfabrykaty z żelaza czyli walkę przeciw niesłychanemu uciskowi kartelu żelaznego, utrudniającemu rozwój przemysłu żelazno-przetwórczego, zarówno galicyjskiego jak i wogóle austriackiego. Prócz tego domagaliśmy się, by w traktacie handlowym z Rosją uzyskano zniesienie cła rosyjskiego na narzędzia wiertnicze jako galicyjską specjalność eksportową — oraz by nie znizono ceł austriacko-węgierskich na zwyczajne maszyny, narzędzia i inne wyroby z żelaza.

#### 27. Fabrykacja nawozów sztucznych.

W toku akcji handlowo-politycznej żądaliśmy traktatowego zniesienia cła austriacko-węgierskiego na kwas siarkowy oraz zniesienia rumuńskiego i rosyjskiego cła wywozowego na kości — jako na materiały surowe, potrzebne do rzeczony fabrykacji.

Byłoby bardzo pożądanem, by rolnictwo nasze w wyższym stopniu poczuło się do obowiązku popierania tej gałęzi przemysłu krajowego, zdanej obecnie (mimo kartelu) na łup niesłychanych opustów, udzielanych przez fabryki obce. Należałoby bowiem zdać sobie sprawę z tego, że jeśliby ostatnie zakłady krajowe z tej gałęzi upadły, fabryki obce w tej chwili podniosą znacznie cenę, co odbije się ujemnie przedewszystkiem na samem rolnictwie, w którego interesie leży zatem obecnie nie łakomić się na owe ogromne opusty lecz spłacić fabrykom krajowym ceny normalne, umożliwiające ich egzystencję.

#### 28. Czernidło, smary, pakunki do maszyn, olej rzepakowy, pokosty, lakiery, farby i t. d.

Liczba fabryk w tych działach w ostatnim roku znacznie wzrosła i daje się dostrzegać zmniejszenie importu produktów obcych tej kategorii do Galicyi.



Szczególnie wzrosła krajowa produkcya czernidła, oparta po części o krajową produkcję melasy.

Popieramy zabiegi fabryki pakunków do maszyn Edwarda Hellwiga we Lwowie o uzyskanie dostaw kolejowych oraz odbiorców prywatnych między fabrykami krajowemi, niemniej jak analogiczne zabiegi fabryki wyrobów chemicznych Henryka Blumenfelda we Lwowie o dostawy pokostów, lakierów i farb, poczęści z dodatnim rezultatem.

W prasie i na zebraniach rolniczych agitowaliśmy na rzecz zbytu makuchów rzepakowych jako karmy dla bydła celem podniesienia krajowej produkcyi oleju rzepakowego i uczynienia jej rentowniejszą. Poprawa w tym względzie jest widoczna.

Na rzecz zbytu farb artystycznych z fabryki Karmańskiego w Krakowie (szczególnie w szkołach) rozwinięto w ostatnich czasach szczególną akcyę.

W toku akcyi handlowo-politycznej żądaliśmy traktatowego zniesienia ceł austryacko-węgierskich na niektóre oleje i t. p. jako środki pomocnicze rzeczonych działów produkcyi, niemniej jak uzyskania zniesienia ceł rumuńskich na kredę i przetwory kredowe, kit, czernidło i t. d.

## 29. Mydlarstwo.

O krokach naszych u władz skarbowych na rzecz uwzględnienia trudnego położenia mydlarstwa krajowego przy wymiarze podatków wyżej była mowa.

Wspomniane dopiero co starania o zniesienie ceł na oleje leżały również w interesie mydlarstwa.

Prócz tego szczególnie domagaliśmy się zniesienia (w traktacie z Niemcami) cła austryacko-węgierskiego na żywicę, niemniej jak zniesienia w traktacie z Rosyą cła rosyjskiego na mydła toaletowe.

Odbyła się też u nas konferencya galicyjskich fabrykantów mydła głównie dla omówienia walki przeciw zabójczej konkurencyi obcej, którą w prasie i przez Towarzystwa pomocy przemysłowej prowadziło Biuro Reklamy.



### 30. Fabryki zapalek.

Zbyt zapalek z trzech wschodnio-galicyskich fabryk w ciągu ostatniego roku wskutek agitacji bardzo znacznie urósł.

Wydział krajowy, względnie Krajowa Komisya dla spraw przemysłowych zajmuje się obecnie sprawą wydatnej i racjonalnej finansowej pomocy dla tych trzech fabryk przez pożyczki z funduszu przemysłowego na ich zmodernizowanie, szczególnie na zaopatrzenie w nowe maszyny, i rozszerzenie. I w tym względzie interweniowaliśmy na rzecz wspomnianych fabryk.

### 31. Garbarstwo.

O zniszczeniu garbarni (ongi akcyjnej) Emila Bluma w Rzeszowie przez pożar była mowa w części ogólnej. Pożar zdarzył się w chwili, gdy przy naszej pomocy fabryka miała już zapewniony udział w dostawach dla wojska (arsenał w Wiedniu).

Firma Bracia Dłużynscy w Ludwinowie urządzają się obecnie na wyrób nowych gatunków skór na obuwie t. zw. Box calf.

### 32. Wyrób pasów maszynowych.

Członkom naszym niejednokrotnie — częściowo z pomyslnym rezultatem — polecaliśmy pasy maszynowe z fabryk Ignacego Wurma w Krakowie i Emila Bluma w Rzeszowie.

### 33. Fabrykacya szczotek i penzli.

To samo odnosi się do wyrobów fabryki szczotek i penzli Baltazara Boguckiego w Zwierzyńcu, która — biorąc udział w wystawie ruchomej, w wystawach przeglądowych i t. d. — skorzystała poniekąd również z agitacji na rzecz zbytu wyrobów krajowych w kołach prywatnych odbiorców.

### 34. Konfekcyja zegarków.

O krokach naszych na rzecz jedynej w kraju i monarchii konfekcyi zegarków A. H. Zippera we Lwowie względem ceł na zegarki i części składowe była obszerniej mowa w części ogólnej.



35. Konfekcyja włosieniowa, pióropuszcowa i t. d.

Poparliśmy ze skutkiem starania większego zakładu konfekcyi włosieniowej Altera Morera w Brodach o pożyczkę z funduszu przemysłowego.

Podobnie popieramy analogiczne zabiegi fabryki pióropuszców Weissmanna w Przemyśle dla której udało się uzyskać dostawę pióropuszców dla obrony krajowej.

36. Instalacyja wodociągów, ogrzewania centralnego, kanalizacyi i t. p. — Przedsiębiorstwa elektro-techniczne.

O naszych w pewnej części skutecznych kilkakrotnych interwencyach u władz, szczególnie autonomicznych (także z pomocą prasy) na rzecz pierwszeństwa dla krajowych firm tej kategorii przy robotach publicznych była mowa w części ogólnej.

Podobnie popieramy zabiegi przedsiębiorstwa elektro-technicznego firmy Sokolnicki i Wiśniewski we Lwowie.

37. Zakład witrażów, oszkleń artystycznych i wytrawień na szkłe.

Jedyny taki zakład krajowy prof. Władysława Ekielskiego i Antoniego Tucha w Krakowie popieraliśmy w niektórych kościołach krakowskich z widokami osiągnięcia rezultatów w przyszłości.

38. Przemysł naftowy.

Reprezentacyją zawodową przemysłu naftowego jest »Krajowe Towarzystwo Naftowe«, które w ciągu swego dwudziesto-sześcioletniego istnienia oddało temu przemysłowi bardzo poważne usługi i nadal pełni swe zadanie z uznania godną gorliwością.

Niemniej jednak i »Związek fabryczny«, powołany do obrony interesów całego przemysłu krajowego, miał sposobność zajmować się niektórymi sprawami przemysłu naftowego z pewnymi rezultatami.

W toku naszej akcyi handlowo-politycznej, (w której — w szczególności w ankiecie, urządzonej przez Wydział Krajo-



wy — brało także udział »Krajowe Towarzystwo naftowe), osobiście przez naszego delegata wraz z delegatami Wydziału Krajowego i Koła Polskiego przedstawiliśmy rządowi postulaty przemysłu naftowego względem traktatów handlowych. W szczególności żądaliśmy traktatowego zniżenia ceł na benzynę do Niemiec oraz na benzynę, parafinę i wosk ziemny do Rosyi. Żądaliśmy też uzyskania zniżenia ceł rumuńskich i serbskich na parafinę, stearynę, benzynę, świece itd.

I przy tej sposobności i dwukrotnymi osobnymi memoriałami, wreszcie na ankiecie taryfowo-handlowo-politycznej, urządzonej przez »Centralny Związek przemysłowców austriackich«, przez delegatów naszych domagaliśmy się wpłynięcia na rząd niemiecki, by przeprowadził zrównanie taryf kolejowych na przywóz nafty austriackiej i rosyjskiej, dotąd dla nafty rosyjskiej o wiele korzystniejszych. Analogiczną rezolucyę do rządu uchwalił Sejm w ciągu ostatniej sesyi na wniosek Krajowego Towarzystwa naftowego.

Starania, wdrożone memoriałem Krajowego Towarzystwa naftowego do ministerstwa spraw wewnętrznych i handlu na rzecz uwolnienia fabrykacyi parafiny od zabójczego dla niej spoczynku niedzielnego, poparliśmy, i pisemnie i kilkakrotnymi osobistymi zabiegami u referentów w zupełnie pomyślnym rezultatem.

Nieustannie i pisemnie i osobiście ponawialiśmy postulat postawiony najpierw przez lwowską Izbę handlową i przemysłową, również przez Krajowe Towarzystwo naftowe popierany, o budowę linii telefonicznej Drohobycz - Stryj - Lwów.

Dopiero od niedawna sprawa jest na dobrej drodze, o czem była już mowa w części ogólnej.

Gdy na wiosnę 1904. zarówno robotnicy borysławscy jak i przedsiębiorcy wystąpili przeciw założeniu Kasy brackiej a »Krajowe Towarzystwo naftowe« zorganizowało wspólną ich deputacyę do Wiednia, osobistą interwencyą przygotowaliśmy dla sprawy teren w ministerstwach spraw wewnętrznych i rolnictwa.

Gdy następnie w czerwcu b. r. wybuchł ogólny strejk w Borysławiu, wysłaliśmy natychmiast urzędnika na miejsce, oddając go do dyspozycyi Komitetowi pracodawców jako kierownika biura Komitetu.



Uważając trwałą lokalną organizację przemysłu naftowego w Borysławiu za niezbędną, dążyliśmy do tego by w taką trwałą organizację przekształcił się ów Komitet strejkowy pracodawców, mając do pomocy naszą ekspozyturę — a to dla przeprowadzenia uchwalonych reform robotniczych, dla innych wspólnych akcji, wreszcie dla zastępowania wszelkich interesów lokalnych przemysłu borysławskiego.

Po przeprowadzeniu porozumienia między »Związkiem« a pracodawcami oraz prezydium »Krajowego Towarzystwa naftowego« w sierpniu b. r. — istotnie Komitet pracodawców stał się instytucją stałą i utworzył biuro, którego kierownictwo objął eksponowany przez nas urzędnik, a które jest równocześnie ekspozyturą »Krajowego Towarzystwa naftowego« i Centralnego Związku fabrycznego«.

Nieukończone dotąd są pertraktacye nasze z Krajowym Towarzystwem naftowym« a ustalenie formalnych ram kooperacyi obu instytucyi. Poczyniwszy w tym względzie »Krajowemu Towarzystwu naftowemu« pewne propozycye oczekujemy obecnie na nie odpowiedzi.

---



## Spis członków wspierających Centralnego Związku gal. przemysłu fabrycznego.

### *Rady powiatowe :*

Borszczów,	Łańcut,
Brody,	Mielec,
Chrzanów,	Rawa ruska,
Czortków,	Ropczyce,
Drohobycz,	Stanisławów,
Gorlice,	Tarnopol,
Horodenka,	Wieliczka,
Jasło,	Złoczów.
Kołomyja,	Żółkiew,
Lwów.	

### *Instytucje finansowe :*

- Bank hipoteczny (c. k. uprzyw.) we Lwowie.
- Bank krajowy król. Galicyi etc. we Lwowie.
- Filia Wiedeńskiego Banku Związkowego we Lwowie.
- Filia c. k. uprzyw. austr. Zakładu Kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie.

### *Firmy handlowe i inne przedsiębiorstwa :*

- Anbauch Adolf, skład przyborów do pisania, nakład druków wojskowych, wyrób ksiąg rozmaitych, wyrób zeszytów szkolnych etc., Lwów.



Czechońska Marya, Czortków.

Czermak E. i Spółka, wyłączne zastępstwo krajowych kopalń węgla kamiennego we Lwowie.

Kraus E., dom komisowy we Lwowie.

Romański Kazimierz, pierwsza gal. hodowla nasion buraków cukrowych w Hrusiatyczach.

Wiksel Ozyasz i Syn, generalne zastępstwo browaru parowego Jana Götza w Okocimie i lwowskiego Tow. akc. browarów we Lwowie.

#### P r y w a t n i :

Dr. Baczewski Henryk we Lwowie.

Cybulski Julian, architekt cywilny we Lwowie.

Durmann Wilhelm, dyrektor fabryki papieru w Białej ad Pilzno.

Dr. Kaden Józef, właściciel dóbr w Dobrkowie ad Pilzno.

Lewicki Karol, inżynier we Lwowie.

Ks. Lubomirski Andrzej we Lwowie.

Dr. Łyskowski Ignacy, profesor uniwersytetu we Lwowie.

Mars Jan, inżynier w Sądowej Wiszni.

Śliwiński Hipolit, budowniczy we Lwowie.

Weiss Herman, właściciel realności w Stryju.

### **Alfabetyczny spis zwyczajnych członków Centralnego Związku gal. przemysłu fabrycznego we Lwowie.**

Ader Michał, tartak parowy i fabr. mebli giętych w Jazowsku.

Adlersberg Mendel, fabr. zapalek, Bolechów.

Aksler Bazyli, fabr. smarowideł, Drohobycz.

Anczye Władysław i Sp., drukarnia, Kraków.

Axelrad D. i Syn, młyn. Janów pod Trembowlą.

Baczewski J. A., rafinerya spirytusu, fabr. wódek etc., Lwów.

Bartik Bracia, fabr. maszyn, pilników i odlewnia żelaza, Tarnów.

Baruch Maurycy, młyny parowe, Podgórze.

Batorowicze Bracia, fabr. lin drucianych, Drohobycz.



- Bażant Gustaw, pierwsza krajowa fabryka krochmalu, Lwów.  
Bełdowski Władysław, zakład przemysłowy wyrobów z papieru  
»Noris« Kraków.  
Benczer A. J., odlewnia żelaza i metali, Stryj.  
Bincer i Thorn, fabr. wyrobów metalowych, Podgórze.  
„Blask“, fabr. czernidła i smarów, przez W. Biechońskiego,  
Jasło.  
Blum Emil, fabr. skór i pasów maszynowych, Rzeszów.  
Blumenfeld Henryk, fabr. konserw, Lwów.  
Blumenfeld Henryk, fabr. produktów chemicznych, Lwów.  
Bogucki Baltazar, inż., żywiecka fabr. wyrobów wełnianych,  
Żywiec.  
Bogucki Baltazar, parowa fabryka szczotek i pędzli, Zwierzyniec.  
Brandstädter i Ska, parowa fabr. cukrów i pierników, Lwów.  
Bredt E. i Ska, fabr. maszyn i odlewnia żelaza, Ottynia.  
Breitmann Jakób i J. Steinhardt, młyn w Bućniowie.  
Brunicki br. Julian, młyn parowy, Podhorce.  
Cetnarski Stanisław, konces. przedsięb. bud. robót wodnych  
i lądowych, oraz fabr. wyrob. betonowych Łańcut.  
Chylewski Hruby i Ska, biuro techniczne, Lwów.  
Deutsch Bernard i Ska, fabryka wełny sztucznej, Biała.  
Dłużyńscy Bracia, garbarnia, Ludwinów.  
Dobrowolski M. L., fabryka opatrunków chirurgicznych i droguerya hurtowna, Podgórze.  
Drohojowski hr. K. fabr. wódek etc., Bolanowice.  
Drukarnia Zakładu Ossolińskich, Lwów.  
Eimann Hersch i Fischel Epstein, fabr. wełny, waty i kołder  
w Stanisławowie.  
Eimer et Kruh, fabr. sody i soli gleberskiej, w Stanisławowie.  
Ekielski Władysław, prof. i A. Tuch, krakowski zakład witrażów art. oszkleń i wytrawiania na szkle, Kraków.  
Elster Bracia, fabr. bibulek i tutek cygaretowych, Lwów.  
Elster et Topf, fabr. bibulek i tutek cygaretowych, Lwów.  
Fabryka kamienia sztucznego i dachówek, stow. zarej. z ogr.  
poręką, Lwów.  
Fabryka papieru ze szmat, c. k. uprzyw. (K Lipiński), Kamienica.



- Falter i Dattner, tartaki i handel drzewem w Krakowie.  
Fanto Dawid i Ska przedsiębiorstwo naftowe, Wiedeń.  
Faranowski Włodzimierz, fabr. maszyn i narzędzi rolniczych,  
Podhajce.  
Fast, Wittmayer i Safir, c. k. uprz. gal. fabryka cykoryi  
Tarnów.  
Fiałkowski Bracia, fabr. papieru w Białej i Czańcu.  
Fibich i Stawiarski, fabr. nafty etc. w Chorkówce.  
Fogelstrauch i Wasserberg, bieńczycki młyn parowo-walcowy  
w Krakowie.  
Foltina Fr. spadkob. drukarnia, Wadowice.  
Fränkel Adolf i Synowie, fabr. likierów i raf. spirytusu, Biała.  
Frenkel Alfred, młyn parowy. Przemyśl.  
Friedrich E. I., fabr. mydeł, Lwów.  
Galicyjsko-bukowińskie akcyjne Towarzystwo dla przemysłu  
cnkrowniczego, Przeworsk.  
Galicyjskie karpackie akcyjne Towarzystwo naftowe, Wiedeń  
(Glinnik maryampolski, Borysław itd.).  
Galicyjska Kasa oszczędności, Lwów.  
Gall S. i Synowie, młyn parowy, Tarnopol.  
Gelles Joachim, drukarnia i stereotypia, Trembowla.  
Gellesmann M., młyn, Tarnopol.  
Gieszkowski Z. A. fabr. wyrobów papierowych, Lwów,  
Götz Okocimski Jan, browar, Okocim.  
Goldfeld J., fabr. spirytusu i drożdży prasowanych, Ty-  
śmienica.  
Gorecki Józef, fabr. siatek mebli, konstrukcyi żelaznych i wy-  
rób ornamentalnych kutych, Kraków.  
Górniaka Józefa Spadkobiercy, pracownia wyrob. ślusarskich,  
budowlanych i artystycznych, Przemyśl.  
Gottlieb Mojżesz, fryszarka, hamarnia, odlewnia i warsztat me-  
chaniczny, Węldzierz  
Grödel Bracia, tartak parowy w Demni Wyżnej.  
Griss Jakób, raf. spirytusu i fabr. likieru, Biała.  
Grünspan J., fabr. makat, drelichów, zefirów etc., Andrychów.  
Gurgul Stanisław, fabr. pierników, Jarosław.  
Hay Szymon, fabryka pudru antyseptycznego, Lwów.  
Heller Samson, tkalnia mechan., Kołomyja.



Hellwig Edward, fabr. chem. technicznych smarów i pakunków do maszyn parowych, Lwów.

Hess Karol, fabr. sukna, Biała.

Höflinger Jan, fabr. cukrów, Lwów.

Hofstädter Ch. i Ska, fabr. wyrobów żelaznych, Mogiła.

Horodyskiego Ludwika Zarząd dóbr, (młyn). Kołędziany-  
Probużna

Huta szkła w Żółkwi.

Ihnatowicz Jan, fabr. chemiczno-kosmetyczna we Lwowie.

„Iskra“, fabr. wyrobów chemicznych. Kraków.

Izba handlowa i przemysłowa, Brody.

Izba handlowa i przemysłowa, Kraków.

Izba handlowa i przemysłowa, Lwów.

Izraelowicz Hermann, fabryka cukierków, Tarnów.

Janko Stefan, gorzelnia rolnicza i mydlarnia domowa, Koszany.

Jarra M., fabr. wyrobów platerowanych i srebrnych, Kraków.

Jaworznicke Gwarectwo węglowe, Jaworzno.

Kaden Ludwik, przedsięb. budowl. fabr. wyrob. cement. składy  
materiałów budowlanych, Kraków.

Kanarek Bracia, fabr. parowa dachówek, Skowierzyn.

Kapelusz Bracia, raf. spirytusu i fabr. wódek etc. Stare Brody.

Karmański J. i Ska, fabr. farb, Kraków.

Katzner N., dom spedycyjno-komisowy, kamieniołomy, Podwo-  
łoczyska.

Klomek Jan i Władysław, browar piwny, Trzcinnica.

Kohut Karol, fabr. maszyn, Nawojowa.

Kolischer Bracia, fabr. papieru, Czerlany.

Kornhaber M. J., fabr. spirytusu i drożdży prasow. Strupków.

Koszyk Bolesław, fabr. maszyn w Tarnowie.

Koziebrodzki Szczęśny i Olga hr., browar, Hlibów.

Krajowa wytwórcza spółka przyborów szkolnych we Lwowie.

Kraków (przedsiębiorstwa przemysłowe gminy).

Kranikowski Karol, zakład litograficzny, Kraków.

Krasiczyn, Akeyjny browar.

Krebs Zygfryd, fabr. wódek i likierów, Lwów.

Kriss E. i P. Singer, raf. nafty i fabr. świec, Kołomyja.

Krzysztofowicz Jan, tartak parowy i zakład elektr. oświetlenia  
Żółkiew.

Kupfer i Glaser, huta szkła, Tarnów.



- Kupferberg Jakób, fabr. tutek cygaretow., Lwów.  
Kurz i Korn, młyn, Mikulińce.  
Kuznicki Emil, fabr. papy dachowej, płyt izolacyjnych i asfaltu,  
Oświęcim.  
Kwiciński T., fabr. dachówek i wyrob. ceramicznych, Nowy Sącz.  
Lanckoroński hr. Karol, zarząd dóbr, (młyn, gorzelnia etc.)  
Komarno.  
Langrock Maurycy, fabr. albuminu i konserw, Kraków.  
Lask Mehrländer i Ska, fabr. papieru, tektur i woreczków pa-  
pierowych, Wadowice.  
Lenert Franciszek, fabr. gipsu, Płaszów.  
Leopolia, fabr. bloków rysunkowych (Haendel, Silberstein), Lwów.  
Lewicki Kazimierz, fabr. majoliki i malowania na porcelanie,  
Lwów.  
Liban Bernard i Ska., fabr. cementu, Podgórze.  
Liban i Ehrenpreis, wapienniki i kamieniołomy, Podgórze.  
Lichtbach Józef, wapienniki, Przemyśl.  
Lickendorf Mściśław, fabr. powozów, Lwów.  
Liebermann Filip i Babette, fabr. spirytusu i drożdży, Knihinin  
p. Stanisławów.  
Lipowska br. Konstancya, kilimarnia, Nowy Sącz.  
Lipschütz Ch. H., fabr. zapalek, Skole.  
Lipschütz Józef, fabr. zapalek Stryj.  
Lorie H. A., przedsiębiorstwo robót betonowych.  
Löw Juliusz et Comp., fabr. sukna, Biała.  
Löwenherz Józef Noe, młyn parowy, Brody.  
Lowitsch Dr. et Comp., huta cynku, Trzebinia.  
Lubomirski ks. Andrzej, browar, Przeworsk.  
Lubomirskiego ks. fabryka maszyn i odlewnia żelaza, Lwów.  
Lubomirska ks. Eleonora, fabryka dachówek, Szczucin.  
Lubomirski ks. Kazimierz i Ska, przemysł leśny, Krechowice.  
Lubomirska ks. Marya i Ska, kopalnia nafty, Borysław.  
Ludwig Mikołaj, pierwsza kraj. fabr. art. spożywczych, Lwów.  
Lukas Rudolf, fabr. sukna, Biała.  
Lwów, Towarzystwo akcyjne browarów.  
Lwów I. galicyjskie Towarzystwo akcyjne rafinerii spirytusu.  
Łańcut, Towarzystwo akcyjne dla wyrobów tkackich i sukien-  
niczych.  
Mahler Markus, fabr. wyrobów chemicznych, Nowy Sącz.



- Mars Zygmunt, browar parowy, Limanowa.  
Mateczyńska Kazimiera, fabr. konserw, Łapszyn.  
Mikolasch Pietsch Lewiński, Ska komandytowa fabr. wody so-  
dowej i sztucznych wód mineralnych »Zdrowie«, Lwów.  
Miziewicz J., fabr. kartonaży, drukarnia i litografia. Kołomyja.  
Morer Alter, zakład przyrządzeń włosiennych etc., Brody.  
Mühlstein B. fabr. korków, Kraków.  
Mühlstem Spindel i Weissmann, browar parowy, rafin. spirytusu,  
fabr. rumu i likierów, młyn turbinowy, Kałusz.  
Munk Szymon, fabr. mydła, Żywiec.  
Mycielski hr. Edward i Ska, pierwsza galic. fabr. impregn.  
drzewa, Trzebinia.  
Niedźwiecki Józef, fabr. pieców kaflowych, Dębniiki.  
Niemojowski S. W., fabr. papierowych wyrobów, Lwów.  
Nitsch Leonard, inż., zakład instalacyjny dla centralnych ogrze-  
wań, wodociągów i kanalizacji, Kraków.  
Ostaszewski Stanisław, amerykańska kościarnia, Klimkówka.  
Parnas Maksymilian, a) I. krajowa parowa fabr. konserw ja-  
rzyn i owoców, b) fabr. drzewnego i pudełek, c) fabryka  
fajansu, Lubycza królewska.  
Parnas Bracia, fabr. tutek i cygarniczek, Brody.  
Parowa fabr. wyrobów stolarskich i tartak, Jasło.  
Perlberger J. S., rafinerya spirytusu, fabr. wódek, handel win,  
Klasno.  
Perlmutter H., fabr. tutek cygaretowych i woreczków papiero-  
wych, Brzeżany.  
Peterseim M., fabr. maszyn, Kraków.  
Philipp Józef J. i Synowie, młyn parowy „Marya Helena“, Lwów.  
Pieniążek Jan, przedsiębiorstwo regulacji rzek i budowy dróg  
i mostów, Nowy Sącz.  
Pierwsze akcyjne Tow. dla przemysłu chemicznego, Lwów.  
Pierwsza galic. przedsiębiorstwa konopi i fabr. szpagatu (c. k. uprzyw.  
galic. banku hipot.), Podgórze.  
Pierwsza galic. Towarzystwo akcyjne dla fabrykacji śrub, nitów  
i muterek, Oświęcim.  
Piller i Ska, drukarnia i litografia, Lwów.  
Pinińscy hr. L. i O., młyn parowo-walcowy, Grzymałów.  
Plater hr. Zyberk Stanisław, krochmalarnia, Moszków.  
Płaszowska parowa fabr. dachówek i cegieł, Kraków.



- Polaski Michał, krajowy zakład światłodruków, Lwów.  
Pollak Teodor, fabr. fezów, Biała.  
Potocki hr. Andrzej, kopalnie węgla, huty cynku, kopalnia glink, cegielnia, Krzeszowice.  
Potoccy hr. Emil i Oskar, młyn amerykański i warsztaty tkackie, Buczacz.  
Potocki hr. Roman, fabr. wódek etc., Łańcut.  
Praga-Rudnik, fabr. wyrobów koszykarskich, Rudnik-Wiedeń.  
Rappaport, Löwenthal, Gans, pralnia parowa i fabr. bielizny, Przemyśl.  
Rauch Edmund i Henryk, cegielnia »Nowy Świat«, Stanisławów.  
Reicha M. Następcy, fabr. wódek etc., Biała  
Reinera arcyks., fabr. wódek etc. i suszonych jarzyn, Izdebnik.  
Reiniger Juliusz, przedsiębiorstwo budowy, Przemyśl.  
Reitmann H. i Bursztyn, młyn, Tarnopol.  
Rodakowski Zygmunt, przedsiębiorstwo instalacji wodociągów i opału ropą, Lwów.  
Rolniczy Bank, Oddz. III. (dawniej Zygmunt Rucker), fabryka konserw kawowych i zupowych, Lwów.  
Romaszkan br. Jakób, fabr. cykoryi, Horodenka.  
Romer hr. Stefan, fabr. cegieł, dachówek i rurek drenowych w Bieżdźiatce.  
Rosner Józef, tartak parowy, fabryka parkietów i wełny drzewnej, Rzęsna ruska.  
Rosmanith Józef, fabr. maszyn i konstrukcji żelaznych, Nowy Sącz.  
Rozdół, zarząd dóbr.  
Rożnowski Stanisław, fabr. mydła, Kraków.  
Rubel Izaak, raf. spirytusu, Sobniów, p. Jasło.  
Rucker Jan dr. i Ska, fabryka cukierków, Lwów.  
Rudolphi Karol (inż.) i Ska, fabryka armatur, pomp, odlewania żelaza i metali, Trzebinia.  
Rząca K. i Chmurski, parowa fabr. wód gazowych i wyrobów chemicznych, Kraków.  
Sanguszkowa Konstancja księżna, (imieniem małolet. Romana ks. Sanguszki), browar piwny Eustachego ks. Sanguszki w Tarnowie i »fabryka dachówek«, Konstancji w Tarnowie, Gumniska.



- Sanok. Pierwsze galicyjskie Towarzystwo Akcyjne budowy wagonów i maszyn.
- Schalit M., młyn, Tarnopol.
- Schapyry G. Syn, zakład rytowniczy, Lwów.
- Schmeja Edmund, fabr. maszyn, Biała.
- Schmidt Rudolf, odlewnia metali, Biała.
- Schmidt W. A., zarząd dóbr (młyny, gorzelnie itd.), Brody.
- Schönfeld Izaak młodszy, dzierżawa mlewa, Stryj.
- Schwabe Karol, odlewnia żelaza i dzwonów, Biała.
- Schwanefeld A., rafinerya spirytusu i fabr. wódek. etc. Tarnów.
- Schweig Selig, młyn, Janów.
- Sedlaczek Wiktor fabr. bielizny, pościeli i materaców, Lwów.
- Siemiński Stanisław hr., gorzelnie, młyny, browary i cegielnie itd. w Pawłosiowie, Chorostkowie, Lwów.
- Siwiński Władysław, fabr. powozów, Stanisławów.
- Skarbek hr. Aleksander, gorzelnia i cegielnia, Rudki.
- Sokolnicki i Wiśniewski. biuro elektrotechniczne, Lwów.
- Sosnowski J. i A. Zacharyewicz, przedsiębiorstwo robót betonowo-żelaznych, Lwów.
- Stowarzyszenie przemysłowe dla wyrobu towarów żelaznych i drucianych, (stow. zarejestr. z poręką ograna.), Kraków.
- Stankiewicz Jan, fabr. wag, Lwów.
- Steinhaus Bogusław, cegielnia, Jasło.
- Sternickel et Gülcher. fabr. sukna, Biała.
- Stromenger E. I., fabr. powozów i kufrów, Lwów.
- Steuermann Izaak, pierwszy stryjski młyn parowy, Drohobycz.
- Strzygowski Rudolf. fabr. sukna, Biała.
- Sulikowski Stanisław, fabr. wyrobów blacharskich, Dębniaki.
- Szaszkiewicz Gustaw, młyn, Rzemień p. Rzechów.
- Rzeliski Henryk hr., raf. spirytusu, fabr. wódek etc. Kozowa.
- Tarasiewicz dr. Tadeusz i Ska, przedsiębiorstwo naftowo-wiertnicze, Borysław.
- Tarnowski hr. Zdzisław, browar parowy w Dzikowie, gorzelnia w Wymysłowie i w Wielowsi, cegielnia w Chmielowie, Zwierzyniecu, w Wielowsi i Trześni, Dzików p. Tarnobrzeg.
- Thom Józef i Syn, młyn parowy, Lwów.
- Tiegier M., raf. spirytusu, Sambor.
- „Tlen“, lwowska fabr. chemiczna (stow. zar. z ogr. poręką), Lwów.
- Towarzystwo powroźnicze, Radymno.



- Towarzystwo przemysłowe dla wyrobów żelaznych, Zabłocie  
k. Podgórze.
- Towarzystwo akcyjne dla przemysłu naftowego, Lwów-Wiedeń-  
(Borysław etc.).
- Trembowla, Gmina kamieniołomy.
- Treter Henryk, fabr. czekolady, Lwów.
- Trzebinia, Spółka akc. dla przem. uaftowego, Wiedeń Trzebinia.
- Unger Leopold. fabr. zapalek, Żywiec.
- Vogel L. fabr. świec, Jarosław.
- Vogt Jan, fabr. sukna, Biała.
- Wałkowiński Kazim., fabr. lin konopnych i drucianych, Kraków.
- Waśniewski Łuczka i Sp., fabr. »Kawy zdrowia«, Podgórze.
- Dattmannowa br., Młyn „Bronisława“ Sokal.
- Wczelak Bracia, fabryka stolarska, Lwów.
- Weil Rudolf & Comp., fabryka mebli giętych, Buczkowice.
- Weiser Zygmunt, fabr. papieru, Sasów.
- Weiss Stefan, browar parowy, w Korolówce.
- Weissmann S., pierwsza fabr. pióropuszy, Przemyśl.
- Weisenberg Herzig, drukarnia, Sambor.
- Wiśniewski Leonard i Sp., rafinerya spirytusu, Drohobycz.
- Wolgnier Józef, wapienniki, Komarówka.
- Wolski Wacław, przedsiębiorstwo naftowe, Lwów, (Borysław).
- Woynarowski Dr. Feliks, drukarnia „Dziennika polskiego“, Lwów  
kamieniołomy i gorzelnia, Dąbrowica.
- Wurm Ignacy, fabryka pasów maszynowych, Kraków.
- Wydział krajowy król. Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Ks.  
Krakowskiem. (młynki solne), Lwów.
- Wysowa, zakład zdrojowo-kąpielowy.
- Zajączek i Lankosz F. et E., fabryka wyrobów wełnianych, Kęty.
- Zamojski hr. Władysław, fabr. papy drzewnej, Zakopane.
- Zieleniewski L. i Ska, fabryka maszyn, Kraków.
- Zipper A. H., konfekcyje zegarków, Lwów.
- Zipser Edward i Syn, fabr. sukna i wyrobów wełnianych,  
Mikuszowice, Bielsko.
- Zuckermann Józef, Czernidło, „O własnych siłach“, Podgórze.
- Związkowe fabryki oleju, Stowarzyszenie zarejestrowane z ogr.  
poręką, Lwów.
- Żywiecka fabryka papieru, Żywiec.
-



## Spis członków zwyczajnych

*• Centralnego Związku gal. przemysłu fabrycznego •  
według powiatów i miejscowości.*

### **Powiat Biała.**

#### Biała:

- Deutsch Bernard i Ska, fabr. wełny sztucznej.  
Fränkel Adolf i Synowie, fabr. likierów i raf. spirytusu.  
Fiałkowscy Bracia, fabr. papieru w Białej i Czancu.  
Gross Jakób, raf. spirytusu i fabr. likierów.  
Hess Karol, fabr. sukna  
Löw Juliusz i Ska, fabr. sukna.  
Lukas Rudolf, fabryka sukna.  
Pollak Teodor, fabr. fezów.  
Reicha M. Następcy, fabr. wódek.  
Schmidt Rudolf, odlewnia metali.  
Schwabe Karol, odlewnia metali i dzwonów.  
Sternickel i Gülcher, fabr. sukna.  
Strzygowski Rudolf, fabryka sukna.  
Vogt Jan, fabr. sukna.

#### Buczkowice:

- Weib Rudolf et Comp., fabryka mebli giętych.

#### Kęty.

- Zajączek i Lankosz F. et E., fabr. wyrobów wełnianych.

#### Mikuszowice:

- Zipser Edward i Syn, fabr. sukna i wyrobów wełnianych.



Oświęcim:

Kuźnicki Emil, fabr. papy dachowej, płyt izolacyjnych i asfaltu.  
Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla fabrykacyi śrub,  
nitów i muterek.

**Powiat Brody.**

Brody:

Löwenherz Józef Noe, młyn parowy.  
Morser Alter, zakład przyrządzeń włosiennych.  
Parnass Bracia, fabr. tutek i cygarniczek.  
Schmidt W. A., Zarząd dóbr (młyny, gorzelnie etc.).

Stare Brody:

Kapelusz Bracia, raf. spirytusu, fabr. wódek etc.

**Powiat Brzesko.**

Okocim:

Götz-Okocimski Jan, browar.

**Powiat Brzeźany.**

Brzeźany:

Perlmutter W., fabr. tutek cygaretowych i woreczków papierowych.

Kozowa:

Szeliski Henryk hr., raf. spirytusu, fabr. wódek etc.

Łapszyn:

Matczyńska Kazimiera, fabr. konserw.

**Powiat Buczacz.**

Buczacz:

Potoccy hr. Emil i Oskar, młyn amerykański i warsztaty tkackie.

Komarówka:

Wolgnier Józef, wapienniki.

**Powiat Chrzanów.**

Jaworzno:

Jaworznickie Gwaręctwo węglowe.

Krzeszowice:

Potocki hr. Andrzej, kopalnie węgla, huty cynku, kopalnia glin, cegielnia.



Szczakowa:  
Austryackie Towarzystwo, fabr. portland-cementu.

Tenczynek:  
Akeyjny browar.

Trzebinia:  
Lowitsch Dr. et Comp. huta cynku.  
Mycielski hr. Edward i Ska, pierwsza gal. fabr. impregnowania drzewa.  
Rudolphi Karol (inż) i Ska, fabr. armatur, pomp, odlewnia żelaza i metali.  
Spółka akeyjna dla przemysłu naftowego (Wiedeń-Trzebinia).

#### **Powiat Czortków.**

Kołodziany-Probużna:  
Horodyskiego Ludwika Zarząd dóbr (młyn).

#### **Powiat Dąbrowa.**

Szczucin:  
Lubomirska ks. Eleonora, fabr. dachówek.

#### **Powiat Dolina.**

Bolechów:  
Adlersberg Mendel, fabr. zapalek.  
Gottlieb Mojżesz, fryszarka, hamarnia, odlewnia i warsztat mechaniczny.

Krechowice:  
Lubomirski ks. Kazimierz, przemysł leśny.

#### **Powiat Drohobycz.**

Borysław:  
Fanto Dawid i Ska, kopalnia nafty.  
Galicyskie karpackie akeyjne Towarzystwo naftowe.  
Galicyska Kasa Oszczędności (kopalnie nafty).  
Lubomirska ks. Marya i Ska, (kopalnie nafty).  
Tarasiewicz dr. Tadeusz i Ska, przedsiębiorstwo naftowo-wiertnicze.  
Towarzystwo akeyjne dla przemysłu naftowego.  
Wolski Wacław i Ska, przedsiębiorstwo wiertnicze.



**Drohobycz:**

Akslær Bazyli, fabryka smarowideł.  
Batorowicze Bracia, fabr. lin drucianych.  
Steermann Izaak, pierwszy stryjski młyn parowy.

**Powiat Gorlice.**

**Wysowa:**

Zakład zdrojowo-kąpielowy.

**Powiat Gródek.**

**Czerlany:**

Kolischer Bracia, fabr. papieru.

**Janów:**

Schweig Selig, młyn.

**Powiat Horodenka.**

**Horodenka:**

Romaszkan br. Jakób, fabryka cykoryi.

**Powiat Jarosław.**

**Jarosław:**

Gurgul Stanisław, fabr. pierników etc

Vogel L., fabr. świec.

**Radymno.**

Towarzystwo powroźnicze.

**Powiat Jasło.**

**Bieździatka p. Kołaczyce:**

Romer hr. Stefan, fabr. cegieł, dachówek i rurek drenowych-

**Jasło:**

»Blask«, fabr. czernidła i smarów, przez Wład. Biechoń-  
skiego.

Parowa fabryka wyrobów stolarskich.

Steinhaus Bogusław, cegielnia.

**Sobniów:**

Rubel Izaak, raf. spirytusu.

**Trzcinica:**

Kłominek Jan i Władysław, browar piwny.



### **Powiat Kałusz.**

Kałusz:

Mühlstein Spindel i Weissmann, browar parowy, rafinerya spirytusu, fabr. rumu i likierów, młyn turbinowy.

### **Powiat Kołomyja.**

Kołomyja:

Heller Samson, tkalnia mechaniczna.

Kriss E. i P. Singer, raf. nafty i fabr. świec.

Miziewicz J., fabr. kartonaży, drukarnia i litografia.

### **Miasto Kraków.**

Anczyz Władysław i Ska, drukarnia.

Beldowski Władysław, zakład przemysłowy wyrobów papieru »Noris«.

Ekielski Władysław i A. Tuch, krak. zakład witrażów art. oszkleń i wytrawiania na szkło.

Falter i Dattner, tartaki i handel drzewem.

Fogelstrauch i Wasserberg, bieńczycki młyn parowo-walcowy.

Gorecki Józef, fabr. siatek, mebli konstrukcyi żelaznych i wyrobów ornamentalnych kutych.

„Iskra“, fabr. wyrobów chemicznych.

Izba handlowa i przemysłowa.

Jarra M., fabr. wyrobów platerowanych i srebrnych.

Kaden Ludwik, przedsiębior. budowlane, fabr. wyrobów cementowych, składy materiałów budowlanych.

Karmański J. i Ska, fabr. farb.

Kraków, przedsiębiorstwa przemysłowe gminy.

Kranikowski Karol, zakład litograficzny.

Langrock Maurycy, fabryka albuminu i konserw.

Lorie H. A., przedsiębiorstwo robót betonowych.

Mühlstein B., fabr. korków.

Nitsch Leonard, inż., zakład instalacyjny dla centralnych ogrzewań, wodociągów i kanalizacyi.

Peterseim M. fabr. maszyn.

Płaszowska fabr. dachówek i cegieł.

Rożnowski Stanisław, fabr. mydła.

Rząca i Chmurski, parowa, fabr. wód gazowych i wyrobów chemicznych.



Stowarzyszenie przemysłowe dla wyrobu towarów żelaznych  
i drucianych (stow. zarejestr. z poręką ograniczoną).  
Wałkowiński Kazimierz, fabr. lin konopnych i drucianych.  
Wurm Ignacy, fabr. pasów maszynowych.  
Zieleniewski L. i Ska, fabr. maszyn.

#### **Powiat Kraków.**

Mogiła:

Hofstädter Ch. i Ska fabr. wyrobów żelaznych.

Zwierzyniec:

Bogucki Baltazar, parowa fabr. szczotek i pędzli.

#### **Powiat Krosno.**

Chorkówka:

Fibich i Stawiarski, fabr. nafty.

#### **Powiat Łańcut.**

Łańcut:

Akcyjne Tow. dla wyrobów tkackich i sukiennych

Cetnarski Stanisław, konces. przedsięb. budowy róbót wodnych  
i lądowych oraz fabr. wyrobów betonowych.

Potocki Roman hr., fabr. wódek.

#### **Powiat Limanowa.**

Limanowa:

Mars Zygmunt, browar parowy,

Kamienica:

Fabryka papieru ze szmat c. k. uprzyw. (K. Lipiński).

#### **Miasto Lwów.**

Baczewski J. A. raf. spirytusu, fabr. wódek etc.

Bank rolniczy oddz. III. (przedtem Zygmunt Rucker) fabr. konserw  
zupowych i kawowych.

Bażant Gustaw, pierwsza kraj. fabr. krochmalu.

Blumenfeld Henryk, fabr. konserw zupowych i kawowych.

Blumenteld Henryk, fabr. wyrobów chemicznych.

Brandstädter i Ska parowa fabr. cukrów i pierników.

Chylewski, Hrubi i Ska, biuro techniczne.

Drukarnia zakładu Ossolińskich.



- Elster Bracia, fabr. tutek i bibulek.  
Fabryka kamienia sztucznego i dachówek (stow. zarejstr. z ogr. poręką).  
Friedrich E. J., fabr. mydeł.  
Gieszkowski Z. A., fabr. wyrobów papierowych.  
Hay Szymon, fabr. pudru antyseptycznego.  
Hellwig Edward, fabr. chemiczna technicznych smarów i pakunków do maszyn parowych.  
Höfflinger Jan, fabr. cukrów.  
Ihnatowicz Jan, fabr. chemiczno-kosmetyczna.  
Izba handlowa i przemysłowa.  
Krajowa wytwórcza Ska przyborów szkolnych.  
Krebs Zygfryd, fabr. wódek i likierów.  
Kupferberg Jakób, fabr. tutek cygaretowych.  
Leopolia, fabr. bloków rysunkowych, (Haendel Silberstein).  
Lewicki Kazimierz, fabr. majoliki i malowania na porcelanie.  
Lickendorf Mściśław, fabr. powozów.  
Lubomirskiego ks., fabr. maszyn i odlewnia żelaza.  
Ludwig Mikołaj, pierwsza kraj. fabr. artykułów spożywczych.  
Mikolasch, Pietsch, Lewiński, komandytowa Ska fabr. wody sodowej i sztucznych wód.  
Niemojowski S. W., fabr. papierowych wyrobów.  
Philipp i Synowie, młyn parowy »Marya Helena«.  
Piller i Ska drukarnia i litografia.  
Polaski Michał, krajowy zakład światłodruków.  
Promień, zakład artystyczno-graficzny.  
Rodakowski Zygmunt, przedsiębiorstwo instalacji wodociągów i opału ropą.  
Rucker Jan dr. i Ska, fabr. cukierków.  
Schapiry G. Syn, zakład rytowniczy.  
Sedlaczek Wiktor, fabr. bielizny, pościeli i materaców.  
Siemiński Stanisław hr., gorzelnie, młyny, browary i cegielnie w Pawłosiowie i Horostkowie.  
Sokolnicki i Wiśniewski, biuro elektrotechniczne.  
Stankiewicz Jan, fabr. wag.  
Stromenger E. J., fabr. powozów i kufrów.  
Józef Thom i Syn, młyn parowy.  
Tlen, fabr. wyrobów chemicznych (stow. zarejstr. z ograniczoną poręką).



Towarzystwo akcyjne pierwsze galicyjskie rafinerji spirytusu.  
Towarzystwo akcyjne browarów.  
Treter Henryk, fabr. czekolady.  
Wczelak Bracia, fabr. stolarska.  
Wojnarowski dr. Feliks, drukarnia „Dziennika polskiego“, kamieniołomy i gorzelnie w Dąbrowej.  
Wydział krajowy król. Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem (młynki solne).  
Zipper A. H, konfekcyja zegarków.  
Związkowe fabryki oleju „Stow. zarej. z ogr. poręką.“

#### **Powiat Lwów.**

Rzęsna ruska:  
Rosner Józef, tartak parowy, fabr. parkietów i wełny drzewnej.

#### **Powiat Mielec.**

Rzemień p. Rzochołów:  
Szaskiewicz Gustaw, młyn.

#### **Powiat Młóściska.**

Bolanowice:  
Drohojowski hr. K., fabryka wódek etc.

#### **Powiat Nisko.**

Rudnik:  
Praga-Pudnik, fabryka wyrobów koszykarskich Rudnik-Wiedeń.

#### **Powiat Nowy-Sącz.**

Kwicinski F., fabryka dachówek i wyrobów ceramicznych.  
Lipowska br. Konstancya, kilimarnia.  
Mahler Markus, fabr. wyrobów chemicznych.  
Pieniążek Jan, przedsiębiorstwa regulacyi rzek, budowy dróg i mostów.  
Rosmanith Józef, fabryka maszyn i konstrukcyi żelaznych.  
Jazowsko:  
Ader Michał, fabr. mebli giętych.  
Nawojowa:  
Kohut Karol, fabr. maszyn.



**Powiat Nowy Targ.**

Zakopane:

Zamojski br. Władysław, fabr. papy drzewnej.

**Powiat Podgórze.**

Dębniaki:

Niedźwiedzki Józef, fabr. pieców kaflowych.

Sulikowski Stanisław, fabr. wyrobów blacharskich.

Ludwinów:

Dłużyńscy bracia, garbarnia.

Płaszów:

Lenert Franciszek, fabryka gipsu.

Podgórze:

Baruch Maurycy, młyny parowe.

Bincer i Thorn, fabryka wyrobów metalowych,

Dobrowolski M. L., fabr. opatrunków chirurgicznych i droguerya hurtowna.

Liban Maurycy, młyny parowe.

Liban A. Ehrenpreiss, kamieniołomy i wapienniki.

Pierwsza gal. przędzalnia i fabr. szpagatu (c. k. uprz. Bank hipoteczny.)

Wasńiewski Łuczko i Sp. fabr. „Kawa zdrowia“.

Zuckerman Józef, czernidło „O własnych siłach“

**Powiat Podhajce.**

Podhajce:

Faranowski Włodzimierz, fabr. maszyn i narzędzi rolniczych.

**Powiat Przemyśl.**

Krasieczyn:

Akcyjny browar.

Przemyśl:

Frenkel Alfred, młyn parowy.

Górniaka Józefa spadkobiercy, pracownia wyrobów ślusarskich budowlanych i artystycznych.

Lichtbach Józef, wapienniki.

Rappaport, Löwenthal i Gans, pralnia parowa i fabryka bielelizny.

Reiniger Juliusz, przedsiębiorstwo budowy.

Weissmann S., pierwsza fabryka pióropuszy.



### **Powiat Przeworsk.**

Przeworsk:

Galicyjsko bukowińskie Akc. Tow. dla przemysłu cukrowniczego.

Lubomirski Ks. Andrzej, browar.

### **Powiat Rawski.**

Lubycza:

Parnas Maksymilian.

a) Pierwsza Kraj. parowa fabr. konserw jasnych i owoców.

b) Fabryka drutu drzewnego i pudełek.

c) Fabryka fajansu.

### **Powiat Rudki.**

Hoszany:

Janko Stefan, gorzelnia rolnicza i mydlarnia domowa.

Komarنو:

Lanckoroński hr. Karol.

Zarząd dóbr, młyn i gorzelnia.

Rudki:

Skarbek hr. Aleksander, gorzelnia i cegielnia.

### **Powiat Rzeszów.**

Rzeszów:

Blum Emil, fabr. skór i pasów maszynowych.

### **Powiat Sambor.**

Sambor:

Wiesenberg Herzig, drukarnia.

Tieger M., raf. spirytusu.

### **Powiat Sanok.**

Klimkówka:

Ostaszewski Stanisław.

Amerykańska kościarnia.

Sanok:

Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne budowy wagonów i maszyn.



### **Powiat Skałat.**

Grzymałów:

Piniński hr. L. i O., młyn parowo-walcowy.

Hlibów:

Koziebrodzki Szczęsny i Olga hr., browar.

Podwołoczyska:

Katzner N., dom spedycyjno komisowy, kamienio łomy.

### **Powiat Stanisławów.**

Knihinin:

Liebermann Filip i Babette, fabr. spirytusu i drożdzy.

Stanisławów.

Eimann Hersche i Fischel Epstein, fabr. wełny, waty i kołder.

Eimer A. Kruh, fabr. sody i soli glauberskiej.

Rauch Edmund i Henryk, cegielnia „Nowy Świat.“

Siwiński Stanisław, fabryka powozów.

### **Powiat Stryj**

Demnia Wyżna:

Grödel Bracia, tartaki parowe.

Podhorce:

Brunicki hr. Julian, młyn parowy.

Skole:

Lipschütz Ch. K., fabryka zapalek.

Stryj:

Benczer A. J., odlewnia żelaza i metali.

Lipschütz Józef, fabryka zapalek.

Schönfeld Izaak młodszy, dzierżawa mleka.

### **Powiat Tarnobrzeg.**

Dzików:

Tarnowski hr. Zdzisław, browar parowy w Dzikowie, gorzelnia w Wymysłowie, gorzelnia w Wielowski, cegielnia w Chmielowie, Zwierzyńcu, w Wielowski i Trześni, poczta Tarnobrzeg.

Skowierzyn:

Kanarek Bracia, fabryka dachówek.



**Powiat Tarnopol.**

Bucimów:

Breitmann Jakób i J.

Mikulińce:

Kurz i Korn, młyn.

Tarnopol:

Gall S. i Synowie, młyn parowy,

Gellesmann M., młyn.

Reitmann K. i Bursztyn, młyn.

Schalit M., młyn.

**Powiat Tarnów.**

Gumniska:

Sanguszkowa Konstancya Ks. (imieniem małolet. Romana Ks. Sanguszki), browar piwny Eustachego Ks. Sanguszki w Tarnowie i fabryka dachówek „Konstancya“ w Tarnowie.

Tarnów:

Bartik Bracia, fabr. maszyn, pilników i odlewnia żelaza.

Fast, Wittmayer i Safier, c. k. uprzyw. galicyjska fabr. cykoryi.

Izraelowicz Herman fabr. cukierków.

Kupfer i Glaser huta szkła.

Kroszyk Bolesław, fabr. maszyn.

Schwanefeld A., raf. spirytusu i fabr. wódek etc.

**Powiat Tłumacz.**

Korolówka:

Weiss Stefan, browar parowy.

Ottynia:

Bredt i Ska, fabr. maszyn i odlewnia żelaza.

Strupków:

Kornhaber M. J., fabr. spirytusu i drożdzy prasowanych.

Tysmienice:

Goldfeld I., fabr. spirytusu i drożdzy prasowanych.

**Powiat Trembowla.**

Janów:

Axelrad i Syn, młyn.

Trembowla:

Gmina, Kamieniółomy.

Gelles Joachim, drukarnia i stereotypia,



**Powiat Wadowice.**

Andrychów:

Grünspan J., fabryka makat, drelichów, zefirów etc.

Izdebnik:

Reinera Arcyksięcia fabryka wódek etc. i suszonych jarzyn.

Wadowice:

Foltina Franciszka Spadkobiercy, drukarnia.

Lask, Mehrlender i Ska, fabryka papieru, tektur i woreczków papierowych.

**Powiat Wieliczka.**

Klasno:

Perlberger J. S., rafinerya spisytnsu, fabr. wódek etc. oraz handel win.

**Powiat Złoczów.**

Sassów:

Weiser Zygmunt, fabr. papieru.

**Powiat Żółkiew.**

Żółkiew:

Huta szkła.

Krzysztofowicz Jan, tartak parowy i zakład elektr. oświetlenia.

**Powiat Żydaczów.**

Rozdół:

Zarząd dóbr.

**Powiat Żywiec.**

Żywiec:

Żywiecka fabryka papieru.

Bogucki Baltazar (inż.), żywiecka fabryka wyrobów wełnianych.

Munk Szymon, fabryka mydła.

Unger Leopold, fabryka zapalek.

---



## A. Kopalnictwo i hutnictwo.

### a) *Kopalnie gipsu:*

Lenert Franciszek w Płaszowie.

### a) *Kopalnie gliniek:*

Hr. Potocki Andrzej w Krzeszowicach.

### c) *Kopalnie nafty:*

Fanto Dawid i Ska, Borysław-Wiedeń.

Galiczyjsko-Karpackie akcyjne Towarzystwo naftowe (Glinnik Maryampolski) Borysław-Wiedeń.

Galiczyjska Kasa Oszczędności, Borysław-Lwów.

Ks. Lubomirska i Ska, Borysław.

Dr. Tarasiewicz Tadeusz i Ska w Borysławiu.

Towarzystwo akcyjne dla przemysłu naftowego, Lwów-Borysław.

### d) *Kopalnie węgla:*

Jaworznicke Gwarectwo węglowe w Jaworznie.

Hr. Potocki Andrzej, Siersza i Tenczynek.

### e) *Kamieniołomy:*

Katzner N., Podwołoczysko.

Liban i Ehrenpreis, Podgórze.

Trembowla Gmina.

Wojnarowski dr. Feliks w Dąbrowicy (Lwów, Cicha 5).

### f) *Wapienniki:*

Liban i Ehrenpreis w Podgórzu.

Lichtbach Leib Józef w Przemyślu.

Wolgnier Józef w Komarówce.

### g) *Huty cynku:*

Lowitsch Dr. i Ska w Trzebini.

Hr. Potocki Andrzej w Krzu.



*h) Huty szkła:*

Kupfer i Glaser w Tarnowie.

Lilien i Nirstein w Żółkwi.

B. Przemysł kamienny.

*a) Fabryki kamienia sztucznego:*

Fabryka kamienia sztucznego, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, we Lwowie.

*b) Fabryki cementu:*

Austryackie Towarzystwo akcyjne fabryki portland-cementu w Szczakowej.

Liban Bernard i Ska w Podgórzu.

*c) Cegielnie i dachówkarnie:*

Cegielnia, hr. Potocki Andrzej w Krzeszowicach.

Cegielnia, »Nowy Świat«, Rauch Edmund i Henryk w Stanisławowie.

Cegielnia, hr. Skarbek Aleksander w Rudkach.

Cegielnia, Steinhaus Bogusław w Jasle

Cegielnia, hr. Tarnowski Zdzisław w Chmielowie, Wielowski, Zwierzyńcu i Dzikowie.

Kananarek Bracia w Skowierzynie p. Zbydniów, parowa fabryka dachówek.

Kwiciński T. w Nowym Sączu, pierwsza nowosądecka fabryka dachówek i wyrobów ceramicznych.

Ks. Lubomirska Eleonora w Szczucinie, fabryka dachówek.

Płaszowska parowa fabryka dachówek i cegieł w Krakowie.

Hr. Romer Stefan w Biedziatec, fabryka cegieł, dachówek i rurk drenowych.

*b) Fabryki kaji:*

Niedźwiecki J. w Dębnikach pod Krakowem.

*e) Fabryka fajansu:*

Parnas Maksymilian w Lubyczy Królewskiej.

*f) Fabryka majoliki:*

Niedźwiecki J. w Dębnikach pod Krakowem.

C. Przemysł drzewny.

*a) Tartaki:*

Ader Michał w Krakowie, tartaki i fabryka mebli giętych (Jazowsko).



Falter i Dattner w Krakowie, tartak i handel drzewem.

Bracia Groedel, Demnia Wyżnia.

Krzysztofowicz Jan, Żółkiew-Artassów.

Ks. Lubomirski Kazimierz i Ska w Krechowicach, przemysł  
leśny.

Parowa fabryka wyrobów stolarskich i tartak w Jaśle.

Rosner Józef w Rzęśnie Ruskiej, tartak parowy, fabryka par-  
kietów i wełny drzewnej.

Schmidt W. A., Brody.

Hr. Siemiński Stanisław, Pawłosiów, Chorostków i t. d.

*b) Fabryki mebli:*

Ader Michał, Jazowsko.

Weill Rudolf et Co., Buczuowice.

*c) Fabryki stolarskie:*

Parowa fabryka wyrobów stolarskich, Jasło.

Rosner Józef w Rzęśnie Ruskiej, fabryka parkietów.

Ks. Sanguszkowa Konstancya w Rudzie koło Tarnowa, stolar-  
nia parowa.

Wczelak Bracia we Lwowie.

*d). Fabryki drutu drzewnego:*

Parnas Maksymilian w Lubyczy królewskiej.

*e). Fabryki wełny drzewnej:*

Rosner Józef w Rzęśnie Ruskiej.

*f). Impregnacya drzewa:*

Hr. Mycielski Edward i Ska w Trzebini.

*g). Fabryki powozów:*

Lickendorf Mścisław we Lwowie.

Siwiński Władysław w Stanisławowie.

Stromenger E. i l. we Lwowie, fabryka powozów i kufrów.

D. Koszykarstwo.

Praga — Rudnik, Fabrykacya Koszykarska, Wiedeń — Praga —  
Rudnik.

E. Przemysł młynarski.

Axelrad D. i Syn w Janowie pod Trembowlą.

Baruch Maurycy w Podgórzu.



Br. Brunicki Julian w Podhorcach.  
Frenkl Alfred w Przemyśle.  
Gall S. i Synowie w Tarnopolu.  
Gellesmann M. w Tarnopolu.  
Kurz i Korn w Mikulińcach.  
Löwenherz Józef w Brodach.  
Philipp Józef i Synowie (Marya Helena) we Lwowie.  
Hr. Pinińscy E. i L. w Grzymałowie  
Hr. Potoccy Oskar i Emil w Buczaczu.  
Reitman i Bursztyn w Tarnopolu.  
Schalit M. w Tarnopolu.  
Schmidt W. A. w Brodach.  
Schönfeld Izak młodszy w Stryju, dzierżawa mlewa.  
Schweig Selig w Janowie.  
Hr. Siemieński Stanisław w Pawłosiowie, Chorostkowie itd.  
Steerman Izak w Drohobyczu, pierwszy stryjski młyn parowy.  
Szaskiewicz Gustaw w Rzemieniu, p. Rzochów.  
Thom Józef i Syn we Lwowie.  
Vogelrauch i Wasserberg w Krakowie, młyn bieńczycki.  
Br. Wattmanowa w Sokalu.

#### F. Przemysł spirytusowy.

##### *a) Gorzelnie i fabryki spirytusu:*

Goldfeld I. w Tyśmienicy.  
Janko Stefan w Hoszanach.  
Kornhaber M. J. w Strupkowie p. Ottynia.  
Hr. Lanckoroński Karol w Komarnie.  
Liebermann Filip i Babette w Knihininie p. Stanisławów.  
Ordynacya przeworska.  
Schmidt W. B. w Brodach.  
Hr. Siemieński Stanisław w Pawłosiowie i Chorostkowie.  
Hr. Skarbek Aleksander w Rudkach.  
Hr. Tarnowski Zdzisław w Wymysłowie i Wielowsi.  
Wojnarowski Dr. Feliks w Dąbrowicy.

##### *b) Rafinerye spirytusu:*

Baczewski I. A. we Lwowie.  
Fränkel Adolf i Synowie w Białej.  
Gross Jakób w Białej.



Kapelusz Bracia w Starych Brodach.  
Mühlstein, Spindel i Weissmann w Kałuszu.  
Perlbergera I. Syn w Kłaśnie p. Wieliczka.  
Pierwsze galicyjskie akcyjne Towarzystwo rafinerji spirytusu  
we Lwowie.  
Rubel Isak w Sobniowie p. Jasło.  
Schwanefeld A. w Tarnowie.  
Hr. Szeliski Henryk w Kozowej.  
Tieger M. w Samborze.  
Wiśniewski Leonard i Ska w Drohobyczu  
c) *Fabryki wódek, rumu, rozolisów, likierów etc.*  
Hr. Drohojowski K. w Bolanowicach.  
Krebs Zygfryd we Lwowie.  
Hr. Potocki Roman w Łańcucie.  
Arcyksiąże Reiner w Izdebniku.  
Reicha M. Następcy w Białej.

#### G. Przemysł browarniczy.

Akcyjny browar w Tenczynku.  
Akcyjny browar w Krasiczynie.  
Götz-Okocimski Jan w Krasiczynie.  
Klomek Władysław i Jan w Trzciniicy.  
Hr. Koziobrodzcy w Hlibowie.  
Ks. Lubomirski Andrzej w Przeworsku.  
Mars Zygmunt w Limanowej.  
Mühlstein, Spindel i Weissmann w Kałuszu.  
Ks. Sanguszkowa Konstancya w Tarnowie.  
Hr. Siemiński Stanisław w Pawłosiowie, Chorostkowie itd.  
Hr. Tarnowski Zdzisław w Dzikowie.  
Towarzystwo akcyjne browarów we Lwowie.  
Weiss Stefan w Korolówce.

#### H. Przemysł naftowy.

a) *Rafinerje nafty i fabryki przetworów naftowych:*  
Fibich i Stawiarski w Chorkówce.  
Galicyjsko — karpackie akcyjne Towarzystwo naftowe Glinnik  
maryampolski — Wiedeń.  
Kriss E. i Singer P. w Kołomyi.



Spółka akcyjna dla przemysłu naftowego w Trzebini (Wiedeń).

b). *Przemysł wiertniczy:*

Wolski Wacław we Lwowie (Borysław).

I. Przemysł spożywczy.

a). *Cukrownie:*

Galicysko — bukowińskie akcyjne Towarzystwo przemysłu cukrowniczego w Przeworsku.

b) *Fabryki pierników, cukrów i czekolady:*

Brandstädter i Ska we Lwowie.

Gurgul Stanisław w Jarosławiu.

Höflinger Jan we Lwowie.

Israelowicz Herman w Tarnowie.

Dr. Rucker Jan Ska we Lwowie

Treter Henryk we Lwowie.

c) *Fabryki cykoryi i innych surogatów kawy*

Fast, Wittmayer i Safier w Tarnowie.

Br. Romaszkan Jakób w Horodence.

Waśniowski, Łuczko i Ska w Podgórzu (Kawa zdrowia).

d). *Fabryki drożdży:*

Goldfeld I. w Tyśmienicy.

Kornhaber M. J. w Strupkowie p. Ottynia.

Liebermann Filip i Babette w Knihininie p. Stanisławów.

e). *Fabryki musztardy:*

Reicha M. Następcy w Białej.

f). *Fabryki makaronu:*

Ludwig Mikołaj we Lwowie.

g). *Fabryki konserw zupowych i kawowych (dla wojska).*

Bank rolniczy (dawniej Zygmund Rucker) we Lwowie.

h). *Fabryki konserw z produktów zwierzęcych:*

Langrok Maurycy w Krakowie (jaja).

Mateczyńska Kazimiera w Łapszynie (buliony, pasztety).

i). *Fabryki konserw jarzynowych i owocowych:*

Mateczyńska Kazimiera w Łapszynie (kompoty).

Parnas Maksymilian w Lubyczy Królewskiej. (konserwy z jarzyn, jarzyny suszone).

Arcyksiążę Rainer w Izdebniku (jarzyny suszone).



J. Przemysł papierniczy.

a). *Fabryki masy drzewnej i tektury:*

Hr. Zamojski Władysław w Zakopanem.

b). *Fabryki papieru:*

Fiałkowscy Bracia w Bielsku, Białej i Czańcu.

Kolischer Bracia w Czerlanach.

Lask, Mehrländer i Ska w Wadowicach.

(Lipiński Kazimierz) c. k. uprzyw. fabryka papieru w Kamienicy (papier czerpany).

Weiser Zygmunt w Sasowie.

Żywiecka fabryka papieru (Towarzystwo akcyjne) w Żywcu.

c). *Fabryki różnych wyrobów papierowych:*

Bełdowski Władysław w Krakowie (kartonaże etc.).

Gieszkowski Z. A. we Lwowie (woreczki papierowe)

Koliszer Bracia w Czerlanach (zeszyty, bloki rysunkowe i t. d.).

„Leopolia“ (zeszyty, bloki rysunkowe) we Lwowie.

Niemojowski W. Stefan we Lwowie (koperty, papier listowy i t. d.).

Perlmutter Chaim w Brzeżanach (woreczki papierowe).

Hr. Zamojski Władysław w Zakopanem (tacki tekturowe dla cukierników).

d). *Fabryki tutek cygaretowych:*

Bełdowski Władysław w Krakowie.

Elster Bracia we Lwowie (także bibułki).

Elster i Topf we Lwowie (także bibułki).

Kupferberg Jakób we Lwowie.

Niemojowski W. Stefan we Lwowie (także bibułki).

Parnass Bracia w Brodach.

Perlmutter A. w Brzeżanach.

e). *Fabryki kartonaży:*

Miziewicz I. w Kołomyi (opakowanie dla soli).

f). *Fabryki przyborów szkolnych:*

Krajowa wytwórcza Spółka przyborów szkolnych we Lwowie.

K. Przemysł graficzny.

a). *Drukarnie:*

Anczyc Władysław i Ska w Krakowie.

Foltina Fr. Spadkobiercy w Wadowicach.



Gelles Joachim w Trembowli.  
Miziewicz I. w Kołomyi.  
Piller i Ska we Lwowie.  
Woynarowski Dr Feliks we Lwowie.  
Wiesenberg Herzig w Samborze.  
Zakład Ossolińskich we Lwowie.

b). *Litografie:*

Kranikowski Karol w Krakowie.  
Miziewicz I. w Kołomyi.  
Piller i Ska we Lwowie,  
„Promień“ we Lwowie.

c). *Artystyczne zakłady graficzne:*

Polaski Michał we Lwowie (zakład światłodruków).

L. Przemysł włóknisty:

a). *Fabryki sukna i wyrobów wełnianych:*

Akcyjne Towarzystwo dla wyrobów tkackich i sukienniczych  
w Łańcucie.

Bogucki Baltazar w Żywcu.  
Heller Samson w Kołomyi (talesy, chustki wełniane)  
Hess Karol w Białej,  
Lów Julian i Ska w Białej.  
Lukas Rudolf w Białej.  
Sternikel i Gülcher w Białej.  
Strzygowski Rudolf w Białej.  
Zajączek F. i Lankosz E. w Kętach.  
Zipser Edward i Syn w Mikuszowicach.

b). *Fabryki fezów:*

Pollak Teodor w Białej (Lipnik).

c). *Fabryki kilimów:*

Br. Lipowska Konstancya w Nowym Sączu.

d). *Fabryki tkanin lnianych i bawełnianych:*

Grünspan I. J. w Andrychowie.

e). *Fabryki makat:*

Grünspan I. J. w Andrychowie.

Hr. Potocey Emil i Oskar w Buczaczu.

f). *Fabryki szpagatu i powrozów:*

Pierwsza galicyjska przędzalnia konopi i fabryka szpagatu



w Podgórzu (c. k. uprzyw. Bank hipoteczny).  
Towarzystwo powroźnicze w Radymnie.  
Wałkowiński Kazimierz w Krakowie.

*g). Fabryki wełny sztucznej :*  
Deutsch Bernard i Syn w Białej.

M. Przemysł kruszcowy :

*a). Odlewnie żelaza :*  
Benczer A. J. w Stryju.  
Rudolphi Karol i Ska w Trzebini.  
Schmidt Rudolf w Białej.

*b). Hamernia, fryszarka etc :*  
Gottlieb Mojżesz w Węldzirzu.

*c). Fabryki maszyn, konstrukcyi żelaznych i odlewnie żelaza :*  
Bartik Bracia w Tarnowie.  
Bredt E. Ska w Ottynii.  
Faranowski Włodzimierz w Podhajcach.  
Kohut Karol w Nawojowej,  
Koszyk Bolesław w Tarnowie.  
Ks. Lubomirski Andrzej we Lwowie  
Peterseim M. w Krakowie.  
Pierwsze Galicyjskie Towarzystwo akcyjne fabryki wagonów w  
Sanoku (także wagony i wózki do kolejek).  
Rozmanith Józef w Nowym Sączu.  
Schmeja Edmund w Białej.  
Zieleniewski L. w Krakowie.

*b) Fabryki innych wyrobów kruszczowych :*  
Batorowicz Bracia w Drohobyczu (liny druciane)  
Bartik Bracia w Tarnowie (pilniki).  
Bauminger Bracia w Krakowie (gwoździe druciane).  
Bincer i Thorn w Podgórzu (guziki metalowe).  
Gorecki Józef w Krakowie (wyroby ślusarskie artystyczne i bu-  
dowlane łożka żelazne, drut kolczasty, kraty, konstrukcyje,  
żelazne).  
Górniaka Józefa Spadkobiercy w Przemyśle (wyroby ślusarskie,  
artystyczne i budowlane).  
Hofstädter Ch. w Mogile (hufnale, łańcuchy).  
Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne, fabrykacye śrub, ni-  
tów i muterek w Oświęcimie.



- Rudolphi Karol i Ska w Trzebini (armatury, pompy itp.).  
Stankiewicz Jan we Lwowie (wagi).  
Stowarzyszenie przemysłowe dla wyrobu towarów żelaznych i drucianych, Stow. zarej. z ogr. poręką w Krakowie (gwoździe druciane, drut).  
Schapiry G. Syn we Lwowie (szyldy, stampilie itd.).  
Schwabe Karol w Białej (odlewnia metali i dzwonów).  
Sulikowski Stanisław w Dębnikach (wyroby z blachy).  
Towarzystwo przemysłowe dla wyrobów żelaznych w Krakowie (rury do pieców kuchennych, zawiasy, okucia itd.).  
c) *Fabryki wyrobów platerowanych i srebrnych:*  
Jarra M. Krakowie.  
d) *Konfekcyja zegarków:*  
Zipper A. H. we Lwowie.

#### N. Przemysł chemiczny.

- a) *Fabryka albuminu:*  
Langrok Maurycy w Krakowie.  
b) *Fabryki nawozów sztucznych:*  
Ostaszewski Stanisław w Klimkówce (mączka kostna).  
Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego we Lwowie.  
c) *Fabryki czernidła, smarów, olejów maszynowych, past do obuwia, metali, pakunków do maszyn itd.:*  
Aksler Bazyli w Drohobyczu (smary, waselina).  
Biechoński Władysław „Blask“ w Jasle, (czernidło, smary).  
Blumenfeld Henryk we Lwowie (czernidło).  
Fibich i Stawiarski w Chorkówce (smary, oleje maszynowe, benzyna, waselina, gazolina etc.).  
Hellwig Edward we Lwowie (smary i pakunki do maszyn parowych).  
„Iskra“ w Krakowie (pasty etc.).  
Mahler Markus, Nowy Sącz.  
Zuckermann Józef „O własnych siłach“ w Podgórzu (czernidło).  
d) *Fabryki mydła i świec:*  
Fabryka mydła i świec E. i F. Friedrichów we Lwowie.  
Fabryka świec E. Krissa i P. Singera w Kołomyji.  
Fabryka mydła Józefa Lipschütza w Stryju,



Fabryka mydła Szymona Munka w Żywcu.

Fabryka mydła Stanisława Rożnowskiego w Krakowie.

Fabryka świec L. Vogla w Jarosławiu

Lwowska fabryka chemiczna „Tien“ we Lwowie (mydło).

Mydlarnia domowa Stefana Janki w Hoszanach.

*e). Fabryki kosmetyków, perfum i pudru:*

Hay Szymon we Lwowie (puder antyseptyczny).

Ihnatowicz Jan we Lwowie.

Lwowska fabryka chemiczna „Tien“ we Lwowie.

*f). Fabryki opatrunków chirurgicznych:*

Dobrowolski M. L. w Podgórzu.

Lwowska fabryka chemiczna „Tien“ we Lwowie.

*g). Fabryki sztucznych wód mineralnych:*

Dr. Mikolasch, Pietsch, Lewiński i Sp. we Lwowie.

*h). Fabryka sody amoniakowej:*

Liban B. i W. w Borku fałęckim.

Rząca K. i Chmurski w Krakowie.

*i). Fabryka sody do prania, soli glauberskiej itd.*

Eimer i Kruh w Stanisławowie.

*j). Fabryki farb:*

Blumenfeld Henryk we Lwowie. (farba do podłóg etc.).

Karmański i Sp. w Krakowie, (farby artystyczne szkolne etc).

*k). Fabryki pokostu:*

Blumenfeld Henryk we Lwowie.

Związkowe fabryki oleju Sto. zarej. z ogr. poręką we Lwowie.

*l). Fabryki lakierów:*

Blumenfeld Henryk we Lwowie.

*m). Krochmalnie:*

Hr. Plater Stanisław w Moszkowie.

*n). Fabryki krochmalu do bielizny:*

Bażant Gustaw we Lwowie.

*o). Fabryka papy ogniotrwałej i asfaltu:*

Kuźnicki Emil w Oświęcimiu.

*p). Fabryki oleju rzepakowego:*

Związkowe fabryki oleju Stow. zarej. z ogr. poręką we Lwowie

*r). Fabryki zapatek:*

Adlersberg Mendel w Bolechowie.

Lipschütz Ch. H. w Skolem.

Lipschütz Józef w Stryju.

Unger Leopold w Żywcu.



O). Przemysł skórzany (garbarnie).

Dłużynscy Bracia w Lidwinowie p. Podgórze.

Wurm Ignacy w Krakowie, (także pasy maszynowe).

P). Przemysł konfekcyjny.

a). *Fabryki bielizny:*

Rappaport Löwenthal i Gans w Przemysłu (kołnierze, mankiety, półkoszulki).

Sedlaczek Wiktor we Lwowie

b). *Fabryki kolder, materaców etc.:*

Eimann Hersh i Epstein Fischel w Stanisławowie.

c). *Fabryki szczotek i pendzli:*

Bogucki Baltazar inżynier w Zwierzyńcu pod Krakowem.

d). *Zakłady przyrządzeń włosiennych:*

Morer Alter w Brodach.

e). *Fabryka pióropuszków:*

S. Weissman w Przemysłu.

f). *Zakład malowania na porcelanie:*

Lewicki Kazimierz we Lwowie.

g). *Fabryka korków:*

B. Mühlstein w Krakowie.

R. Przedsiębiorstwa instalacyjne, elektrotechniczne, budowlane itp.

Cetnarski Stanisław, przedsiębiorstwo budowlane robót wodnych i lądowych, fabryka wyrobów betonowych w Łańcucie.

Chylewski, Hrubi i Ska we Lwowie biuro techniczne.

Kaden Ludwik w Krakowie, przedsiębiorstwo budowli, fabryka wyrobów cementowych, składy materiałów budowlanych.

Krzysztofowicz Jan w Żółkwi, zakład elektrycznego oświetlenia.

Lorie A. H., przedsiębiorstwo robót betonowych Krakowie.

Nitsch Leonard Inż., zakład instalacyjny dla centralnych ogrzewań, wodociągów i kanalizacji w Krakowie.

Pieniążek Jan w Nowym Sączu, przedsiębiorstwo regulacji rzek, budowy dróg i mostów.

Reiniger Juliusz w Przemysłu, przedsiębiorstwo budowy.

Rodakowski Zygmund we Lwowie, przedsiębiorstwo robót betonowo-żelaznych.



Sokolnicki i Wiśniewski, Lwów i Kraków biuro elektrotechniczne.  
Sosnowski I. i A Zachariewicz, przedsiębiorstwo robót betonowo-  
żelaznych we Lwowie.

S. Różne inne.

Prof Ekielski Władysław i Tuch Antoni w Krakowie, zakład  
witraży, oszkleń artystycznych i wytrawień na szkle.  
Gmina miasta Krakowa (gazownia, elektrownia itd.)  
Wydział krajowy (młynki solne).

T. Izby handlowe i przemysłowe:

w Brodach  
„ Krakowie  
„ Lwowie.



A. PRZYCHÓD.

ZAMKNIĘCIE

		K.	h.
1	Wpisowe . . . . .	4668	—
2	Wkładki . . . . .	28553	47
3	Przekazane przez delegację I. Zjazdu przemysłowego 7. września 1903 . . . . .	127	16
4	Odsetki . . . . .	151	52
Ogólny dochód		33500	15

Winien.

Ma.

Przychód		Rozchód			
K.	h.	K.	h.	K.	h.
33500	15	—	—	31004	15
—	—	1949	22	2496	—
—	—	546	78		
33500	15			33500	15

Przychód ogólny w r. admin. 1903/04  
 Rozchód ogólny w r. admin. 1903/04  
 Gotówka w kasie podręcznej }  
 Gotówka w kasie głównej } Nad-  
 (Dom bank. Sokal i Lilien) } wyżka

Stan z dniem 31. sierpnia 1904.



# RACHUNKOWE.

## B. ROZCHÓD.

		K.	h.
1	Płaca dyrektora biura . . . . .	9999	96
2	Płace urzędników . . . . .	5527	27
3	Płace sług . . . . .	491	23
4	Najem lokalu . . . . .	1500	—
5	Koszta urządzenia lokalu . . . . .	1802	05
6	Koszta utrzymania lokalu . . . . .	41	62
7	Światło i opał . . . . .	248	23
8	Prenumerata czasopism i zakupno książek . . . . .	562	95
9	Korespondencya przemysłowa . . . . .	185	08
10	Własne płatne ogłoszenia „Związku“ . . . . .	190	65
11	Druki . . . . .	193	10
12	Koszta kancelaryjne . . . . .	1760	15
13	Portorya, telegramy, telefon . . . . .	1267	71
14	Koszta drobne przy akwizycyi członków . . . . .	20	—
15	Koszta podróży . . . . .	4417	07
16	Fiakry i tramwaje . . . . .	232	36
17	Najem lokalu na biuro taryfowe . . . . .	623	27
18	Wkładka roczna w wiedeńskim Exportverein . . . . .	46	—
19	Wkładka roczna w „Zentralverband der oesterreichischen Industriellen“ . . . . .	500	—
20	Pomoc dla lwowskiego „Jarmarku wyrobów krajowych“ . . . . .	405	—
21	Pomoc dla Krakowskiej Wystawy metalowej . . . . .	100	—
22	Wydatki z okazji strejku borysławskiego . . . . .	155	41
23	Koszta reprezentacyi (wystawa grafikonów „Związku“ na Jarmarku i Wystawie metalowej etc. . . . .)	725	04
	<b>Ogólny rozchód</b> . . . . .	<b>31004</b>	<b>15</b>
	<b>Dochody</b> . . . . .	<b>33500</b>	<b>15</b>
	<b>Ruch kasowy</b> . . . . .	<b>64504</b>	<b>30</b>

UWAGA: Założenie biura taryfowego przez lwowską Izbę handlową i przemysłową przy udziale „Związku“ było w pewnej chwili tak bliskie rzeczywistnienia, że trzeba było trzymać lokal w pogotowiu, do czego „Związek“ był się zobowiązał. Gdy następnie założenie biura poszło w odwołkę, oddano najęty lokal do użytku „Biuru reklamy wyrobów krajowych“, przyczyniając się tym sposobem do kosztów utrzymania tej instytucyi.